



# PRZEWODNIK DO INWENTARYZACJI ORAZ OCHRONY PTAKÓW I NIETOPERZY ZWIĄZANYCH Z BUDYNKAMI

## Edycja II

---

Dawid Zyskowski, Dorota Zielińska



PRZEWODNIK  
DO INWENTARYZACJI ORAZ OCHRONY  
PTAKÓW I NIETOPERZY  
ZWIĄZANYCH Z BUDYNKAMI

**Edycja II**

Dawid Zyskowski, Dorota Zielińska

TEKST:

Dawid Zyskowski (rozdziały 3. i 4.), Dorota Zielińska (rozdziały 1., 2., 5. i 6.)

ZDJĘCIA:

Bill Ball (BB), Marek Bełłot (MB), Paweł Biełus (PB), Dawid Ciemięga (DC), Marek Długosiewicz (MD), Mariusz Grzeniewski (MG), Tanya Hoare (TH), Karolina Jacek (KJ), Korneliusz Kurek (KK), Jochem Kühnen (JK), Maciej Luniak (ML), Menthol Architects (MA), Dick Newell (DN), Samir Nuriyev (SN), Tomasz Rek (TR), Jorge Sanz (JS), Maciej Szymański (MS), Ulrich Tigges (UT), Aleksandra Trzaska (AT), Jakub Typiak (JT), Toby Wilson (TW), Dorota Zielińska (DA), Dawid Zyskowski (DZ).

KOREKTA:

Beata Buchner

SKŁAD I DRUK:

Drukarnia Kadruk w Szczecinie  
[www.kadruk.com.pl](http://www.kadruk.com.pl)

KONTAKT:

[zyskowski.d@gmail.com](mailto:zyskowski.d@gmail.com)

COPYRIGHT:

© Federacja Zielonych GAJA, Szczecin 2018

ISBN 978-83-64629-07-5

WYDAWCA:

Wydawnictwo Kadruk w Szczecinie  
71-467, ul. Rapackiego 2

Federacja Zielonych GAJA  
ul. 5 Lipca 45, 70-374 Szczecin

Tel. +48 91 489 42 33

Tel/fax + 48 91 489 42 32

email: [fzbiuro@gajonet.pl](mailto:fzbiuro@gajonet.pl)

publikacja w wersji elektronicznej dostępna na stronie [www.gajonet.pl](http://www.gajonet.pl)



## PRZEDMOWA

Chcielibyśmy, aby ta publikacja posłużyła praktycznej ochronie ptaków i nietoperzy związanych z budowlami ludzkimi. Książka powstała w wyniku naszych doświadczeń dotyczących tej tematyki. Wypływa z nich wnioski, że pomimo teoretycznie dobrej ochrony, jaką zapewnia tym zwierzętom polskie prawo, w praktyce są one bardzo słabo chronione przed zagrożeniami, takimi jak niszczenie siedlisk, czy zabijanie ptaków i nietoperzy podczas prac remontowych lub rozbiórek.

Oddajemy w Wasze ręce przewodnik, w którym zawarliśmy najważniejsze według nas zagadnienia dotyczące tematyki chronionych zwierząt związanych z budynkami. Piszemy w nim głównie o siedliskach w budynkach, jest to oczywiście pewne uproszczenie, bo ptaki i nietoperze korzystają też z innych naszych budowli, jak np. mosty, wiadukty. Jednak najliczniej zasiedlają budynki mieszkalne, po prostu dlatego, że jest to najczęściej występujący rodzaj obiektów budowlanych. Niestety to właśnie remonty budynków takie jak ocieplenia, ale też remonty dachów, wymiana parapetów, rozbiórki czy nawet po prostu mycie elewacji, to najczęstsze, największe zagrożeniem dla tych zwierząt. To właśnie podczas takich prac ginie najwięcej ptaków i nietoperzy związanych z budynkami.

Starając się chronić ptaki i nietoperze związane z budynkami potrzebujemy szczegółowej wiedzy na ich temat, musimy znać specyfikę gatunków. Niejednokrotnie kwestia ta jest lekceważona przez pracowników naukowych uczelni lub specjalistów od inwentaryzacji terenów przeznaczonych pod duże inwestycje takie jak farmy wiatrowe. Uważają oni często, że ekspertyzy „budynkowe” to proste i szybkie zlecenia. W praktyce okazuje się, że wykonywanie przez takie osoby opinii ornitologicznych lub chiropterologicznych często kończy się dla ptaków i nietoperzy tragicznie. Nie wiedzą gdzie i jak ptaków i nietoperzy w budynkach szukać, dokonują pomyślnych kontroli, nie znają prawa, nie wiedzą, że konieczne są np. zgody na odstępstwa od zakazu niszczenia siedlisk, że zwierząt chronionych nie można płoszyć w czasie prac remontowych, że trzeba monitorować budynek podczas remontu i pilnować by wykonawca trzymał się zaleceń. W efekcie ich pracy ptaki i nietoperze niejednokrotnie tracą życie a siedliska są bezpowrotnie niszczone.

Niniejszy przewodnik przeznaczony jest zarówno dla osób zawodowo związanych z ekspertyzami przyrodniczymi, jak też dla miłośników przyrody pragnących pogłębić wiedzę, aby skuteczniej chronić ptaki i nietoperze oraz ich siedliska w budynkach.

Serdecznie dziękujemy autorom zdjęć za ich udostępnienie.



# SPIS TREŚCI

Rozdział 1. ZAGADNIENIA OGÓLNE .....	7
1.1. Dlaczego należy chronić ptaki i nietoperze? .....	9
1.2. Ptaki i nietoperze mogą być obecne w budynkach w ciągu całego roku .....	10
1.3. Im bardziej uzależnione od budynków, tym bardziej zagrożone .....	11
1.4. Opinie ornitologiczne i chiropterologiczne – podstawowe narzędzie ochrony .....	13
1.5. Każdy może chronić ptaki i nietoperze w budynkach.....	15
1.6. Interesy inwestorów oraz potrzeby ptaków i nietoperzy można pogodzić .....	15
1.7. Ptaki i nietoperze a prace remontowo-budowlane – najważniejsze informacje .....	16
Rozdział 2. PTAKI .....	17
2.1. Jerzyk ( <i>Apus apus</i> ) .....	17
2.2. Wróbel ( <i>Passer domesticus</i> ) .....	21
2.3. Kawka ( <i>Corvus monedula</i> ) .....	24
2.4. Oknówka ( <i>Delichon urbicum</i> ) .....	26
2.5. Gołąb miejski ( <i>Columba livia forma urbana</i> ) .....	28
2.6. Kopciuszek ( <i>Phoenicurus ochruros</i> ) .....	29
2.7. Pustułka ( <i>Falco tinnunculus</i> ) .....	30
2.8. Pozostałe gatunki .....	31
Rozdział 3. NIETOPERZE .....	33
3.1. Mroczek późny ( <i>Eptesicus serotinus</i> ) .....	36
3.2. Mroczek posrebrzany ( <i>Vespertilio murinus</i> ) .....	36
3.3. Nocek duży ( <i>Myotis myotis</i> ) .....	37
3.4. Borowiec wielki ( <i>Nyctalus noctula</i> ) .....	38
3.5. Karlik większy ( <i>Pipistrellus nathusii</i> ) .....	38
3.6. Karlik malutki i drobny ( <i>Pipistrellus pipistrellus</i> , <i>P. pygmaeus</i> ) .....	38
3.7. Pozostałe gatunki .....	39
Rozdział 4. PRACE NAD WYKONANIEM OPINII .....	41
4.1. Cel wykonania opinii .....	43
4.2. Wyposażenie .....	45
4.3. Miejsca zajmowane w budynkach przez ptaki i nietoperze oraz ślady ich aktywności .....	49
4.4. Przygotowania .....	72
4.5. Inwentaryzacja .....	73
4.5.1. Ptaki .....	77
4.5.2. Nietoperze .....	81
4.6. Zaplanowanie działań ochronnych .....	86
4.7. Zaplanowanie kompensacji za zniszczone siedliska .....	89
4.7.1. Pozostawianie siedlisk .....	89
4.7.2. Tworzenie siedlisk zastępczych .....	93
4.7.3. Tworzenie nowych siedlisk .....	98
4.7.4. Jak zaplanować skuteczną kompensację .....	101
4.7.5. Planowanie zabezpieczeń przed ptakami .....	110
4.8. Sporządzenie opinii .....	113
4.8.1. Informacje ogólne .....	113
4.8.2. Metodyka .....	114
4.8.3. Wyniki .....	114

4.8.4. Zalecenia .....	115
4.8.5. Dokumentacja fotograficzna .....	116
4.8.6. Etyka pracy i wykrywanie nieprawidłowości .....	117
4.9. Wdrożenie zaleceń .....	118
Rozdział 5. REGULACJE PRAWNE .....	121
5.1. Przepisy prawne chroniące ptaki i nietoperze w budynkach – wyciąg .....	122
5.1.1. Konstytucja RP z dnia 2 kwietnia 1997 r. ....	122
5.1.2. Ustawa o ochronie zwierząt z dn. 21 sierpnia 1997 r. ....	122
5.1.3. Ustawa o ochronie przyrody z dn. 16 kwietnia 2004 r. ....	123
5.1.4. Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt .....	126
5.1.5. Ustawa prawo budowlane z dnia 7 lipca 1994 r. ....	131
5.1.6. Ustawa Kodeks karny z dnia 6 czerwca 1997 r. ....	132
5.1.7. Ustawa prawo ochrony środowiska z dn. 27 kwietnia 2001 r. ....	133
5.1.8. Ustawa o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie .....	134
5.1.9. Ustawa prawo łowieckie .....	137
5.2. Najważniejsze przepisy i co z nich wynika .....	138
5.3. Przepisy w praktyce .....	139
5.3.1. Kratowanie otworów wentylacyjnych stropodachów, zamurowywanie gniazd .....	139
5.3.2. Prace prowadzone w pobliżu gniazd ptaków lub kryjówek nietoperzy - płoszenie i niepokojenie .....	141
5.3.3. Zezwolenie na odstępstwa od zakazów .....	141
Rozdział 6. INTERWENCJE .....	143
6.1. Jak uratować zagrożone ptaki i nietoperze i kto to może zrobić? .....	144
6.1.1. „Zwykli” mieszkańcy – aktywni obywatele .....	144
6.1.2. Rola mediów .....	146
6.2. Jak skutecznie interweniować – zasady ogólne .....	146
6.3. Interwencja krok po kroku, gdy zagrożenie jest bezpośrednie .....	148
6.4. Interwencja krok po kroku, gdy przewidujemy zagrożenie dla zwierząt .....	149
6.5. Kto może lub musi pomóc ptakom i nietoperzom zagrożonym w czasie remontu lub rozbiórki? .....	150
6.5.1. PINB ma obowiązek wstrzymania prac, które zagrażają ptakom lub nietoperzom .....	151
6.5.2. Straż miejska i jej uprawnienia .....	151
6.5.3. Co zrobić jeśli urzędnik lub funkcjonariusz nie chce zareagować .....	152
6.5.4. Organizacje ekologiczne .....	152
6.6. Przykładowe interwencje .....	153
6.7. Przykładowe pisma interwencyjne .....	157
LITERATURA .....	165
PODZIĘKOWANIA .....	169
Zasady dotyczące ochrony ptaków i nietoperzy w budynkach w Warszawie .....	170
Ujednolicenie zasad ochrony ptaków i nietoperzy w budynkach – pismo wiceprezydenta Warszawy do burmistrzów dzielnic .....	172
Przykładowa decyzja pozwolenia na rozbiórkę uwzględniająca ochronę ptaków i nietoperzy .....	174

## ROZDZIAŁ 1.

# ZAGADNIENIA OGÓLNE

Kiedy zaczęły powstawać ludzkie budowle, zwierzęta zaczęły je zasiedlać. Budynki i inne obiekty budowlane stały się siedliskiem wielu gatunków ptaków i nietoperzy. Obecnie zabudowa pochłania coraz większe tereny. Coraz więcej jest miast, a coraz mniej obszarów o charakterze przyrodniczym, dlatego tym bardziej ważne jest, by chronić te resztki przyrody, które pozostają w miastach.

Cechą zoocenoz miejskich w porównaniu do terenów niezurbanizowanych jest niższa różnorodność gatunkowa. Ptaki i nietoperze zasiedlające budynki zwiększają niewielką różnorodność biologiczną miast. Ptaki związane z budowlami ludzkimi stanowią znaczną część miejskiej awifauny. Pełnią ważną rolę w ekosystemie miejskim, ponieważ wiele gatunków redukuje liczebność uciążliwych dla ludzi owadów. Wszystkie nasze nietoperze są głównie owadożerne, więc z punktu widzenia człowieka pożyteczne, podobnie jak ptaki. W terenie zabudowanym spotyka się je przede wszystkim w budynkach.

Poszczególne gatunki ptaków i nietoperzy są w różnym stopniu związane z budynkami. Część gatunków występuje w nich sporadycznie, równie chętnie zasiedlając także inne miejsca (np. dziuple drzew i zawieszane na drzewach budki lęgowe), niektóre można spotkać niemal wyłącznie w budynkach (i innych obiektach pochodzenia antropogenicznego).

W terenie zabudowanym większość ptaków gnieździ się w budynkach, co czyni je bardzo ważnym i wymagającym ochrony siedliskiem. Zakładają w nich gniazda z kilku przyczyn. Po pierwsze, w miastach brakuje innych miejsc lęgowych, przede wszystkim dla dziuplaków (np. dziuplastych drzew, a nawet budek lęgowych). Drugą przyczyną jest to, że budynki przypominają naturalne, skaliste środowisko, z którego pochodzą niektóre gatunki. Parapety to dla zwierząt odpowiedniki półek skalnych, szczelina w elewacji niczym nie różni się dla jerzyka od szczeliny skalnej, strych, to dla gołębia miejskiego nic innego jak jaskinia, w jakiej gnieździli się jego przodkowie, a balkon to atrakcyjna nisza na ścianie skalnej. Część zwierząt związanych z siedliskami w skałach, w miastach ma szansę odnieść nawet większy sukces rozrodczy niż w pierwotnie zajmowanych siedliskach. Tego, jak ważnym miejscem gniazdowania są dla nich budynki, dowodzą badania przeprowadzone w śródmieściu Warszawy. W budynkach stwierdzono tam gniazdowanie około 17 gatunków, a ich liczebność stanowiła około 80% wszystkich ptaków lęgowych na tym obszarze.

W ludzkich budowlach gnieźdzą się ptaki należące do dwóch grup gatunków. Dla pierwszej budynki są głównym, niemal jedynym miejscem gniazdowania. Moż-



na powiedzieć, że ich istnienie w Polsce jest uzależnione od miejsc gniazdowania w obiektach budowlanych. Dla niektórych gatunków ptaków siedliska w budynkach są niezbędne, by przetrwać na terenie naszego kraju.

Druga grupa gatunków występujących w obiektach budowlanych, nie jest tak od nich zależna. Są one dla nich zaledwie jednym z możliwych miejsc gniazdowania. Ptaki należące do tych gatunków mogą się gnieździć także poza budynkami, np. na drzewach, w dziuplach, budkach lęgowych. Są to m.in. mazurek, pleszka, modraszka, bogatka, szpak, pełzacz ogrodowy, puszczyk, a nawet kaczka krzyżówka, która coraz częściej gnieździ się na balkonach miejskich bloków.

Budynki są też bardzo ważnym miejscem dla wielu gatunków nietoperzy, które znalazły w nich dogodne dla siebie siedliska. W odróżnieniu od większości gatunków ptaków mogą być w nich obecne przez cały rok. Wykorzystują budynki do zimowania, rozrodu oraz jako schronienia w ciągu dnia, co nie znaczy, że każde siedlisko będzie przez nie wykorzystywane przez cały rok.

W niniejszym przewodniku opisane zostały gatunki najbardziej typowe dla budynków w Polsce. Ochrona siedlisk ptaków i nietoperzy związanych z budynkami nie jest łatwym zadaniem. Zagrożenia dla populacji w miastach mają inny charakter, niż te dotyczące populacji pozamiejskich, a wynikające np. z realizacji inwestycji wielkoobszarowych, takich jak farmy wiatrowe. Pojedyncze termomodernizacje, remonty i rozbiórki to działania o niewielkiej skali, rozproszone na dużym obszarze i nieskoordynowane w czasie. Czyni je to mniej zauważalnymi i trudniejszymi do kontroli w porównaniu z jedną, dużą inwestycją np. drogową. Jeden budynek, to czasami tylko pojedyncze siedlisko pod parapetem i kilka osobników chronionego gatunku wymagających ochrony. Kiedy jednak zsumujemy remonty i rozbiórki odbywające się bez kontroli na przestrzeni lat, na obszarze całego miasta, w wielu budynkach, okazuje się, że **skala zniszczenia siedlisk i zabijania chronionych zwierząt jest ogromna.**

Obiekty budowlane są nie tylko miejscem gniazdowania ptaków, ale mając pewne specyficzne cechy mogą powodować **śmierć tych zwierząt także poza sytuacjami remontów lub rozbiórek. Duże powierzchnie przezroczyste lub lustrzane** powodują, że ptaki rozbijają się o nie, albo ich nie widząc, albo lecąc w przestrzeń, która jest tylko odbiciem rzeczywistego nieba czy drzew. Nawet jeśli nie zginą na miejscu, to obrażenia związane z kolizją najprawdopodobniej doprowadzą do ich śmierci w krótkim czasie. Takie poszkodowane ptaki powinny szybko trafić do znajdującego się na ptakach lekarza weterynarii lub ośrodka rehabilitacji. Natomiast duże powierzchnie szklane lub lustrzane powinny być oklejane specjalnymi foliami lub jak najgęściej czymś, co ptaki mogą zobaczyć (np. dowolnego kształtu nalepki). Wiele informacji związanych z problemem kolizji ptaków z szybami lub lustrami można znaleźć na stronach:

- [facebook.com/szklanepulapki](https://facebook.com/szklanepulapki)
- [facebook.com/ptasiekolizjezszybami](https://facebook.com/ptasiekolizjezszybami)

Zaś o kolizjach z oknami i przezroczystymi powierzchniami ekranów dźwiękochłonnych można przeczytać w publikacji PTOPu „Poradnik ochrony ptaków przed kolizjami z przezroczystymi ekranami akustycznymi oraz oknami budynków” dostępnej do pobrania bezpłatnie w formacie pdf:

- [szklanepulapki.pl/wp-content/uploads/2018/05/ptop\\_ekrany\\_internet.pdf](http://szklanepulapki.pl/wp-content/uploads/2018/05/ptop_ekrany_internet.pdf)



Fot. 1. W stropodachu tego bloku gniazdują setki par jerzyków.

### 1.1. Dlaczego należy chronić ptaki i nietoperze?

Wszystkie ptaki i nietoperze, które mają swoje siedliska w budynkach, w Polsce chroni prawo, więc każdy, kto przebywa w naszym kraju ma obowiązek **respektować przepisy i nie może w żaden sposób szkodzić tym zwierzętom**. Ptaki i nietoperze nie tylko zwiększają różnorodność biologiczną, która w miastach jest bardzo niska. Z czysto ludzkiego, pragmatycznego punktu widzenia trzeba powiedzieć, że zwierzęta te przede wszystkim **pełnią ważną rolę w ekosystemie, zjadając ogromne ilości owadów**. Są skuteczną bronią w walce z plagą komarów i innych gryzących owadów, jaka dotyka ostatnio wiele miast. Istnieje coraz większa świadomość tak zwanych **usług ekosystemów, czyli darmowej pracy wykonywanej dla nas przez rośliny i zwierzęta**. Mieszkańcy miasta odnoszą ogromne korzyści z obecności ptaków i nietoperzy. **Pojedynczy jerzyk chwytą w powietrzu w ciągu dnia około dwadzieścia tysięcy owadów, czyli podczas wiosenno-letniego pobytu w Polsce schwyta ich około dwa i pół miliona. Kolonia jerzyków licząca kilkadziesiąt par lęgowych, z których każda ma 2-3 pisklęta, „oczyści” swoje otoczenie z setek milionów owadów**. Równie korzystne dla ludzi są usługi ekosystemowe świadczone

przez nietoperze. Nocek rudy każdej nocy od wiosny do późnej jesieni będzie chwycił około 500 owadów. **Kolonia 500 nocków dużych, mających swoje niezauważone przez ludzi siedlisko w jakimś budynku, w ciągu lata pochłonie około dwie tony owadów. Ptaki i nietoperze wykonają tę pożyteczną pracę dla mieszkańców miasta całkowicie za darmo, bez emisji spalin i toksycznych substancji chemicznych. Usuną z miasta ogromne ilości komarów, meszek, mszyc i innych owadów zagrażających komfortowi życia ludzi lub uprawianym przez nich roślinom.**

Ptaki są nie tylko pożyteczne jako „broń biologiczna” przeciw owadom. Dzieci obserwując je w swoim otoczeniu, uczą się wrażliwości wobec przyrody. Dla osób starszych ptaki za oknem są często cennymi towarzyszami, a dokarmianie ich potrafi dać poczucie sensu życia.

To, że ptaki i nietoperze związane z budynkami są cenne, zrozumieli już mieszkańcy Europy Zachodniej. Niestety często zbyt późno, ponieważ wiele spośród tych zwierząt już utracili. Realizowane na Zachodzie programy ochrony ptaków i nietoperzy związanych z budynkami pochłaniają miliony euro, a przynoszą stosunkowo niewielkie efekty. Mamy nadzieję, że w Polsce uda się powstrzymać spadek ich populacji i nie dopuścimy do tego, że wróbel, jerzyk lub kawka będą w naszym otoczeniu rzadkościami, tak jak w wielu miejscach w zachodniej Europie.

## **1.2. Ptaki i nietoperze mogą być obecne w budynkach w ciągu całego roku**

Większość ptaków przebywa w miejscach gniazdowania jedynie przez niewielką część roku, w okresie lęgów. Ptaki generalnie nie „mieszkają” w budynkach, a jedynie gnieźdzą się tam, ewentualnie nocują. Wyjątkiem jest gołąb miejski, który nie tylko przez cały rok przebywa w budynkach, ale też może mieć pisklęta o każdej porze roku, również zimą. Wróble mają pisklęta w okresie wiosenno-letnim, ale budują też gniazda jesienią i w okresie jesienno-zimowym korzystają z siedlisk w budynkach, chowając się tam przed chłodem i nocując w nich. Kawki również mogą korzystać ze schronień w budynkach na przestrzeni całego roku, ale lęgi odbywają w okresie wiosenno-letnim.

W zależności od gatunku, ptaki mają pisklęta raz lub kilka razy w roku. Okres lęgów jest różny dla różnych gatunków ptaków. Przykładowo u wróbla trwa mniej więcej od początku marca do końca sierpnia. Oznacza to, że większość wróbli buduje gniazdo i składa jaja pierwszego lęgu na początku tego przedziału czasowego, a pisklęta z ostatniego lęgu opuszczają gniazdo pod koniec tego okresu. Nie znaczy to, że wszystkie ptaki danego gatunku mają pisklęta, zaczynają i kończą lęgi w tym samym czasie. Czasem ptaki z różnych przyczyn mogą zacząć lęgi później – wtedy też później je kończą. Przyczyną może być zniszczenie jaj lub śmierć piskląt (np. w czasie remontu budynku). W takiej sytuacji ptaki często przystępują do tzw. lęgów powtarzanych, czyli decydują się na kolejną próbę: od nowa budują gniazdo, składają jaja. Dobrym przykładem są jaskółki oknówki,

którym uniemożliwia się podczas remontu budowę gniazd. Po skończeniu dociepleń szybko, w ciągu niemalże 14 dni potrafią wybudować od podstaw gniazdo i rozpocząć wysiadywanie. Dzięki czemu ostatnie lęgi mogą kończyć późno we wrześniu.

Nietoperze w budowlach ludzkich można spotkać przez cały rok. Wiosną i latem ich kolonie rozrodcze mogą być bardzo liczne, często także gromadnie zimują w budynkach. Mogą wykorzystywać niemal wszystkie te same miejsca, z których korzystają ptaki, z wyjątkiem nisz i odpowiedników „pólek skalnych”, jakimi są np. balkony czy parapety. Dodatkowo można te zwierzęta spotkać w podziemnych częściach budynków (np. w piwnicach) oraz w szczelinach zbyt ciasnych dla ptaków, bo mających szerokość np. 2 cm.

### **1.3. Im bardziej uzależnione od budynków, tym bardziej zagrożone**

W naszym otoczeniu jest dużo budynków, mimo tego gatunki ptaków i nietoperzy uzależnione od siedlisk w budynkach wcale nie są w dobrej sytuacji. W Europie, w tym także w Polsce, ma miejsce duży spadek liczebności najbardziej typowych dla budynków gatunków ptaków, takich jak wróbel, jerzyk i kawka. W wielu miejscach w Europie są już one ginącymi gatunkami.

Wróbel w centrach wielu miast europejskich (np. w Londynie) niemal wyginął. W Wielkiej Brytanii, gdzie w ciągu ostatnich 40 lat jego liczebność na terenach miejskich i podmiejskich zmniejszyła się o około 60 %, znalazł się na Czerwonej Liście jako gatunek zagrożony. Kawka także jest gatunkiem znacznie zmniejszającym swoją liczebność i znajdującym się na Czerwonych Listach z kategoriami VU (narażone, ang. *vulnerable* – gatunki, które mogą wymrzeć stosunkowo niedługo, choć nie tak szybko jak zagrożone) lub NT (bliskie zagrożenia, ang. *near threatened* – gatunki bliskie zaliczenia do kategorii VU, ale jeszcze się do niej niekwalifikujące) w wielu krajach, np. w Austrii, Szwajcarii, Słowenii. Na początku XXI wieku w Pradze zostało około 80 par kawki, w Berlinie 100, w Dreźnie 40. Na Wyspach Brytyjskich liczebność jerzyka spadła w różnych regionach o kilkadziesiąt procent, np. na północnym wschodzie o 65%. W Niemczech Wschodnich po roku 1990 populacja jerzyka zmniejszyła się o 57%. Ornitolodzy oraz miłośnicy tego gatunku obserwują spadek jego liczebności także w Polsce. Ponieważ w naszym kraju budynki są podobne do tych z Niemiec Wschodnich i w podobnym czasie zaczęto je masowo remontować, można przypuszczać, że sytuacja jerzyka w Polsce jest najbardziej zbliżona do wschodnioniemieckiej, a spadek liczebności podobny do tego, jaki zanotowano za naszą zachodnią granicą.

Znana jest prawidłowość, że trendy dotyczące populacji ptaków pojawiają się w Polsce później niż na zachód od naszych granic. Dlatego można przypuszczać, że spadki liczebności polskich populacji jerzyka, wróbla i kawki będą naśladowały te, które mają miejsce dalej na zachód Europy. Tendencje te już są widoczne. Osoby zajmujące się tematyką ptaków w budynkach i zwracające szczególną uwagę na ga-

tunki, takie jak jerzyk, wróbel i kawka, zauważają, że zmniejszają one swoją liczebność w Polsce. Przykładowo w ostatnich latach w Warszawie liczebność wróbla spadła o około 50%. Niestety niewiele jest w naszym kraju liczeń ptaków ww. gatunków „budynkowych” w podstawowym dla nich środowisku, czyli terenie zabudowanym. Obserwacje i lokalne badania prowadzone przez osoby zajmujące się „gatunkami budynkowymi” wskazują na spadek liczebności populacji tych gatunków.

Dlaczego ptaków należących do gatunków najsilniej związanych z budynkami jest coraz mniej? Powodem jest głównie modernizacja budownictwa. Nowe budownictwo jest pozbawione zakamarków, w których mogłyby się gnieździć. Starsze budynki są remontowane, a po remoncie nie ma w nich już szczelin i otworów odpowiednich dla ptaków. W Polsce główną przyczyną spadku liczebności gatunków związanych z budowlami ludzkimi jest fala masowych ociepleń budynków. Ocieplenia budynków są niewątpliwie potrzebne. Niestety zazwyczaj prowadzone są w taki sposób, że stanowią bardzo duże zagrożenie dla ptaków. Najczęściej mają miejsce w sezonie lęgowym. Ochrona atmosfery przed emisją szkodliwych substancji odbywa się tu kosztem ptaków i nietoperzy. Skala zniszczeń wśród ptaków i ich siedlisk jest ogromna, praktycznie tak duża jak skala ociepleń budynków. Według danych GUS z 12 mln mieszkań w Polsce tylko w latach 2003–2009 docieplono 2 mln. Po remoncie budynku znika większość (a czasem nawet 100%!) miejsc nadających się do gniazdowania i ptaki nie mają do kąd wrócić. Dotyczy to nie tylko miejsc, które muszą zniknąć (np. szczelin w elewacji). Ptaki tracą także dostęp do stropodachów, których otwory wentylacyjne są zamykane plastikowymi kratkami. Wbrew wymaganiam polskiego prawa inwestorzy zazwyczaj nie wieszają budek lęgowych w ramach kompensacji utraconych siedlisk ptaków. **W trakcie remontów budynków nie tylko niszczone są siedliska, ale także ginie bardzo dużo chronionych zwierząt.** Są zamurowywane w szczelinach, zamykane w stropodachach, których otwory wentylacyjne są zaslepiane kratkami. **Na skalę masową giną pisklęta i dorosłe ptaki.** Pisklęta jerzyka zamknięte w stropodachu i niekarmione obniżają tempo metabolizmu i zapadają w torpor, co przedłuża ich agonię. Dorosłe jerzyki mogą rozbijać się o rusztowania postawione w pobliżu wlotów do ich gniazd.

Niestety świadomość występowania nietoperzy w budynkach i konieczności ich ochrony jest w naszym kraju jeszcze niższa niż ta dotycząca ptaków. W trakcie prac remontowo-budowlanych giną nietoperze i niszczone są ich siedliska. Ochrona nietoperzy jest o tyle trudniejsza, że za dnia, kiedy prowadzone są prace, są one niemal zupełnie niewidoczne, a wlot do kolonii liczącej setki osobników może stanowić łatwa do przeoczenia niewielka szczelina.

**Można uniknąć negatywnego wpływu takich prac na ptaki i nietoperze, dostosowując harmonogram prac ociepleniowych do terminów i miejsc występowania zwierząt chronionych na danym budynku. Trzeba pamiętać, że nie jest to kwestia dobrej woli inwestora lub wykonawcy, ale po prostu wymóg polskiego prawa (patrz: Rozdział 5).**

#### 1.4. Opinie ornitologiczne i chiropterologiczne – podstawowe narzędzie ochrony

Ochrona ptaków i nietoperzy zasiedlających obiekty budowlane jest możliwa przede wszystkim dzięki wykonywanym przed rozpoczęciem prac remontowo-budowlanych opiniom ornito- i chiropterologicznym. Podstawą dla zachowania siedlisk w budynku oraz przeprowadzenia prac remontowo-budowlanych bez zagrożenia dla życia ptaków i nietoperzy jest wykonanie opinii przyrodniczej dotyczącej ptaków, nietoperzy i ich siedlisk. **W opinii przyrodniczej muszą się znaleźć zarówno wyniki poprawnie przeprowadzonej inwentaryzacji chronionych zwierząt i ich siedlisk jak też zalecenia jak i kiedy przeprowadzić prace, żeby nie zaszkodzić chronionym zwierzętom.** Przyrodnik z odpowiednim przygotowaniem jest w stanie określić użytkowanie obiektu przez ptaki i nietoperze. Adekwatnie do zastanego stanu może pokierować pracami tak, aby nie zagrażały zwierzętom, a po remoncie ich siedliska w budynku zostały odtworzone. **Optymalna jest sytuacja, gdy przed remontem wykonana jest ekspertyza przyrodnicza, zawierająca zalecenia dotyczące prowadzenia prac, a w trakcie remontu przyrodnik prowadzi stały nadzór przyrodniczy nad pracami pilnując, żeby nie zagroziły one zwierzętom.**

Ogromną rolę w ochronie ptaków i nietoperzy w budynkach odgrywają inwestorzy. Wykonawcy termomodernizacji zrobią to, czego oczekuje od nich inwestor. To od niego zależy, czy zwierzęta w trakcie remontu będą chronione, czy ucierpią, czy siedliska zostaną zniszczone, czy otwory stropodachu zostaną zamknięte czy otwarte. To im (np. spółdzielniom mieszkaniowym) należy uświadomić konieczność realnej, a nie tylko prawnej, ochrony ptaków i nietoperzy związanych z budynkami. Świadomi inwestorzy i wykonawcy będą wiedzieli, że dla spokojnego i zgodnego z prawem przeprowadzenia remontu jest potrzebna opinia o występowaniu na/w danym obiekcie chronionych gatunków zwierząt i ich siedlisk, zawierająca zalecenia jak je chronić. Na szczęście świadomość taką ma również coraz więcej urzędników związanych z pozwoleniami na ocieplenia budynków oraz z ochroną przyrody.

Już w 2006 r. w związku z wieloma zgłoszeniami naruszania prawa, zabijania ptaków podczas remontów, mazowiecka Wojewódzka Konserwator zwróciła się do organów wydających zgody na przeprowadzenie ociepleń budynków w Warszawie z prośbą o pomoc w ochronie ptaków związanych z tymi budynkami. Jedną z propozycji konserwator, dotyczących polepszenia sytuacji ptaków w budynkach, było wprowadzenie wymogu posiadania przez inwestora, chcącego przeprowadzić ocieplenie w sezonie lęgowym, opinii ornitologicznej. Wymóg posiadania przed remontem specjalistycznej opinii o występowaniu chronionych zwierząt jest przez niektóre instytucje wpisywany jako warunek pozwolenia na budowę (tj. remont, ocieplenie budynku) czy rozbiórkę lub otrzymania dofinansowania na termomodernizację. Warunek taki stawiają np. dzielnicowe wydziały architektury i budownictwa, wydając pozwolenia na ocieplenia budynków w Warszawie oraz NFOŚiGW i Ministerstwo Środowiska, dofi-

nansowując ocieplenia budynków. W ramach tych dofinansowań pokrywane były także koszty opinii ornitologicznej i chiropterologicznej. Warunek posiadania opinii znajdziemy obecnie w wielu warszawskich pozwoleniach na ocieplenie budynku. W roku 2016 wiceprezydent Warszawy rozesłał do burmistrzów wszystkich dzielnic pismo z prośbą o ujednoczenie zasad ochrony ptaków i nietoperzy w obiektach budowlanych przeznaczonych do remontu lub rozbiórki. Jedną z naczelnych zasad jest tu **wymóg posiadania aktualnej opinii ornito- i chiropterologicznej przy wszystkich pracach remontowych i rozbiórkowych**, przeprowadzanych według procedury zgłoszenia oraz uzyskania pozwolenia na budowę. **Zasady wprowadzone w Warszawie, pismo wiceprezydenta oraz przykłady pozwoleń na prowadzenie prac z warunkiem posiadania opinii przyrodniczej znajdują się na końcu przewodnika.**

Niezależnie od różnych okresów lęgów u poszczególnych gatunków ptaków przepisy prawa mówią o tym, że tzw. **okres lęgowy ptaków** zaczyna się 1 marca, a kończy 15 października. Trzeba jednak pamiętać, że **w przypadku ochrony zwierząt to stan faktyczny, obecność lub brak tych zwierząt, a nie data w kalendarzu wyznacza, czy np. możemy remontować daną ścianę.** Pamiętajmy również, że ustawowo wyznaczony okres lęgowy nie odnosi się wcale do nietoperzy, które mogą korzystać z siedlisk w budynkach przez cały rok.

Jeżeli specjalista mający sporządzić opinię ornitologiczną będzie mógł mieć wpływ na projekt remontu lub przebudowy budynku, zawsze powinien zareagować w przypadku, gdy w budynku są lub mają być duże powierzchnie szkalne lub lustrzane. Są one bardzo niebezpieczne, powodują śmierć licznych chronionych ptaków. Ornitolog powinien w ekspertyzie zawrzeć informacje o możliwych rozwiązaniach tego problemu.



**Fot. 2. Samica wróbla przy gnieździe ukrytym w zamurowanym otworze okiennym.**

## 1.5. Każdy może chronić ptaki i nietoperze w budynkach

Ochrona ptaków i nietoperzy zasiedlających obiekty budowlane opiera się przede wszystkim na wykonywaniu przed rozpoczęciem prac remontowo-budowlanych opinii ornito- i chiropterologicznych, nadzorach przyrodniczych, a także interwencjach w przypadku, gdy zwierzęta i ich siedliska są zagrożone podczas prac oraz na tworzeniu dla nich sztucznych siedlisk.

Każdy może chronić ptaki i nietoperze w budynkach: miłośnicy zwierząt, mieszkańcy osiedli, nawet osoby nieposiadające fachowej wiedzy. Najważniejsza jest aktywność, determinacja i dbanie o to, aby budynki, w których mieszkamy i te dookoła nas były ocieplane z poszanowaniem prawa i życia zwierząt. Zła sytuacja gatunków najsilniej związanych z budowlami ludzkimi jest wynikiem **skumulowanego efektu wielu stosunkowo małych remontów pojedynczych budynków. Dlatego każdy budynek, każde pojedyncze gniazdo ptaków lub siedlisko nietoperzy ma znaczenie.** Widząc ocieplany budynek, warto sprawdzić, czy gnieźdzą się tam ptaki i czy zasiedlają go nietoperze. Jeśli tak – trzeba zareagować (patrz: Rozdział 6)! Starajmy się ochronić ptaki i nietoperze przed śmiercią, a ich siedliska przed zniszczeniem.

Aby zwiększyć szanse ptaków i nietoperzy na przetrwanie w naszym otoczeniu, konieczne jest skuteczne chronienie ich siedlisk oraz tworzenie nowych poprzez wieszanie skrzynek dla tych zwierząt. Niektóre gatunki ptaków niechętnie korzystają z budek lęgowych, a te zawieszane na drzewach po prostu ignorują. Dlatego jeśli to tylko możliwe, należy zachować siedliska ptaków w budynkach, a dopiero jeśli nie jest to możliwe – wieszać budki lęgowe (patrz: Rozdział 3).

## 1.6. Interesy inwestorów oraz potrzeby ptaków i nietoperzy można pogodzić

Należy podkreślić, że można remontować budynki w okresie lęgowym, a obecność ptaków i nietoperzy nie musi szkodzić remontom. Oczywiście nie wolno przenosić nietoperzy, ptaków lub gniazd, ale na szczęście dla wykonawców i inwestorów nigdy nie jest tak, że zwierzęta chronione są wszędzie w/na budynku. Żeby je ochronić i prowadzić remont zgodnie z prawem, trzeba czasem ominąć pewne miejsca, np. te z ptasimi gniazdami, i pozostawić je na jakiś czas wolne od wszelkich prac, rusztowań i siatek. Jest możliwe remontowanie budynku w okresie lęgowym bez szkody dla zwierząt i przestojów w remoncie. **Dostosowanie terminów i sposobu wykonania prac do lęgów ptaków, rozrodu nietoperzy i siedlisk tych zwierząt jest wymagane przez prawo.** Ornitolog może pomóc opracować odpowiedni harmonogram prac i dostosować sposób remontowania budynku do terminów lęgów ptaków. Chiropterolog udzieli takiej samej pomocy w przypadku budynku zasiedlonego przez nietoperze. Remont prowadzony według zaleceń, rzetelnie, kompetentnie i odpowiednio wcześniej wykonanej opinii ornitologicznej i chiropterologicznej oraz



nadzór przyrodniczy w czasie prac remontowo-budowlanych sprawią, że ptaki, nietoperze i ich siedliska nie ucierpią, a wykonawca i inwestor nie będą mieli kłopotów z prawem i wstrzymanych przez nadzór budowlany prac.

### **1.7. Ptaki i nietoperze a prace remontowo-budowlane – najważniejsze informacje**

Poniżej znajduje się krótkie podsumowanie najważniejszych informacji dotyczących ptaków i nietoperzy w budynkach:

- W terenie zabudowanym budynki są najważniejszymi siedliskami ptaków, a także nietoperzy. Są obecne prawie w każdym budynku, mogą być niemal w każdej szczelinie, chociaż te szczeliny wydają się ludziom zazwyczaj zbyt wąskie dla zwierząt.
- Prawo chroni wszystkie ptaki i nietoperze, ale w praktyce przy remontach są one zabijane, a ich siedliska niszczone na dużą skalę, zagrożone.
- Remonty budynków zagrażają ptakom i nietoperzom (giną one zamurowane żywcem, ich siedliska są niszczone), jeśli są przeprowadzane nieprawidłowo. Trzeba je przeprowadzać zgodnie z prawem, czyli w sposób bezpieczny dla zwierząt, dostosowując prace do terminów i miejsc (siedlisk) ich występowania na danym budynku.
- Wykonanie opinii ornitologicznej i chiropterologicznej oraz nadzór przyrodniczy ułatwią poprowadzenie prac remontowo-budowlanych w sposób niezagrażający ptakom i nietoperzom.
- W budynkach po termomodernizacji brakuje siedlisk odpowiednich dla ptaków i nietoperzy.
- Wyraźny jest spadek liczebności populacji gatunków ptaków najsilniej związanych z budynkami.
- Każdy może pomóc zagrożonym ptakom i nietoperzom, włączając się aktywnie w działania ochronne.
- Zwierzęta chronione zasiedlające budynki chwytają w terenie zabudowanym setki milionów owadów. Jeśli powstrzymamy spadek liczebności populacji ptaków i nietoperzy związanych z budynkami – będą nas chronić przed owadami (np. jerzyki, nietoperze) i gryzoniami (pustułki, sowy).

## ROZDZIAŁ 2.

### PTAKI

W niniejszym rozdziale znajdują się opisy gatunków ptaków najczęściej spotykanych w budynkach w naszym kraju. Gatunki najbardziej typowe i najpowszechniej występujące opisane zostały najbardziej szczegółowo. Wszystkie wymienione tu ptaki są pod ochroną gatunkową. Gołąb miejski jest pod ochroną gatunkową tzw. częściową (która wbrew mylącej nazwie jest de facto równie silną i absolutnie całoroczną formą ochrony, jak ochrona ścisła), pozostałe gatunki są pod ochroną ścisłą (patrz: Rozdział 5).

W budynkach lub na nich dość często gniazdują ptaki, które równie dobrze radzą sobie poza budowlami ludzkimi, takie jak pleszka (*Phoenicurus phoenicurus*), szpak (*Sturnus vulgaris*), mazurek (*Passer montanus*), sikory modraszka (*Parus caeruleus*) i bogatka (*Parus major*), pliszka siwa (*Motacilla alba*), muchołówka szara (*Muscicapa striata*), czasem kos (*Turdus merula*), grzywacz (*Columba palumbus*), sierpówka (*Streptopelia decaocto*) i (głównie na terenach wiejskich) bocian biały (*Ciconia ciconia*). W niektórych miastach Pomorza na dachach budynków gnieźdzą się mewy (*Larus sp.*). Zdarzają się też coraz częściej lęgi krzyżówki (*Anas platyrhynchos*) na balkonach (instrukcję, jak pomóc kaczcze i jej piskletom w takich przypadkach można znaleźć na <http://stop.eko.org.pl>). Obserwowano gniazdowanie w szparze elewacji pełzacza ogrodowego (*Certhia brachydactyla*), niejednokrotnie nocowanie dzięcioła dużego (*Dendrocopos major*) w dziuplach wykutych w styropianie ocieplającym budynek, a nawet gniazdowanie kraski (*Coracias garrulus*) w budynku fermi drobiu. Te gatunki nie będą tu opisywane, a największy nacisk zostanie położony jedynie na gatunki uzależnione od miejsc gniazdowania w budynkach.

#### 2.1. Jerzyk (*Apus apus*)

Jest pod ścisłą ochroną gatunkową. Występuje w całej Europie. Zasiedla głównie tereny zurbanizowane, a w nich – budynki. Poza budynkami w Polsce gnieździ się sporadycznie w naturalnych skałach lub dziuplach okazałych drzew. Ma sylwetkę podobną do jaskółek, przez co jest często z nimi mylony. Różni się od nich przede wszystkim tym, że jest ciemno ubarwiony nie tylko z wierzchu, ale i od spodu ciała. Jest doskonałym lotnikiem, ma długie, dobrze rozwinięte skrzydła. Jego kończyny dolne są krótkie, przystosowane do czepiania się chropowatych skał, a nie chodzenia po ziemi. Nie zobaczymy jerzyka spacerującego po ziemi, ale nie jest prawdą obiegowa opinia, że ptaki te nigdy nie potrafią z ziemi wystartować. Jeżeli z jakiegoś powodu jerzyk znalazł się na gruncie, to jeżeli jest zdrowy, wystarczająco dorosły i rozwinięty, by latać i ma nieusz-

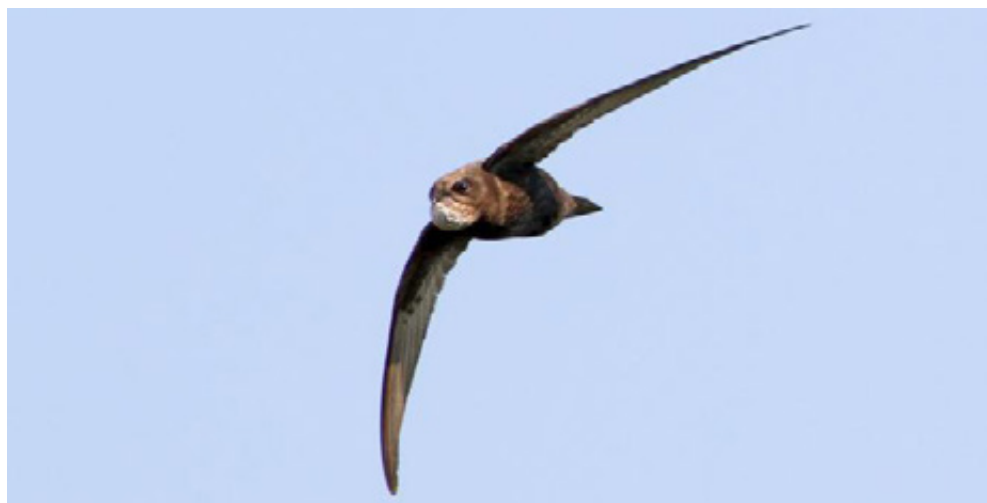
kodzone pióra – zazwyczaj poleci. Trudność może mu sprawić start z trawy, nie uda mu się raczej poderwać z gęstej roślinności. Jeżeli jerzyk nie potrafi się wznieść z gładkiego podłoża, to najprawdopodobniej dlatego, że jest osłabiony, coś mu dolega albo jest jeszcze za młody, za słabo rozwinięty i ma za krótkie skrzydła, by latać. Jeżeli nie widać uszkodzeń ciała i piór, a ptak nie jest osowiały, można go wziąć w ręce i lekko nadać mu pęd, wykonując rękami zdecydowany ruch do góry. Zamach taki nie powinien być większy niż na 10–20 cm wwyż i nie powodować oderwania się ptaka od dłoni, o ile



sam tego nie robi. Jeżeli ptak nie poleci, to należy skonsultować jego stan w najbliższym ptasim azylu, ośrodku rehabilitacji zwierząt lub u weterynarza, który zna się na leczeniu ptaków. Listy ośrodków rehabilitacji zwierząt, których pracownicy mogą pomóc w przypadku znalezienia rannego lub osłabionego ptaka, można znaleźć m.in. na stronach: [gdos.gov.pl](http://gdos.gov.pl), [stop.eko.org.pl](http://stop.eko.org.pl), [mto-kr.pl](http://mto-kr.pl).

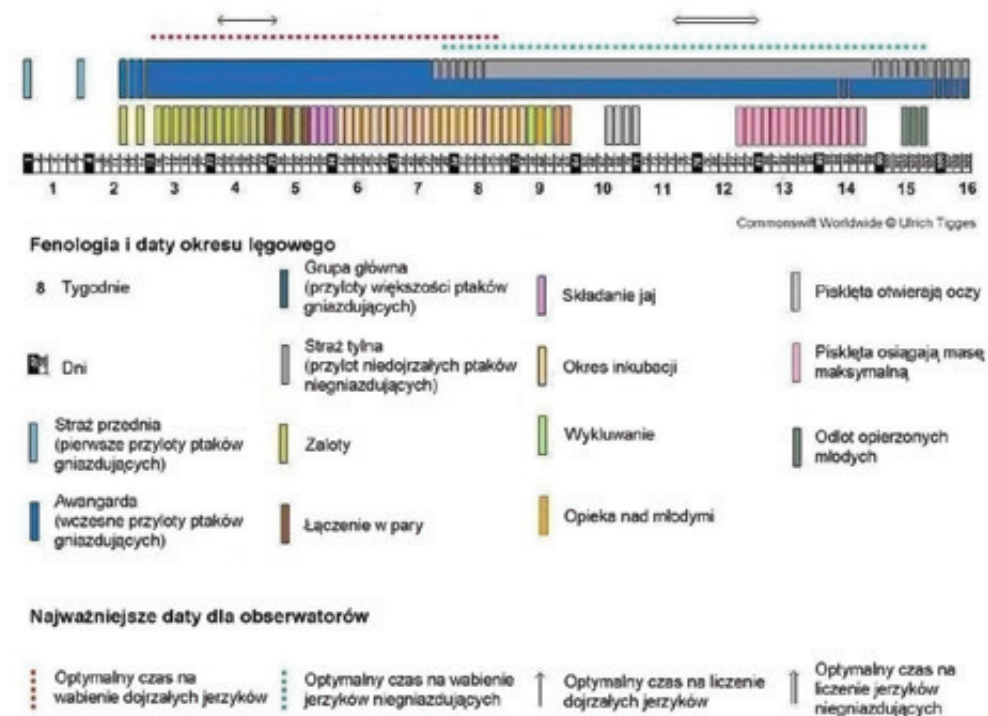
**Fot. 3. Typowa sylwetka jerzyka w locie.  
Widoczny ciemny spód ciała (MD).**

Jerzyk większość życia spędza w powietrzu. W locie pije, chwytając wodę z deszczu, powierzchni rzeki lub jeziora, kopuluje, chwytając materiał na gniazdo (lekkie, unoszące się w powietrzu piórka, trawki, puch dmuchawców). Żywi się owadami latającymi, które łowi w locie i zjada w ogromnych ilościach. Pojedynczy ptak chwytając ich około 20 000 dziennie, zatem w ciągu swojego krótkiego pobytu w Polsce złapie około 2, 5 miliona owadów.



**Fot. 4. Jerzyk z podgardlem wypełnionym schwytanymi owadami (MS).**

W Polsce jerzyk przebywa krótko. Pojawia się w ostatnich dniach kwietnia – pierwszych dniach maja. Większość jerzyków odlatuje z naszego kraju do końca sierpnia. W czasie pobytu w Polsce mają swój jedyny lęg w roku. Gniazdo, w postaci małej czarki z drobnych piór i drobniutkich elementów roślinnych sklejonych śliną, zawiera 2–3 białe jaja, złożone zazwyczaj około połowy maja. Są one wysiadywane przez około 20 dni. Pisklęta po wykluciu dorastają w gnieździe 42 dni. Po 42 dniach wyskakują, aby odbyć swój pierwszy lot. Pierwsze loty młodych ptaków odbywają się w różnych momentach lata, ponieważ nie wszystkie ptaki miały szczęście i ich pisklęta wykuły się z pierwszego zniesienia. Inne musiały składać jaja po raz drugi. Jerzyki, których jaja zostały zniszczone (np. przez zamurowanie podczas ocieplania budynku), składają jaja ponownie. Są to tzw. lęgi powtarzane, które występują u różnych gatunków ptaków. Niektóre osobniki, np. pochodzące z lęgów powtarzanych, można zobaczyć w Polsce jeszcze we wrześniu (nawet w ostatniej dekadzie), ale większość ptaków tego gatunku już w sierpniu odlatuje do Afryki. Dokładny opis cyklu lęgowego jerzyków, w odniesieniu do terminu przylotu pierwszych osobników, przedstawia poniższy wykres. Jest on bardzo przydatny w szacowaniu, na jakim etapie lęgów mogą być jerzyki w inwentaryzowanym budynku.



Ryc. 1. Kalendarz cyklu lęgowego jerzyków (autor: Ulrich Tigges)

Jerzyki w budynkach są całkowicie nieuciążliwe i o ile nie tworzą większej kolonii to zazwyczaj ludzie nawet nie zdają sobie sprawy z ich obecności. Ptaki te w budynkach są ciche, nie brudzą elewacji odchodami. Chętnie gnieźdzą się w koloniach. Głównym miejscem ich gniazdowania są stropodachy (puste przestrzenie pomiędzy dachem a stropem ostatniego piętra). W jednym stropodachu może się gnieździć kilkadziesiąt lub więcej par ptaków, mogących dzielić przestrzeń np. z nietoperzami. Do gniazd dostają się przez otwory wentylacyjne stropodachu. Zakładają gniazda nie tylko w stropodachach, ale także w niewielkich szczelinach w elewacji, między krawędziami wielkiej płyty czy za rurami spustowymi, rynnami, pod obróbkami blacharskimi, w szczelinach pod parapetami. Miejsca ich gniazdowania są dobrze ukryte, gniazda małe i wciśnięte głęboko w szczelinę, w dodatku często ptaki pojawiają się przy nich tylko o świcie i już po zmroku – dlatego trudno je zaobserwować. Aby stwierdzić obecność siedliska jerzyków na ścianie budynku, należy kilkakrotnie ją obserwować, za każdym przez pełną godzinę. Obserwacje najlepiej prowadzić o świcie lub wieczorem. W tym drugim przypadku - przez godzinę aż do zapadnięcia całkowitej ciemności. Typowym miejscem ukrycia gniazda jerzyka jest szczelina przy rurze spustowej tam, gdzie wychodzi ona z gzymsu pod dachem.



**Fot. 5. Jerzyk wchodzący do gniazda ukrytego pomiędzy gzymsem a rurą spustową (DA).**

Jeżeli z jakiejś szczeliny, np. spod parapetu, wystaje materiał gniazdowy typowy dla wróbla, wcale nie znaczy to, że nie ma tam gniazda jerzyka. Jerzyki niejednokrotnie zajmują gniazda wróbli, z których najpierw wyganiają pierwszych właścicieli. Są bardzo przywiązane do swoich miejsc gniazdowania i co roku wracają w to samo miejsce. Jeśli zostało zamurowane lub zamknięte kratką, ptaki potrafią się do niego dobijać,

aż do utraty sił. Jeżeli w jakimś miejscu gnieździ się wiele jerzyków, to często latają całym stadem, charakterystycznie piszcząc, wokół budynków, w których się gnieźdzą.

Jerzyki zasiedlają budki lęgowe zawieszane na ludzkich budowlach. Czasami takie skrzynki czekają na jerzyki kilka lat, czasami są zasiedlane od razu. Zależy to w dużej mierze od odległości wejścia do nowej budki od zniszczonego miejsca wcześniejszego gniazdowania lub od obecnie zajętego przez jerzyki siedliska. Skrzynek dla tego gatunku nie wieszają na drzewach, ponieważ nie są przez te ptaki zajmowane. Wydaje się, że jerzyki chętniej zajmują budki, w których wcześniej było gniazdo innego ptaka, np. szpaka czy wróbla. Wabienie głosami jerzyków, odtwarzanymi w pobliżu miejsca zawieszenia budki, znacznie przyspiesza jej zasiedlenie.

W wielu miejscach w Europie w ostatnich latach stwierdza się znaczny, oscylujący około 50%, ale sięgający lokalnie nawet 85%, spadek liczebności jerzyka. Badacze zajmujący się tym problemem jako przyczynę wskazują modernizację budownictwa i związane z nią zanikanie siedlisk tego gatunku. Brakuje badań liczebności jerzyka w naszym kraju, prowadzonych na terenach zurbanizowanych, czyli w środowisku, w którym odbywa lęgi i występuje najliczniej. Niestety nie mamy miarodajnych danych o liczebności tego gatunku w Polsce, ale ludzie zajmujący się jego ochroną, ornitolodzy i miłośnicy ptaków obserwują, że jest go w naszych miastach coraz mniej. W przypadku jerzyka te obserwacje i wyniki badań są sprzeczne z wynikami liczeń nie skupiających się na terenach zurbanizowanych, a raczej przeciwnie, prowadzonych głównie na terenach niezabudowanych. Przykładowo Zatoński wykazał spadek liczebności jerzyka na terenie największej spółdzielni mieszkaniowej w Poznaniu po remoncie budynków o ok. 85%, mimo tego iż w Poznaniu prowadzonych jest wiele działań na rzecz ochrony jerzyków i innych ptaków związanych z budynkami. Nie ma żadnego powodu przypuszczać, że na pozostałym obszarze Polski sytuacja jerzyka wygląda lepiej, tymczasem GIOŚ (Główny Inspektorat Ochrony Środowiska) podaje wyniki monitoringu pospolitych ptaków lęgowych pokazujące umiarkowany wzrost liczebności populacji jerzyka. Można przypuszczać, że dane te obrazują fakt, iż liczenie typowo miejskich gatunków poza miastem (gdzie znajduje się większość powierzchni MPPL) nie daje wiarygodnych wyników dotyczących trendów populacji.

## 2.2. Wróbel (*Passer domesticus*)

Jest pod ścisłą ochroną gatunkową. W warunkach polskich jest równie uzależniony od miejsc gniazdowania w budynkach jak jerzyk. Jest gatunkiem południowym i do strefy umiarkowanej zawędrował razem z człowiekiem. W Polsce w zasadzie gnieździ się tylko w zamieszkałych przez człowieka osiedlach miejskich i wiejskich. Lęgi poza ludzkimi osadami stwierdzano wyjątkowo. Wróble są skrajnie osiadłe. W przeciwieństwie do jerzyka ptaki tego gatunku nie odlatują z Polski na zimę i cały rok (oraz całe życie) spędzają w niewielkiej odległości od miejsca gniazdowania.



**Fot. 6. Samica wróbla (MD).**



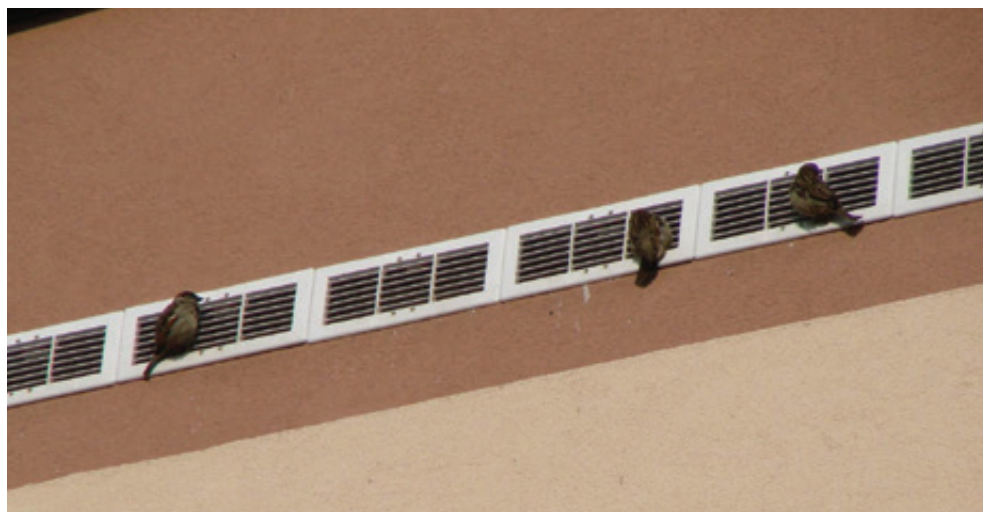
**Fot. 7. Samce wróbla (MD).**

Miejsce na gniazdo w budynku wróbel zajmuje pod koniec zimy, zazwyczaj około lutego. Oznajmia, że miejsce to jest jego własnością, poprzez przesiadywanie obok i głośne ćwierkanie. Głównym miejscem gniazdowania wróbla są wszelkie szczeliny w elewacji, pod obróbkami blacharskimi, parapetami, dachem, za rurami spustowymi, rynnami, a także stropodachy. Potrafią też zajmować gniazda oknówek. Jeżeli w budynku nie ma większej kolonii, to wróble są ptakami raczej skrytymi i cichymi.



**Fot. 8. Wróble mogą zajmować gniazda oknówek (DZ).**

Gniazdo jest ukryte w głębi miejsca gniazdowania, ale czasami materiał gniazdowy (np. źdźbła suchej trawy) wystaje na zewnątrz. Wróble niechętnie wchodzi do gniazda, gdy są obserwowane. Podobnie jak jerzyki, lubią się gnieździć w pobliżu innych osobników swojego gatunku. Kiedy samica w dobrze ukrytym gnieździe zaczyna wysiadywać jaja, samiec cichnie. Wtedy szczególnie trudno zauważyć, gdzie wróble się gnieźdzą, bo rzadko są widoczne przy gnieździe. Przyjmuje się, że obserwowanie ściany budynku pod kątem gniazdowania wróbli powinny być powtarzane kilkakrotnie i każdorazowo trwać nie mniej niż godzinę bez przerwy.



**Fot. 9. Wróble bezskutecznie próbują się dostać do miejsc gniazdowania w stropodachu, który zakratowano. Jeżeli w środku są pisklęta, to czeka je śmierć głodowa (ML).**



Wróble pomiędzy marcem a końcem sierpnia mają 2 lub 3, a nawet 4 lęgi. Zniesienie składa się z 4–6 plamistych jaj. Wysiadywanie trwa 13–14 dni. Pisklęta opuszczają gniazdo po 17 dniach od wyklucia się. Wróble są ziarnojadami, ale pisklęta karmią owadami. W okresie lęgowym wróble zjadają ogromne ilości owadów, ważnym pokarmem dla piskląt są mszyce. Poza okresem lęgowym chętnie jedzą nasiona „chwastów”. Ważne jest dla nich dokarmianie przez człowieka. Zimą najchętniej całymi stadkami trzymają się miejsc, w których są dokarmiane, a tam gdzie są dokarmiane całorocznie, jest ich najwięcej. Ważne są dla nich także gęste krzewy, gdzie mogą się kryć i przesiadywać całymi stadami, co często można obserwować w pobliżu miejsc gniazdowania i żerowania.

Wróbel przeżywa ostatnio kryzys w Europie, w tym także w Polsce. O trendzie spadkowym w populacji wróbla donosi wielu autorów. W miastach spadek liczebności jest największy i najgwałtowniejszy. Szczególnie duże spadki liczebności notuje się w centrach miast. W centrach miast takich jak Londyn, Glasgow, Edynburg, Dublin, Hamburg, Gandawa, Antwerpia i Bruksela w ostatnich dekadach odnotowano dramatyczny (niemal do poziomu wyginięcia gatunku) spadek liczebności wróbla. Jego liczebność w Polsce zmniejsza się od lat 80. ubiegłego wieku, na przykład w Warszawie spadła o około połowę, a w Lublinie odnotowano 3-krotne zmniejszenie liczebności populacji. Oprócz modernizacji budownictwa wskazuje się też na inne, dodatkowe czynniki wpływające negatywnie na liczebność wróbla. Ubywanie i spadek jakości terenów zielonych (brak pożywienia w postaci nasion spowodowany przez koszenie traw i brak chwastów, chemiczna walka z owadami, takimi jak np. mszyce, które stanowią pożywienie piskląt wróbla) wpływają negatywnie na ilość i jakość pożywienia. Zwiększony ruch aut powoduje znaczną śmiertelność młodych ptaków.

Wróble w różnych rejonach Europy mają różne preferencje dotyczące miejsc gniazdowania oraz zasiedlania skrzynek lęgowych. W warunkach polskich budki lęgowe dla wróbli należy wieszać wyłącznie na budynkach. Wróble w Warszawie nie chcą zasiedlać skrzynek lęgowych na drzewach, niezbyt chętnie zasiedlają też skrzynki na budynkach, preferując rozmaite szczeliny i inne miejsca w budynkach.

W ciągu życia ptaki te przemieszczają się przeważnie na małe odległości. Jeżeli na jakimś obszarze zostaną zniszczone ich siedliska i są zmuszone do przeniesienia się gdzie indziej, to po znalezieniu tam nowych miejsc lęgowych mogą już nie powrócić do wywieszonych dla nich później skrzynek.

### 2.3. Kawka (*Corvus monedula*)

Jest pod ścisłą ochroną gatunkową. Zamieszkuje głównie miasta i osiedla, rzadko gnieździ się poza budynkami. Gniazduje głównie w stropodachach, wykorzystuje także kominy i przewody wentylacyjne, wieże kościelne. Gniazda buduje z gałązek pomieszanych z ziemią, skrawkami szmat, suchej trawy, sierści. Kawki chętnie gnieźdzą

się blisko siebie. Choć są w dużym stopniu przywiązane do miejsca gniazdowania kolonii, to jeśli będą niepokojone, mogą łatwo porzucić stare miejsca gniazdowe, nawet całą kolonię. Można je zaobserwować przy miejscach gniazdowania już pod koniec zimy. Ich okres lęgowy trwa od początku marca do końca czerwca. W zniesieniu jest 5–6 sinozielonkawych jaj. Wysiadywanie trwa 17–19 dni. Mają jeden lęg. Lęgi powtarzane zdarzają się tylko do połowy maja. Pisklęta osiągają samodzielność po 32 dniach. Żywią się głównie bezkręgowcami, które chętnie wydziobują np. z trawników, dzięki czemu pełnią pożyteczną rolę dla ludzi chcących pielęgnować trawniki.



Fot. 10. U kawki samiec i samica nie różnią się wyglądem (MD).

Kawka, w odróżnieniu od wróbla i jerzyka, chętnie korzysta z wieszanych dla niej przez człowieka budek lęgowych. Co więcej, budki dla kawek nie muszą być wieszane na budynkach, w przeciwieństwie do budek dla wróbla i jerzyka. Kawka akceptuje także budki lęgowe wieszane na drzewach.

Kawka, która była kiedyś ptakiem pospolitym w Palearktyce, ostatnio na wielu obszarach Europy wykazuje spadek liczebności (m.in. w Niemczech, Czechach, na Słowacji). W niektórych krajach, np. w Szwajcarii, Słowenii jest gatunkiem umieszczonym na czerwonych listach gatunków z kategorią VU (*vulnerable*) - gatunki, które mogą wymrzeć stosunkowo niedługo, choć nie tak szybko jak zagrożone), w innych, takich jak Austria, jest na czerwonych listach w kategorii NT (*near threatened*) - gatunki bliskie zaliczenia do poprzedniej kategorii, ale jeszcze się do niej niekwalifikujące). Tendencja spadkowa nie jest obecnie wykazywana dla całości polskiej populacji kawki, ale jak wynika z publikacji badaczy zajmujących się badaniem kawki w miastach, jej sytuacja w tym najbardziej dla niej typowym środowisku, może być zupełnie inna. MPPL wykazuje wzrost liczebności, ale przy opisie wyników tych badań w najnowszych „Trendach liczebności ptaków w Polsce” podane jest zastrzeżenie, że kawki często żerują z dala od gniazda, w grupach po kilka ptaków, co zmniejsza precyzję oceny

liczebności populacji, bo ptaki mogą być rejestrowane na powierzchniach próbnych będących wyłącznie żerowiskami i odwiedzanych nieregularnie. Warto nadmienić, że to zastrzeżenie jest adekwatne tym bardziej w przypadku liczenia jerzyków.

W Pradze i Berlinie zagęszczenie kawki w latach dwutysięcznych było stukrotnie, w Brukseli i Hamburgu kilkudziesięciokrotnie niższe niż w Warszawie. W Pradze w latach dwutysięcznych określano liczebność kawki na około 80, w Dreźnie zaledwie 40 par. Jako jedną z głównych przyczyn takiego spadku liczebności (podobnie jak w przypadku jerzyka i wróbla) podaje się utratę miejsc lęgowych spowodowaną modernizacją budownictwa. Powszechne usuwanie dziuplastych drzew dodatkowo pozbawia kawki miejsc lęgowych na terenach zielonych. Kawki potrafią same przygotowywać sobie miejsca na gniazda w ocieplonych budynkach: wydziobywać dziury w styropianie, wrywać kratki zamykające otwory stropodachu. Dlatego tym bardziej konieczne jest wieszanie skrzynek lęgowych dla kawek w przypadku zakratowania ich dawnego siedliska. Zmniejszy to prawdopodobieństwo, że kawki będą niszczyły kratki i elewację.



Fot. 11. Kawki próbujące się dostać do miejsc gniazdowania w stropodachu, który zakratowano. Pracując wytrwale potrafią wyrwać kratki po jakimś czasie (ML).

#### 2.4. Oknówka (*Delichon urbicum*)

Jest pod ścisłą ochroną gatunkową. Tę jaskółkę coraz rzadziej można spotkać w naszym otoczeniu. Jaskółki podobnie jak jerzyki żywią się latającymi owadami. Dorosłe ptaki i ich młode zjadają ich wielkie ilości. Oknówka wykorzystuje budowle ludzkie inaczej niż pozostałe gatunki ptaków. Buduje gniazda w formie półkul z bło-

ta, przyklejone do konstrukcji balkonów, wnęk okiennych, pod krawędzią dachów, a także pod mostami. Oknówki chętnie gnieźdzą się kolonijnie, podobnie jak gatunki opisane wcześniej. Kolonia może się składać z wielu gniazd umieszczonych na jednym budynku lub innej budowli (np. moście). Wydaje się, że budynki po remoncie nadają się dla oknówek równie dobrze, jak przed remontem. Przeszkodą dla gnieźdzenia się oknówki na budynkach, podobnie jak w przypadku gołębia miejskiego, mogą być głównie celowe działania ludzi, aby przepędzić ptaki ze swojego otoczenia. Oknówka, podobnie jak jerzyk, przebywa w Polsce od początku maja, ale na zimowiska odlatuje później. Z gniazda korzysta jeszcze nawet w trzeciej dekadzie września. Kiedy młode potrafią już sprawnie latać, nadal chronią się w gnieździe nocą lub w czasie złej pogody.



Fot. 12. Oknówka karmiąca swoje młode czekające w gnieździe (MD).

Oknówki składają 4–6 białych jaj. Mają zazwyczaj 2 lęgi. Po utracie mogą mieć liczne lęgi powtarzane. Oknówki brudzą okolice pod wylotem z gniazda odchodami. Zabrudzeń na ścianie lub oknie można łatwo uniknąć, montując około 50 cm poniżej gniazda półkę, na którą będą spadały odchody. Montaż półki zbyt wysoko, blisko wlotu do gniazda, umożliwi drapieżnikom (np. sroce) skorzystanie z niej, aby wybrać młode z gniazda.

## 2.5. Gołąb miejski (*Columba livia forma urbana*)

Jest pod ochroną gatunkową tzw. częściową. Pochodzi od dzikiego gołębia skalnego. Prawdopodobnie forma miejska jest lub była pierwotnie synantropijną populacją gołębia skalnego. Poza osiedlami ludzkimi gołąb skalny wykazujący zachowania lęgowe notowany był w Polsce sporadycznie, w górach. Poza naturalnymi skałami chętnie gnieździ się w stropodachach, do których prowadzą otwory wentylacyjne o średnicy większej niż 10 cm, na strychach, wykorzystuje też wszelkie odpowiedniki „półek skalnych”, takie jak parapety, wnęki, a także balkony. W odróżnieniu od pozostałych gatunków ptaków przebywa cały rok w miejscach gniazdowania i przez cały rok może mieć pisklęta (także zimą). W przeciwieństwie do większości gatunków, które wynoszą odchody z miejsca gniazdowania, gołąb zostawia swoje odchody wszędzie tam, gdzie przebywa.



Fot. 13. Ten gołąb miejski wygląda jak jego przodek - gołąb skalny (MD).

Jest zależny od pokarmu pochodzącego od człowieka (dokarmianie, resztki jedzenia). Brak dostępu do resztek oraz niedokarmianie (poza okresami mrozów i śniegów, gdy gołębie naprawdę potrzebują dokarmiania) to humanitarna metoda ograniczania liczby gołębi miejskich. Jeśli nie będą miały dostępu do resztek i nie będą dokarmiane, najprawdopodobniej zmienią miejsce swojego przebywania i będą się mniej rozmnażać. Jeśli gołębie mają dużo pokarmu, potrafią mieć pisklęta cały rok, także zimą. Najczęściej pisklęta gołębi pojawiają się w okresie pierzenia (wymiany piór) ptaków dorosłych, który przypada jesienią, zazwyczaj we wrześniu. Zamierzając uniemożliwić dostęp gołębi do wykorzystywanego przez nie stropodachu, strychu czy komina, warto zaplanować te działania właśnie na czas pierzenia się gołębi, gdy będzie najmniejsze prawdopodobieństwo, że będą miały pisklęta. Gołębie miejskie budują gniazda z patyków. Składają zazwyczaj 2 jaja, mogą mieć ponad 5 lęgów w roku. Wysiadywanie trwa około 17 dni. Pisklęta stają się lotne w wieku około 5 tygodni i niedługo później stają się samodzielne. Gołąb miejski jest gatunkiem osiadłym. W Polsce jest średnio liczny ptakiem lęgowym większych miast. Liczenia prowadzone w Warszawie w latach 1962-2000 wykazały, że podobnie jak w przypadku większości innych ptaków związanych z budynkami, zagęszczenie gołębia wykazuje tendencje spadkowe. Prawdopodobnie ma to związek z modernizacją budownictwa, zabezpieczaniem budynków przed ptakami (np. niebezpiecznymi kolcami) i mniejszą dostępnością odpadków żywności oraz wzrostem populacji wrony i sroki, które niszczą lęgi gołębia.

## 2.6. Kopciuszek (*Phoenicurus ochruros*)

Jest pod ścisłą ochroną gatunkową. Poza terenami zurbanizowanymi występuje w skalistych obszarach kraju. Na niżu gniazduje wyłącznie w osiedlach ludzkich. Jest cichym i prawie niezauważalnym lokatorem budynków. Żywi się bezkręgowcami. Potrzebuje dostępu do terenów zielonych. W budynkach wybiera miejsca będące odpowiednikiem półek skalnych osłoniętych również od góry, gnieździ się pod okapami, w zagłębieniach murów i rozmaitych dziurach w ścianach budynków. Gniazda buduje z łądyg traw i z korzonków roślinności zielnej i obficie wyściela piórami i sierścią. Lęgi zaczyna w kwietniu. Ma 2 lęgi w roku, w zniesieniu jest 5–6 białych jaj. Drugi lęg zazwyczaj zaczyna w czerwcu. Wysiadywanie trwa 13–14 dni. Pisklęta opuszczają gniazdo po 12–16 dniach od wyklucia. Część kopciuszków zimuje w Polsce, inne odlatują z naszego kraju w cieplejsze rejony. Półotwarte budki lęgowe dla kopciuszków należy wieszać na budynkach, najlepiej w miejscach zacisznych i ukrytych, np. pod okapem dachu.



Fot. 14. Samiec kopciuszka jest ciemniejszy od samicy, ale podobnie jak ona ma rudy ogon (MD).

## 2.7. Pustułka (*Falco tinnunculus*)

Jest pod ścisłą ochroną gatunkową. To ptak drapieżny – niewielki sokół. Żywi się głównie gryzoniami, na które poluje. W Europie populacja pustułki wykazuje umiarkowany trend spadkowy. Pustułka dawniej w Polsce była średnio liczna, obecnie jest ptakiem nielicznym. Miasta są dla niej bardzo ważnymi terenami lęgowymi i często gnieździ się w/nad budynkami ludzkimi. W ostatnich dziesięcioleciach zmniejszyła się liczebność pustułek gniazdujących w krajobrazie rolniczym, podczas gdy na terenie większych miast wydaje się ustabilizowana. Przykładowo populacja warszawska liczy około 100 par. Lokalnie notuje się nawet wzrost liczebności (głównie dzięki pomocy ze strony człowieka) i zasiedlanie nowych miast we wschodniej i północnej Polsce.



Fot. 15. Pustułka w typowym dla niej środowisku (MD).

Okres lęgowy pustułki trwa od kwietnia do lipca. Gniazda zakłada w półotwartych niszach (np. na parapetach rzadziej używanych okien, takich jak okienka strychowe) oraz w stropodachach. Niejednokrotnie wiosną widać powietrzne walki pustulek z kawkami o siedliska w stropodachu. Pod miejscami stałego przebywania pustulek (np. poniżej parapetu okiennego, na którym przesiadują) często widać charakterystyczne pobielenia kałem. Jeśli nisza z gniazdem jest zbyt płytka, pisklęta łatwo wypadają na ziemię i zabijają się. Jeżeli jest taka możliwość, warto w zbyt płytkiej niszy (np. okiennej) zamontować specjalną skrzynię lęgową dla pustułki (lub przynajmniej barierkę z deski). W głębszej skrzyni pisklęta będą bezpieczne. Pustulka w kwietniu (nawet w pierwszej połowie) składa plamiste, zazwyczaj ceglasteróżowe jaja, przeważnie w liczbie 3–6. Wysiadywanie trwa 28–32 dni. Pisklęta opuszczają gniazdo po 27–35 dniach. Uczą się latać i lądują w różnych miejscach w pobliżu gniazda. W tym okresie, kiedy są jeszcze nieporadne i dokarmiane przez rodziców poza gniazdem, ludzie często chwytają je myśląc (błędnie), że ptaki te potrzebują pomocy.

## 2.8. Pozostałe gatunki

Opisane w tym podrozdziale gatunki ptaków, dla których budynki są bardzo ważnym lub jedynym miejscem gniazdowania, nie występują licznie w Polsce. Do tej grupy należą sowy – płomykówka (*Tyto alba*) i pójdzka (*Athene noctua*) oraz sokół wędrowny (*Falco peregrinus*).

Płomykówka jest w Polsce ptakiem nielicznym lub bardzo nielicznym, w wielu okolicach ginącym. Gniazduje u nas wyłącznie w budynkach. Głównym powodem spadku liczebności płomykówki jest brak miejsc lęgowych, które traci w wyniku remontów budynków. Po wycofaniu się z zabudowy śródmiejskiej, gdzie kiedyś występowała licznie, związana jest obecnie głównie z krajobrazem rolniczym i podmiejskim. Najczęstszymi miejscami jej gniazdowania są strychy, stropodachy, otwory wentylacyjne, kominy, wieże kościelne. Wybiera miejsca trudno dostępne i mocno zaciemnione. Już w lutym zaczyna poszukiwania miejsca na gniazdo. Zazwyczaj ma jeden lęg w roku, ale w latach obftujących w gryzonie, którymi się żywi (świadcząc ludziom bezpłatnie usługi deratyzacji), może mieć w okresie od marca do października nawet 3 lęgi. Zdarza się, że lęgi płomykówki kończą się dopiero zimą, nawet pod koniec grudnia. W zniesieniu jest zazwyczaj 3–8 białych jaj. Wysiadywanie trwa 30–32 dni. Pisklęta w gnieździe spędzają 50–60 dni. Płomykówki są zazwyczaj osiadłe, wędrują jedynie młode osobniki. Mieszkańcy budynków, w których gnieźdzą się sowy zazwyczaj nie zdają sobie sprawy z ich obecności, dlatego nieświadomie mogą zamurować wlot do gniazda, zakratować stropodach i spowodować śmierć tych zwierząt. Dla płomykówek ważna jest dostępność miejsc w budynkach także zimą, aby mogły się schronić przed wiatrem i mrozem. Skrzynki lęgowe dla płomykówek najlepiej wieszac wewnątrz opuszczonych lub rzadko używanych budynków.



Drugą sową, która w Polsce gnieździ się już niemal wyłącznie w budynkach, jest pójdzka. Jest w naszym kraju nieliczna. Sporadycznie gnieździ się w dziuplach wierzb lub drzew owocowych, transformatorach, gołębnikach. Jej najczęstszym miejscem rozrodu są budynki mieszkalne i gospodarcze, a także budynki użyteczności publicznej (np. szkoły, szpitale, kościoły). W budynkach najczęściej wykorzystuje otwory wentylacyjne, strychy i większe szczeliny. Pójdzka poluje głównie na drobne ssaki (odpowiadając za jedną z ważnych usług ekosystemów) i bezkręgowce. Ma jeden lęg w roku, zazwyczaj w pierwszych dniach maja znosi 3–5 białych jaj. Wysiadywanie trwa 28 dni, pisklęta opuszczają gniazdo po 28–35 dniach od wyklucia.

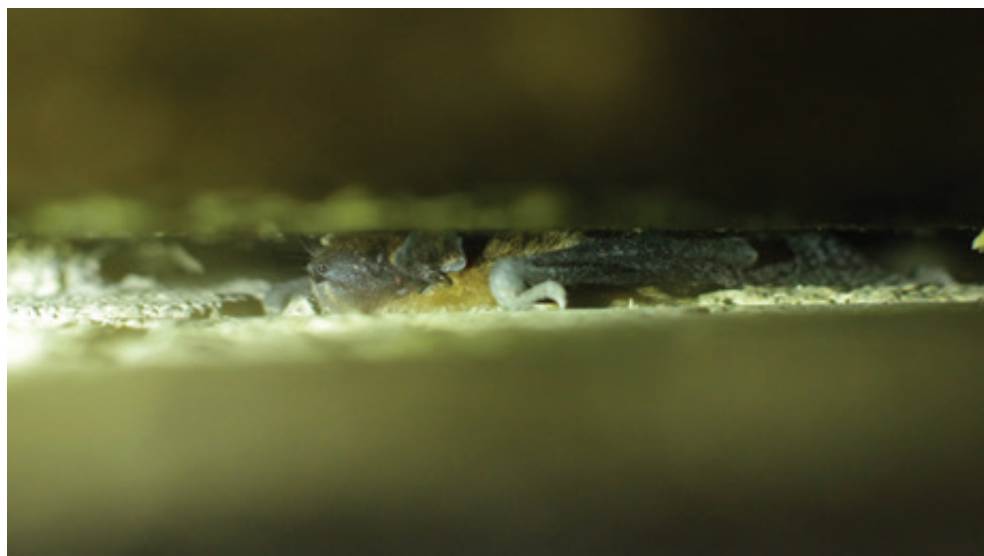
Drugim po pustułce sokołem gnieźdzącym się na budynkach jest sokół wędrowny. W Polsce jest skrajnie nieliczny. Gniazduje tu zaledwie około 30 par, z których mniej więcej 2/3 związane jest z budowlami ludzkimi. Znane są m.in. miejsca gniazdowania „miejskich” par na Pałacu Kultury i Nauki oraz balkonie bloku na Białanach w Warszawie, na wieżowcu Spectrum (gdzie para gniazduje w ukryciu między żaluzjami zakrywającymi wentylację budynku, w starym gnieździe gołębi) a także na kominach elektrociepłowni na warszawskim Żeraniu, na Kawęczynie czy we Włocławku. Najaktualniejsze informacje o miejscach gniazdowania tego gatunku można znaleźć na stronie <http://peregrinus.pl>.

Gatunkiem sporadycznie spotykanym w budynkach jest dzięcioł duży, który może wykuwać dziuple w warstwie ociepliny. Zachowanie dzięcioła jest interpretowane jako spowodowane brakiem dostępności drzew o odpowiednio miękkim drewnie (suchych drzew lub konarów). Dziuple, mające prawdopodobnie służyć głównie jako miejsca noclegowe, wykuwane są na rogach budynków, gdzie jest najwięcej miejsca by zbudować głęboką dziuplę. Jako rozwiązanie problemu rekomendowane jest jednoczesne stworzenie dzięciołowi nieopodal siedliska zastępczego i odstraszenie go od elewacji. Powieszenie w pobliżu budki lęgowej typu D ma na celu stworzenie dzięciołowi miejsca noclegowego. Umieszczenie obok wykutej dziupli pluszowych maskotek i obracających się na wietrze płyt CD ma natomiast za zadanie go odstraszyć. Tę samą funkcję spełniać może figurka samca tego samego gatunku w skali 1: 1.

### ROZDZIAŁ 3.

## NIETOPERZE

W naszej strefie klimatycznej pierwotnie były to zwierzęta związane z lasami i jaskiniami. Szereg przemian antropogenicznych umożliwił wielu gatunkom ekspansję na niezasiedlone do tej pory obszary. Budynki stanowią dla nietoperzy miejsce lokalizacji kolonii przejściowych i rozrodczych, kryjówek dziennych dla pojedynczych osobników, kryjówek godowych jesienią, a także służą jako miejsca zimowania. Krajowa chiropterofauna liczy 26 gatunków (w tym 4 notowane sporadycznie lub w pojedynczych przypadkach), z czego u 20 z nich stwierdzono wykorzystywanie budynków jako schronień. Przywiązanie do schronień antropogenicznych jest różne dla poszczególnych gatunków. W niniejszym rozdziale opisane są te spośród nich, które najczęściej spotykamy w budynkach (z wyłączeniem typowych dla południowej Polski). Niewiele wiadomo na temat zagęszczenia populacji nietoperzy w środowisku miejskim. Na obszarze Puszczy Białowieskiej nietoperze zasiedlały 16% budynków, kontrole strychów kościelnych wykazały w różnych rejonach Polski od 13% do 33% zasiedlenia. Zakres miejsc zasiedlanych przez nietoperze jest dość szeroki i zależy od pory roku. Można znaleźć je na strychu, nawet uczęszczanym przez ludzi, byle posiadał jakieś spokojne miejsce. Także we wszelkich wąskich przestrzeniach w ścianach, w szczelinach pod parapetami, pod dachówkami, w szczelinach dylatacyjnych m.in. pomiędzy płytami konstrukcyjnymi bloków, za okiennicami, framugami okien czy rurami spustowymi.



**Fot. 16. Nietoperze potrafią zajmować niezwykle wąskie przestrzenie (TR).**

Wiosną samice zachodzą w ciążę korzystając z przechowanego w drogach rodnych od jesieni nasienia i tworzą w budynkach kolonie rozrodcze (poszukują na ich lokalizację miejsc suchych i ciepłych, temperatura wewnątrz może sięgać 40°C), liczące od kilku-kilkunastu do setek osobników i pozostają tam do połowy lata, podczas gdy samce zazwyczaj spędzają ten czas samotnie lub w niewielkich grupach. Jesień jest okresem intensywnej aktywności rozrodczej, wtedy samce części gatunków zajmują kryjówki godowe, np. pod parapetami, do których zwabiają samice. Wtedy dochodzi do większości kopulacji, ale nie do zapłodnienia. Z nadejściem niskich temperatur obie płcie wybierają się na poszukiwanie bezpiecznych miejsc, gdzie zapadną w stan podobny do hibernacji. W budynkach są to na przykład szczeliny w elewacji, stropodachy oraz piwnice. Gatunki zimujące w częściach podziemnych budynków szukają miejsc o stałym, chłodnym i wilgotnym mikroklimacie, podczas gdy te zimujące w częściach nadziemnych mogą przenosić się w inne miejsca w zależności od zmiany warunków zewnętrznych.

Wszystkie krajowe gatunki nietoperzy są objęte ochroną ścisłą. Są też wymienione jako wymagające ochrony ścisłej w załączniku IV Dyrektywy Rady Unii Europejskiej 92/43/EWG z dnia 21 maja 1992 r., zwanej Dyrektywą Siedliskową, a mopek, nocek łydkowłosy, nocek orzęsiony, nocek Bechsteina, podkowiec duży, podkowiec mały i nocek duży w załączniku II jako wymagające wyznaczenia Specjalnych Obszarów Ochrony sieci Natura 2000.

Nietoperze od dawna cieszyły się złą sławą. Posądzano je niesłusznie o wypijanie krwi, stanowienie zagrożenia epidemiologicznego i wkręcanie się we włosy. Są to zwierzęta zaczynające swą aktywność po zmroku, sprawnie latające w całkowitej ciemności, w której my ledwo się poruszamy, co nieodzownie kojarzyło je z „siłami zła”. W średniowieczu widok nietoperzy latających po zachodzie słońca nad domem samotnej kobiety był wystarczającym powodem, aby uznać ją za czarownicę i skazać na śmierć. Nawet dzisiaj u wielu osób widok nietoperza przycupniętego na ścianie pokoju lub klatki schodowej wywołuje panikę i chęć chwycenia za kapeć, a niestety niektóre osoby nie ograniczają się do tego. Znane są przypadki celowego zabijania nietoperzy przez rozdeptanie, zaklejenie w szczelinie elewacji pianką montażową, potraktowanie substancjami owadobójczymi, a nawet podpalenie. Wiele nietoperzy ginie też w sposób niezamierzony, wynikający z braku wiedzy i wyobraźni. Wejście do kolonii liczącej nawet setki osobników może stanowić szczelina nie większa niż 2-3 cm, która łatwo zostanie przeoczona podczas termomodernizacji i zakryta styropianem w ciągu dnia, kiedy ssaki te są pogrążone w odrętwieniu, skazując je na powolną śmierć głodową. Jako główne zagrożenia dla populacji nietoperzy wymienia się pestycydy, środki konserwacji drewna, niepokojenie na zimowiskach i niekontrolowane niszczenie kryjówek w wyniku remontów budynków oraz wycinki drzew.

Przywiązanie poszczególnych gatunków nietoperzy do kryjówek w budynkach przedstawia poniższa tabela.

Gatunek	Kolonie rozrodcze	Kryjówki godowe	Hibernacja	
			Nadziemne części	Podziemne części
Podkowiec mały	+	-	-	+
Podkowiec duży	+	-	-	+
Nocek duży	+	+	-	+
Nocek Bechsteina	-	-	-	+
Nocek Natterera	sporadycznie	-	-	+
Nocek orzęsiony	+	-	-	+
Nocek wąsatek	+	-	-	+
Nocek Brandta	+	-	-	+
Nocek łydkowłosy	+	-	-	+
Nocek rudy	-	-	-	+
Mroczek posrebrzany	+	+	+	-
Mroczek pozłocisty	+	-	-	+
Mroczek późny	+	+	+	-
Karlik malutki	+	+	+	-
Karlik drobny	+	+	+	-
Karlik większy	+	+	+	-
Borowiec wielki	+	-	+	-
Borowiaczek	-	-	+	-
Gacek brunatny	+	+	sporadycznie	+
Gacek szary	+	+	+	+
Mopek	+	-	-	+



Fot. 17. Hibernujące nocki duże (DZ).

### 3.1. Mroczek późny (*Eptesicus serotinus*)

Stosunkowo duży nietoperz o rozpiętości skrzydeł 31-38 cm i masie ciała 14-35 g. Wybitnie synantropijny, praktycznie nie występuje poza siedliskami antropogenicznymi i jest od nich uzależniony. Jego zasięg występowania obejmuje całą Polskę i jest równomierny. Strychy są podstawowym miejscem lokalizacji kolonii rozrodczych, ale w odróżnieniu od nocków dużych przeważnie zajmuje w nim wąskie szczeliny, nie wystawiając się na widok. Kolonie mogą być też zlokalizowane w szczelinach okien i między płytami w blokach, zasiedla także otwory wentylacyjne i przestrzenie pod parapetami. Zimuje w trudno dostępnych miejscach w nadziemnych częściach budynków, np. w szczelinach dylatacyjnych bądź za izolacją, w ścianach i dachach. Te same miejsca mogą być wykorzystywane na lokalizację kolonii letnich, czego skutkiem mroczki późne mogą zajmować tę samą kryjówkę (np. szczelina dylatacyjna w budynku wielkopłytowym) przez cały rok. Preferują budynki stare z licznymi kryjówkami, znacznie rzadziej zasiedlają budynki nowe bądź odremontowane. Kolonie rozrodcze tworzą się w kwietniu-maju i liczą zazwyczaj do 50 samic. Młode rodzą się w czerwcu lub na początku lipca, zdolność do lotu uzyskują po 3 tygodniach, a samodzielność po 6. Jeżeli kryjówka nie jest użytkowana całorocznie, to kolonie rozpraszają się od sierpnia do października. Gatunek ten preferuje mniejsze miejscowości i mniej zurbanizowane części dużych miast.

### 3.2. Mroczek posrebrzany (*Vespertilio murinus*)

Nietoperz o rozpiętości skrzydeł 27-31 cm i masie ciała 8-23 g, jego cechą charakterystyczną są srebrzyste, bardzo jasne końcówki sierści. Występuje na terenie

całej Polski, nierównomiernie, rzadszy niż mroczek późny. Preferuje tereny otwarte, w miastach spotykany najczęściej jesienią i wczesną zimą, kiedy samce zajmują w budynkach wysoko położone kryjówki godowe i patrolują swoje terytoria, emitując sygnały słyszalne gołym uchem, przypominające cykanie świerszcza, z największym natężeniem przypadającym na październik i listopad. Kolonie letnie najczęściej zlokalizowane są na terenach podmiejskich i wiejskich, w szczelinach ścian, za okiennicami i w dachach niskich budynków. Kolonie od 20 do 100 osobników formują się na przełomie kwietnia i maja, porody następują na przełomie czerwca i lipca. Młode uzyskują zdolność do lotu na przełomie lipca i sierpnia, a kolonie rozpraszają się w sierpniu-wrzeźniu. Zimuje w nadziemnych częściach budynków w miejscach przypominających szczeliny skalne – przestrzeniach dylatacyjnych bloków wielkopłytowych, szczelinach dachów, wentylacji. Zasiedla nawet nowoczesne budynki, na zimowiskach nie tworzy skupień, przez co jego obecność jest trudna do uchwycenia. W razie spadku temperatury wchodzi głębiej w budynki, czasami dostając się do pomieszczeń (takie przypadki najczęściej zdarzają się wczesną jesienią).

### 3.3. Nocek duży (*Myotis myotis*)

Największy nietoperz krajowy o rozpiętości skrzydeł 35-43 cm i masie ciała 27-41 g. Pierwotnie tworzył kolonie rozrodzce w jaskiniach (nadal to robi na południu Europy), a przekształcenia antropogeniczne pozwoliły mu na ekspansję na tereny nizinne. Występuje na całym obszarze kraju, poza skrajem północno-wschodnim. Do rozrodu wykorzystuje właściwie wyłącznie obiekty antropogeniczne, ale samice z kolonii mogą korzystać okresowo z dziupli w okolicznych drzewach. Potrafi tworzyć spektakularne, jak na polskie warunki, zgrupowania. Kolonia rozrodzca funkcjonująca do lat 80. na strychu Kościoła Mariackiego w Krakowie liczyła 3 000 osobników. Właśnie przestronne i duże strychy są głównym miejscem lokalizacji dla kolonii rozrodznych, gdzie osobniki wiszą w dużych skupiskach pod stropem, ale mniejsze kolonie stwierdzano też w szczelinach ścian i innych wąskich przestrzeniach. Z kryjówki wylatują późno, nawet godzinę po zachodzie słońca. Bardziej konserwatywne niż mroczki późne czy karliki w wyborze miejsca na kolonię, rzadko zmieniają miejsce pobytu. Kolonie rozrodzce tworzą się na przełomie kwietnia i maja. Cięża trwa 45-70 dni, samica rodzi w maju/czerwcu jedno, wyjątkowo dwa młode. Zdolność do lotu uzyskują po 20-24 dniach, samodzielność po 40. Kolonie rozpraszają się od sierpnia do września, a nawet października. W tym czasie te same strychy mogą służyć za kryjówki godowe samców w jednym może ich przebywać nawet kilka, w różnych jego częściach. Na zimowanie zbierają się w podziemnych fortyfikacjach i jaskiniach. Głównym zagrożeniem dla gatunku jest remontowanie strychów, skrzynki stanowią dla nich nieadekwatną kompensację, gdyż potrzebują dużych przestrzeni.

### 3.4. Borowiec wielki (*Nyctalus noctula*)

Duży nietoperz o rozpiętości skrzydeł 32-40 cm i masie ciała 16-46 g. Jest pospolity, jego zasięg występowania obejmuje całą Polskę. Gatunek pierwotnie leśny, gdzie zajmuje dziuple, w miastach spotykany podczas migracji i zimą. Ostatnio jednak coraz więcej kolonii letnich (do 100 samic) znajduje się w blokach wielkopłytowych, gdzie zajmują wąskie szczeliny. Zimują w nadziemnych częściach budynków (przewody wentylacyjne, przestrzenie dylatacyjne, za betonowymi panelami, między oknami), osobniki hibernujące w systemach wentylacyjnych po wybudzeniu mogą być zdezorientowane i zamiast na zewnątrz budynku trafiają do pomieszczeń. Są bardzo hałaśliwe, zgrupowanie borowców można usłyszeć nawet z 50 metrów. Gatunek otwartej przestrzeni, wylatuje bardzo wcześnie, o zachodzie słońca. Zimą mogą być w miastach aktywne, a wczesną wiosną latać jeszcze przed zmierzchem, żerując na wczesnie pojawiających się owadach.

### 3.5. Karlik większy (*Pipistrellus nathusii*)

Niewielki nietoperz o rozpiętości skrzydeł 23-25 cm i masie ciała 6-15 g. Zasięg występowania obejmuje całą Polskę, ale jest częściej spotykany na obszarach bogatych w zbiorniki wodne, nad którymi chętnie poluje. Wykorzystuje kryjówki naturalne, takie jak dziuple drzew, ale może zajmować budynki nawet nowe, 1-2 letnie. Do zakładania kolonii rozrodczych wykorzystuje wąskie przestrzenie, np. pod dachówkami. Kolonie przeważnie liczą od 20 do 200 samic, rekordowa liczyła 720 osobników. Szczeliny w zewnętrznych częściach budynków mogą służyć jesienią jako kryjówki godowe, pojedyncze osobniki widziano w szczelinach mostów, za okienicami a nawet w winorośli porastającej ścianę, czy stosie drewna. Jako kryjówki godowe chętnie wykorzystuje miejsca eksponowane, np. samotnie stojące domy, chętnie zajmuje skrzynki dla nietoperzy. Gatunek migrujący na długie dystanse, nawet do dwóch tysięcy kilometrów. Coraz częściej notuje się przypadki zimowania w naszym kraju.

### 3.6. Karlik malutki i drobny (*Pipistrellus pipistrellus*, *P. pygmaeus*)

Dwa najmniejsze krajowe gatunki o rozpiętości skrzydeł 18-24 cm i masie ciała 4-9 g. Zasięg obejmuje całą Polskę, kolonie znajdowano nawet w Karpatach, w przeciwieństwie do nizinnego karlika większego. Karlik drobny tworzy kolonie w budynkach liczące nawet do 1000 osobników, najczęściej jednak do 600, karlik malutki do 230. Kolonia przebywa w budynku przez 1-2 lata, a następnie przenosi się do innego w najbliższej okolicy. W trakcie sezonu rozrodczego osobniki z kolonii mogą się przenosić nawet co 12 dni, pomiędzy nawet 16 różnymi kryjówkami, tworząc jednocześnie, oprócz kolonii głównej, do kilkunastu kolonii satelitarnych. Podobnie do karlika większego preferują tereny bogate w zbiorniki wodne, ale na

swoje kryjówki chętniej wybierają miasta i wsie. Najczęściej zajmują domki jednorodzinne i letniskowe, preferują małe przestrzenie. Wykorzystują budynki drewniane i murowane, nawet te zupełnie nowe. Kolonie rozrodzce najczęściej zlokalizowane są pomiędzy pokryciem a poszyciem dachu, a także w stropodachach i ścianach. Młode opuszczają kolonie w sierpniu, w przypadku karlika malutkiego obserwuje się wtedy tzw. „inwazje”, kiedy niedoświadczone osobniki szukają schronień w pobliżu miejsca zimowania, mogą wtedy wpadać w pułapki bez wyjścia i masowo ginąć. Zimują w budynkach, w różnego typu szczelinach, np. pod dachówkami, a także wewnątrz pomieszczeń.

### 3.7. Pozostałe gatunki

Podręcznik został napisany w oparciu o doświadczenia z nietoperzami zebrane głównie w północno-zachodniej części Polski, głównie na terenach dużych miejscowości. Osoby wykonujące inwentaryzacje w innych rejonach kraju i w innym typie zabudowy, mogą się natknąć na inne gatunki niż wyżej wymienione. Aby uzyskać więcej informacji o nich radzimy sięgnąć do przytoczonej na końcu literatury.



Fot. 18. Gacek brunatny w szczelinie elewacji (TR).

Do pozostałych gatunków, które można spotkać w budynkach należą gacek brunatny (*Plecotus auritus*), gacek szary (*Plecotus austriacus*), mroczek poźlocisty (*Eptesicus nilssonii*), nocek wąsatek (*Myotis mystacinus*), nocek Brandta (*Myotis brandtii*), podkowiec mały (*Rhinolophus hipposideros*), a znacznie rzadziej nocek łydkowłosy (*Myotis dasycneme*), nocek rudy (*Myotis daubentonii*), nocek orzęsiony (*Myotis emarginatus*), nocek Natterera (*myotis nattereri*), borowiaczek (*Nyctalus leisleri*) i mopek (*Barbastella barbastellus*).





## PRACE NAD WYKONANIEM OPINII

Ten rozdział jest owocem doświadczeń zgromadzonych przez ostatnie lata głównie w Szczecinie, uzupełnionym przez doświadczenia zebrane w innych częściach Polski oraz w krajach zachodnich. Skierowany jest przede wszystkim do osób, które zajmują się inwentaryzacjami oraz ochroną ptaków i nietoperzy w budynkach. Może stanowić też przydatną lekturę dla osób, które w swojej pracy mają styczność z opiniami ornitologicznymi i chiropterologicznymi wykonywanymi dla budynków, aby mieć punkt odniesienia dla oceny staranności ich wykonania. Praktyka wykonywania opinii ornitologicznych i chiropterologicznych dla obiektów poddawanych pracom remontowo-budowlanym nie jest już w naszym kraju nowa, ale nadal dość mało rozpowszechniona. Nie ma jednolitej rekomendowanej przez organy ochrony przyrody metodyki, a jakość opinii bywa niepokojąco niska. Obserwacje wykonywane jesienią, dające zielone światło na prowadzenie termomodernizacji bez wyznaczania kompensacji, wnioski formułowane na podstawie jednorazowych, półgodziny oględzin obiektu, bądź wyłącznie wywiadu środowiskowego, czy zawierające informację o „niestwierdzeniu dużych ptaków drapieżnych”, bez napisania słowa o gatunkach typowych dla budynków to tylko niektóre przypadki. **Nawet doświadczonym przyrodnikom zdarza się popełniać błędy w konsekwencji prowadzące do niszczenia siedlisk w budynkach**, z tego względu iż doświadczenie zdobyte w terenach pozamiejskich w bardzo niewielkim stopniu przekłada się na specyfikę pracy w mieście, która wymaga znacznie większej dokładności i bardziej szczegółowego podejścia. Często też wykonanie opinii ornitologicznej i chiropterologicznej jest postrzegane jako zadanie bardzo proste, do którego można z łatwością podejść bez większego przygotowania, co najczęściej jednak prowadzi do wykonania pracy nierzetelnie, pomimo pewności, że postępuje się prawidłowo. Niniejszy rozdział ma za zadanie wesprzeć i przygotować osoby podejmujące się pracy przy inwentaryzacji ptaków i nietoperzy związanych z budynkami. Skierowany jest przede wszystkim do osób dopiero zaczynających tego typu działalność, jednak także osoby posiadające już pewne doświadczenie mogą znaleźć tutaj interesujące informacje.

Wykonanie poprawnej inwentaryzacji wymaga solidnego przygotowania teoretycznego, znajomości gatunków, z którymi mamy do czynienia, doświadczenia w terenie, a także zastosowania odpowiednich metod i narzędzi. **Ptaki i nietoperze zajmują niemalże każdy budynek**, nawet w tych zupełnie nowych bardzo szybko powstają ubytki, które jeżeli tylko nadają się do zasiedlenia są zajmowane przez te zwierzęta. Jak często budynki są zasiedlane? Ze wszystkich obiektów poddanych inwentaryzacji przez autora niniejszego rozdziału, **ponad 80% było zasiedlonych**

**przez ptaki i/lub nietoperze.** Czasami były to gatunki tak łatwo zauważalne jak gołębie (miejskie, grzywacze, bądź sierpówki) czy oknówki, a czasami trudniejsze do wypatrzenia jak samotnie gniazdujące jerzyki lub wróble, bądź zupełnie skryte jak nietoperze. Budynki nowsze, bądź o prostszej konstrukcji mogą być zasiedlone na przykład przez jedną parę wróbli gnieźdzącą się pod parapetem, bądź gołębie miejskie budujące gniazda na gzymsie. W starych kamienicach kryjówki pojedynczych nietoperzy i ptaków mogą znajdować się w szczelinach ścian, pod elementami obróbki blacharskiej, a nawet w sztukaterii. Domek jednorodzinny, gdzie 2-3 centymetrowa szczelina w szczytowej części elewacji otworzyła dostęp do nieużytkowanego strychu, bądź przestrzeni między jego sklepieniem a dachówkami, może stać się dogodną lokalizacją dla kolonii nietoperzy liczącej nawet setki osobników.



**Fot. 19. Stare, zrujnowane budynki zakładów przemysłowych są pełne siedlisk dogodnych dla ptaków i nietoperzy (DZ).**

Blok wielkopłytowy to nie tylko stropodach mogący mieścić kolonię jerzyków lub nietoperzy, ale także dogodne dla nich przestrzenie pomiędzy płytami, szczeliny pod parapetami i za rurami spustowymi rynien. Tylko stosując odpowiednie narzędzia i metody można wykonać naprawę dokładną inwentaryzację. Zebrane dane posłużą potem do zaplanowania działań ochronnych i kompensacyjnych, zachowujących ciągłość siedlisk w budynku.

Kolejny krok to przekazanie zgromadzonych informacji w formie wyczerpującego dokumentu użytkowego, który podczas prowadzenia prac i wykonywania działań kompensacyjnych będzie punktem odniesienia dla zarządców obiektów i pracowników firm budowlanych, którzy są laikami w sprawach przyrodniczych i potrzebują

jasnej i czytelnej instrukcji postępowania. Aby opinia spełniła swoje zadanie chroniąc ptaki i nietoperze przed negatywnym wpływem prac remontowo-budowlanych i zapewniając ciągłość siedlisk w budynku, musi zostać przygotowana starannie i przy użyciu dobrze dobranych metod.



Fot. 20. Budynek wielkopłytowy w trakcie docieplenia (DZ).

#### 4.1. Cel wykonania opinii

Przed przystąpieniem do inwentaryzacji budynku należy zadać sobie podstawowe pytanie – **jaki jest jej cel, jaki efekt chcemy osiągnąć?** Często spotykam się z zaskoczeniem inwestorów, którzy muszą uzyskać opinię ornitologiczną i chiropterologiczną, pomimo iż mają zamiar wykonywać prace poza sezonem rozrodczym. Nawet pomijając kwestie potencjalnie zimujących w budynku nietoperzy, należy mieć cały czas na uwadze, że te zwierzęta, które już opuściły budynek najpewniej będą chciały do niego w kolejnym roku wrócić. A gdyby zgadzać się ze stanowiskiem, że „niech sobie znajdą mieszkanie w innym budynku”, to po pewnym czasie nie byłoby już dla nich miejsc. Dodatkowo, pojedynczy obiekt to siedlisko ptaków i nietoperzy wykorzystywane nie tylko w sezonie, kiedy przeprowadzamy inwentaryzację i mają trwać prace remontowo-budowlane. Jego użytkowanie i stopień zajęcia przez poszczególne gatunki może być zmienny w czasie. Dlatego podstawowymi celami wykonywania inwentaryzacji ptaków i nietoperzy w budynkach są:

- wykazanie jak użytkowany **jest i był** obiekt,

- zaplanowanie prac tak, aby **nie zagrażały** zasiedlającym go ptakom i nietoperzom,
- zaprojektowanie **skutecznej kompensacji** pozwalającej na zachowanie ciągłości siedlisk.

Użytkowanie budynku zmienia się też w czasie. Różne gatunki ptaków są aktywne w różnych częściach sezonu lęgowego, kopcieszki zaczną swoje lęgi w kwietniu i skończą w czerwcu, młode oknówki będą użytkowały gniazda nawet we wrześniu, jerzyki zajmą gniazda dopiero w maju, a nietoperze w zależności od pory roku będą poszukiwały różnych miejsc na kolonie rozrodcze, przejściowe, kryjówki godowe oraz miejsca zimowania. Budynek jest siedliskiem zwierząt cechującym się dostępnością kryjówek o specyficznych funkcjach (rozmród, schronienie, gody, zimowanie), posiadającym pewną określoną pojemność. Ważnym celem wykonania inwentaryzacji jest poprowadzenie prac, nie tyle bez stwarzania zagrożeń dla ptaków i nietoperzy, co aby po ich zakończeniu wspomniane wyżej cechy zostały zachowane lub jak najwierniej odtworzone. Realizacja tych celów nie uda się bez pełnej wiedzy o zasiedleniu budynku przez ptaki i nietoperze obecnie i w przeszłości. **Istotne jest każde gniazdo, każdy nietoperz** kryjący się w szczelinie elewacji, ponieważ w skali miasta są to setki, a nawet tysiące takich pojedynczych przypadków i konsekwentne bagatelizowanie ich przy każdej pojedynczej inwestycji oznacza ogromne straty w skali całej populacji.



Fot. 21. Ten jerzyk próbuje bezskutecznie dostać się do gniazda które zajmował rok wcześniej. W wyniku sporządzenia opinii jesienią prace termomodernizacyjne budynku zostały przeprowadzone bez uwzględnienia ochrony miejsc gniazdowania ptaków, bądź kompensacji za ich zniszczenie (DZ).

## 4.2. Wyposażenie

Wykonanie pełnej i szczegółowej inwentaryzacji budynku nie jest możliwe bez zastosowania odpowiedniego sprzętu.

**Lornetka** – podstawowe narzędzie niezbędne do obserwacji ptaków, ale też oględzin budynku w celu wyszukania miejsc wymagających bardziej szczegółowego sprawdzenia. Duże powiększenie nie jest konieczne, standardowe parametry 8x42 lub 10x42 są wystarczające, ale warto zainwestować w droższą lornetkę o dobrych właściwościach optycznych – jasną i z minimalnymi aberracjami chromatycznymi, a także wodoodporną. Dzięki niej możemy nie tylko obserwować aktywność ptaków wokół budynku, ale także przeglądać obiekt w poszukiwaniu szczelin, do których należałoby się dostać i przejrzeć je endoskopem. Dzięki lornetce można stwierdzić czy nie noszą śladów zasiedlenia przez ptaki, bądź nietoperze, a także do wyszukiwania śladów aktywności tych zwierząt w postaci pobieleń ptasim kałem, bądź odchodów nietoperzy pozostawionych na ścianie, pod wlotem do kryjówek.

**Luneta** – nie jest niezbędna, ale potrafi ujawnić szczegóły, które przegapilibyśmy używając wyłącznie lornetki.



Fot. 22. Endoskop techniczny (DZ).

**Endoskop techniczny** – niezwykle istotny przyrząd służący do inspekcji szczelin elewacji w poszukiwaniu nietoperzy, gniazd ptasich oraz wszelkich śladów ich aktywności, będących poza zasięgiem wzroku. Zakupując ten przyrząd należy zwrócić uwagę na kilka najważniejszych cech. Podstawowymi są wytrzymałość i wodoszczelność. Zapewne nie raz przyjdzie pracować przy mżawce czy śniegu i na pewno nie raz endoskop upadnie, ubrudzi się, uderzymy nim o coś, dlatego warto zwrócić uwagę czy jego konstrukcja nie jest zbyt delikatna. Ramię kamery nie musi być wyjątkowo długie, wystarczy 90-100 cm, bardziej istotna jest jej średnica. **Na potrzeby przeglądania szczelin pod kątem poszukiwania nietoperzy należy zaopatrzyć się w kamerę o jak najmniejszej średnicy, najlepiej 4 -5, 5 mm.** Niestety przy takich wymiarach ramię nie będzie półsztywne, co uniemożliwi jego formowanie i bardziej precyzyjne operowanie wewnątrz szczeliny czy innego trudno dostępnego miejsca. Tego typu kamery sprawiają trudności

w nakierowaniu na miejsce które chcemy sprawdzić (np. 30 cm w głębi ściany, czy zajrzeniu do miejsca poza zasięgiem naszych ramion). Istnieją wersje półsztywne, umożliwiające bardziej precyzyjne manewrowanie, ale są one bardzo drogie. Z tego względu warto wesprzeć się dodatkową, wymienną kamerą o średnicy np. 9mm. Przy takich rozmiarach można już znaleźć kamerę z przewodem półsztywnym za rozsądną cenę. Istotne też jest dobre oświetlenie końcówki kamery. Zbyt słabe utrudni lub wręcz uniemożliwi identyfikację widocznych na ekranie obiektów.

Kolejną istotną cechą endoskopu jest możliwość utrwalenia znalezisk na fotografiach. Profesjonalnie wykonana opinia podpira zawarte w niej twierdzenia dowodami. Im są one bardziej szczegółowe, tym wyższy jest poziom przygotowywanego dokumentu. Możliwość wykonania fotografii endoskopem pozwala zachować dowód na zasiedlenie jakiejś szczeliny, bądź jego brak.



Fot. 23. Detektor ultradźwiękowy pracujący w systemach frequency division oraz full spectrum, połączony z rejestratorem nagrywającym do plików wave z próbkowaniem 192 kHz (DZ).

**Detektor ultradźwiękowy** – nietoperze do poruszania się w przestrzeni używają sygnałów echolokacyjnych o częstotliwościach znacznie przekraczających zakres słuchu ludzkiego, co w połączeniu z bezszelestnym lotem i nocnym trybem życia sprawia, iż są one zwierzętami bardzo trudnymi w obserwacji. Detektory ultradźwiękowe przetwarzają emitowane przez nie dźwięki do zakresu słyszalności ucha ludzkiego, pozwalając na wykrycie ich aktywności wokół budynku. Natomiast dźwięki zarejestrowane dają nam możliwość oznaczenia gatunku za pomocą komputerowego

oprogramowania do analizy spektralnej. Na potrzeby rejestrowania aktywności nietoperzy w budynkach zaleca się stosowanie detektora pracującego w systemie szerokopasmowym (frequency division, time expansion, full spectrum). Detektory pracujące w systemie wąskopasmowym (heterodynowe) są tanie, ale pozwalają na nasłuch tylko wybranego, wąskiego zakresu częstotliwości, co może prowadzić do przeoczenia pewnych gatunków. **Detektor powinien mieć możliwość nagrywania dźwięku**, bądź być połączony z zewnętrznym rejestratorem. W przypadku korzystania z detektora w systemach frequency division i time expansion wystarczy możliwość zapisu w standardowych plikach mp3 lub wave o próbkowaniu 44.1 kHz. Detektory pracujące w systemie full spectrum, zapisujące sygnał nieprzetworzony wymagają rejestratora pracującego z próbkowaniem powyżej 120 kHz, a dla nagrywania podkopców (występują jedynie na południu kraju) przynajmniej 224 kHz. Są to jednak rozwiązania drogie i nie są konieczne w przypadku prowadzenia tego typu inwentaryzacji.



Fot. 24. Ten wlot do gniazda znajdującego się w sztukaterii został wypatrzony dopiero z podnośnika hydraulicznego (DZ).



Fot. 25. Zastosowanie podnośnika hydraulicznego pozwala na wykonanie niezwykle szczegółowej inwentaryzacji budynku (DZ).

**Podnośnik hydrauliczny** – Dotarcie do szczelin i ubytków wysoko na elewacji niesie za sobą konieczność skorzystania z metod pozwalających znaleźć się wyżej. Spośród nich podnośnik hydrauliczny jest tą najbardziej efektywną. W bardzo krótkim czasie można dzięki niemu dostać się do wybranych punktów na elewacji i w bardzo komfortowych warunkach wykonać ich oględziny i dokumentację. Metoda ta ma jednak swoje ograniczenia. Po pierwsze jest kosztowna, przegląd np. jednej elewacji to nawet dwie godziny pracy, co oznacza koszty około 200 zł lub większe, dlatego na podnośnik należy wchodzić dobrze przygotowanym, z już wyznaczonymi punktami, do których chcemy się dostać. Jednakże przy zmianie perspektywy spoglądania na budynek mogą pojawić się dodatkowe miejsca wymagające oględzin i czas pracy się wydłuży, a koszty wzrosną. W przypadku wysokich bloków zasięg ramienia





Fot. 26. W tym wypadku inspekcja parapetu byłaby niemożliwa bez wybijania szyb. Zastosowanie technik alpinistycznych pozwoliło ustalić czy jest on siedliskiem ptaków lub nietoperzy (DZ).

łowe rady należy pytać instruktora na kursie oraz pracowników sklepu ze sprzętem wspinaczkowym, warto jednak zaopatrzyć się w ławeczkę alpinistyczną, która znacznie poprawi komfort pracy oraz **drabinę sznurową**, która ułatwi schodzenie z krawędzi dachu i ponowne wejście jeżeli opuszczenie się do samego gruntu nie będzie konieczne. Nie jest to metoda łatwa w zastosowaniu. Często trudno jest wykonać zejście po ścianie bez uszkodzania elementów dachu lub rynien lub znaleźć bezpieczny punkt zaczepienia lin nad miejscem, w które akurat chcemy zejść.

**Wyposażenie dodatkowe** – przydatna jest **farba w sprayu**, pozwala na oznaczenie na elewacji wszystkich znalezisk, co ułatwia późniejsze namierzenie ich nie tylko wykonującemu opracowanie, ale też innym stronom związanym z procedurą ochrony ptaków i nietoperzy w trakcie prac remontowo-budowlanych: inwestorowi, wykonawcy i urzędnikom RDOŚ. Do sporządzenia dokumentacji zdjęciowej przydadzą się **dwa aparaty fotograficzne**. Jeden z dużym zoomem optycznym (co najmniej x18), pozwalający wykonać dobrą dokumentację całego obiektu oraz jeden tani, kompaktowy który można zabrać ze sobą do prac wysokościowych, bez martwienia się o to, że może się uszkodzić. **Wykorzystywanie miarki** może być przydatne

może być niewystarczający, a do niektórych budynków nie będzie dostępu ze względu na różne przeszkody utrudniające podjazd podnośnika. **Należy pamiętać iż do prac powyżej 3 m nad poziomem gruntu należy posiadać ważne Orzeczenie Zdolności do Pracy na Wysokościach**, wymagające kompletu badań neurologicznych, okulistycznych i laryngologicznych oraz ogólnej konsultacji lekarza medycyny pracy.

**Sprzęt alpinistyczny** – Metody dostępu linowego generują tylko jednorazowy koszt uzyskania Uprawnień Wysokościowych oraz zakupu sprzętu, potem pozwalając na bezstresową pracę bez ścisłych ograniczeń czasowych i ekonomicznych, które występują w przypadku korzystania z podnośnika hydraulicznego, choć nie jest to już tak komfortowa metoda. Dobór wyposażenia to kwestia indywidualnych preferencji i budżetu, o szczegó-

nie tylko do tworzenia skali na wykonywanych fotografiach, ale także dla własnej edukacji, dzięki temu nabiera się doświadczenia odnośnie wielkości szczelin wykorzystywanych przez ptaki i nietoperze. Czasami przyda się też **drabina malarska**, która pozwoli na dostęp do niżej położonych miejsc bez konieczności stosowania podnośnika czy technik alpinistycznych.



Fot. 27. Miarka daje skalę odniesienia na zdjęciach (DZ).



Fot. 28. Farbą w sprayu oznaczono miejsce gniazdowania jerzyków w stropodachu. Litera „A” pochodzi od łacińskiej nazwy gatunku (DZ).

#### 4.3. Miejsca zajmowane w budynkach przez ptaki i nietoperze oraz ślady ich aktywności

Plastyczność w wyborze miejsc przez ptaki i nietoperze jest dosyć duża i ciężko utworzyć sztywny ich katalog, ponieważ tak naprawdę siedliskiem większości ptaków i nietoperzy może stać się każda szczelina zapewniająca ukrycie, a gatunki takie jak gołębie czy pustułki zajmą każdą płaską powierzchnię o dogodnych rozmiarach i usytuowaniu. W tym rozdziale przedstawiono przykłady miejsc zajmowanych w budynkach przez ptaki i nietoperze. **Zgromadzony tu materiał nie tworzy pełnego kompendium** i nie wyczerpuje puli miejsc przez nie zajmowanych, ale będzie stanowił solidny punkt wyjścia do rozpoczęcia pracy i zbierania własnych doświadczeń. Zaprezentowano też ślady aktywności pozostawiane przy wejściach do gniazd i kryjówek, dzięki którym nawet poza sezonem rozrodczym można zlokalizować miejsca wymagające podjęcia działań ochronnych i kompensacyjnych.

Stropodachy, w zależności od średnicy otworów wentylacyjnych, są często zajmowanym siedliskiem przez ptaki i nietoperze. Otwory o małej średnicy (do 4-6 cm) będą wykorzystywane przez jerzyki, wróble, bądź szpaki, te większe (powyżej 8 cm) przez kawki i gołębie mieskie.



**Fot. 29.** Otwory wentylacyjne stropodachu, w którym stwierdzono gniazdowanie jerzyków (DZ).

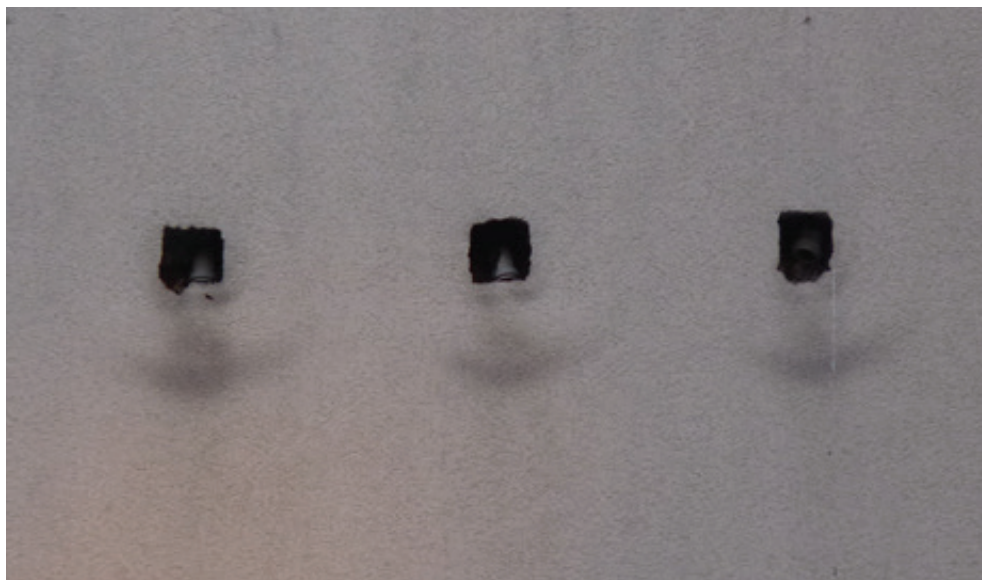


**Fot. 30.** Jerzyk przy wlocie do stropodachu (AT).

Często pod wlotami do gniazd ptaki pozostawiają bardzo charakterystyczne ślady w postaci ciemnych plam o kształcie półksiężyca. Są one efektem wycierania się piór ogona w momencie podpierania się nim przed wejściem do środka, zazwyczaj towarzyszą im też ślady wokół dolnej krawędzi otworu. To tylko jedna z form w jakiej ptaki mogą zaznaczyć swoją regularną obecność, ślady otarcia piór mogą przybierać różny wygląd. Mogą powstać bardzo szybko, nawet w przeciągu jednego sezonu. Ich powstawaniu sprzyjają powierzchnie otynkowane i jasne. Nie będzie ich widać na powierzchniach ciemnych, gładkich, bądź zbyt chropowatych, np. cegły, drewno, tynki kamienne.



Fot. 31. Ślady pozostawione przez jerzyki pod otworem prowadzącym do gniazda. Ich zwyczaj wynoszenia odchodów poza gniazdo sprawia, że nie zanieczyszczają miejsca przebywania kałem (DZ).



Fot. 32. Te trzy otwory były zajmowane przez kawki, dopóki nie zablokowano ich kolanami rur. Pod spodem widać duże ślady charakterystyczne dla tych ptaków (DZ).

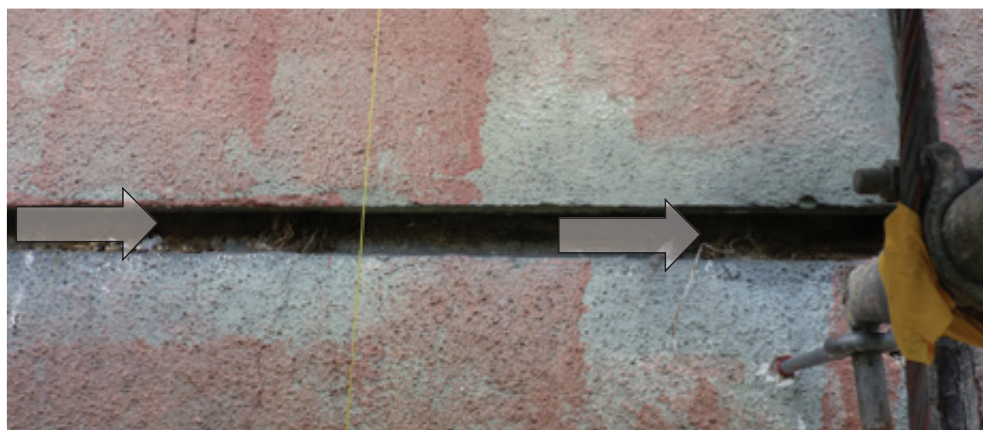


**Fot. 33.** Ślady po ogonach powstają dosyć szybko na powierzchniach otynkowanych. Na zdjęciu po prawej widoczny ślad pozostawiony przez ptaki w wyniku ocierania się bokiem ciała (DZ).



**Fot. 34.** Na tym zdjęciu widać dwie oznaki wskazujące, że ptaki mogą odbywać tu lęgi. Po prawej stronie wystaje materiał gniazdowy, po lewej widać pociemnienie pozostawione przez regularnie wchodzącego i wychodzącego w tym miejscu ptaka (DZ).

Szczeliny dylatacyjne w blokach wielkopłytowych są kolejnym ważnym siedliskiem ptaków i nietoperzy. Według obserwacji słowackich ornitologów jerzyki mając do wyboru otwory w stropodachu lub szczeliny dylatacyjne wybierają te drugie. Może to być spowodowane ich większym podobieństwem do szczelin skalnych naturalnie zajmowanych przez te ptaki. Oprócz kolonii jerzyków można w tych miejscach znaleźć też wróble i nietoperze (te drugie również zimą).



Fot. 35. W tej szczelinie dylatacyjnej w bloku wielkopłytkowym zaraz obok siebie gniazdowały wróble (po prawej) i jerzyki. (po lewej) (DZ).



Fot. 36. W niektórych przypadkach lokalizacja gniazda blisko krawędzi płyt, bądź szczelin sprawia, że odchody piskląt jerzyków wypadają poza gniazdo (DZ).



Fot. 37. Wróble gniazdujące w szczelinie dylatacyjnej (AT).

Kolejnym miejscem, na które należy zwracać uwagę jest dach spadzisty. Jerzyki chętnie zajmują miejsca pod odchylonymi dachówkami, takie miejsca mogą też prowadzić do kolonii nietoperzy. W takich miejscach przeważnie nie powstają żadne ślady, nietoperze mogą pozostawiać na dachówkach swoje odchody, ale będą one szybko usuwane przez wiatr lub deszcz.

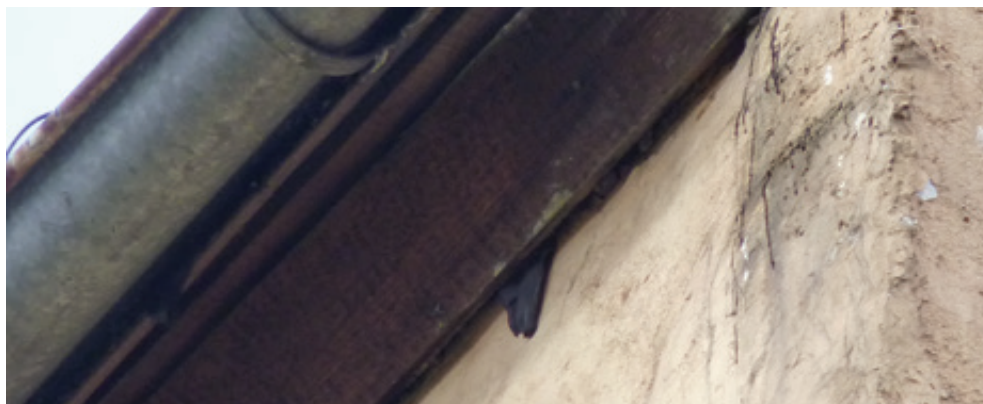


Fot. 38. Jerzyk opuszczający gniazdo pod dachówkami (BB).



Fot. 39. Gniazdo jerzyka znalezione podczas rozbiórki dachu. Na tym przykładzie widać jak niewiele miejsca potrzeba tym ptakom do odbywania lęgów (TH).

Ptaki i nietoperze użytkują nie tylko przestrzeń pod dachówkami, ale też inne związane z dachem struktury, np. wszelkiego rodzaju drewniane obicia i panele pod jego krawędzią. Zasiedlają nawet miejsca, które na pierwszy rzut oka nie wydają się do tego zdadne. Gniazdo ptasie może znajdować się głębiej, materiał użyty do jego budowy nie musi wystawać na zewnątrz, a w przypadku jerzyków ich czysty tryb życia sprawia, że pod wlotem nie ma śladów kału. Nie należy więc zbyt pochopnie zakładać, że dany budynek nie jest siedliskiem ptaków i nietoperzy.



Fot. 40. Jerzyk wchodzący do gniazda za drewnianym obiciem szczytu elewacji (DZ).



Fot. 41. Na skraju dachu, tuż pod rynną jerzyki odbywały lęgi (DZ).



Fot. 42. Wejście do gniazda jerzyków (DZ).



Często zajmowanym przez ptaki i nietoperze siedliskiem są też przestrzenie pod parapetami, które w niektórych budynkach mogą być nawet ich głównym miejscem występowania. Nie muszą one być duże, dla najmniejszych nietoperzy wystarczy szczelina grubości palca.



**Fot. 43.** Szczelina pod parapetem prowadząca do gniazda jerzyków. Ze względu na strukturę elewacji i czysty tryb życia tych ptaków, pod spodem nie ma żadnych śladów (DZ).



**Fot. 44.** Jerzyk wlatujący do gniazda pod parapetem. Ślady kału zostały prawdopodobnie pozostawione przez wróble (AT).

Stropodachy, parapety i dachy spadziste to miejsca częstego występowania ptaków i nietoperzy. Należy w trakcie wykonywania inwentaryzacji zwracać na nie szczególną uwagę, ale oprócz nich zwierzęta te zajmują też szerokie spektrum innych miejsc.



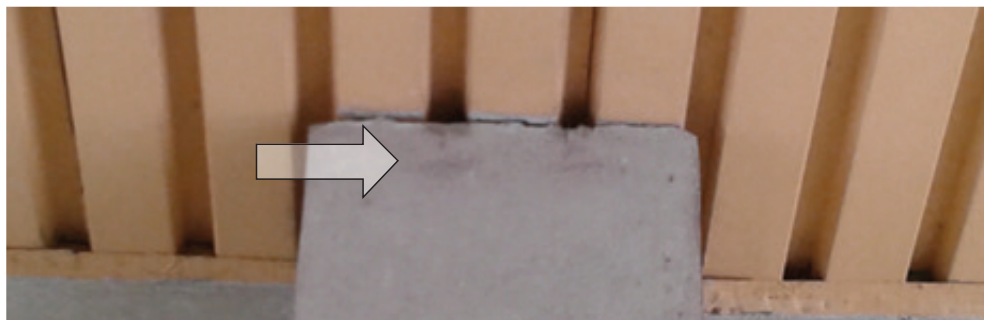
Fot. 45. Jerzyk wlatujący do gniazda nad krokwią dachu nowoczesnego kościoła. Na drewnianym elemencie ślady otarców od ogona nie będą widoczne (DZ).



Fot. 46. Niewielki ubytek u szczytu okna zapewnia wystarczającą przestrzeń dla jerzyków do odbicia łęgów. Odchody poniżej prawdopodobnie zostały pozostawione przez przebywające tam wcześniej wróble (DZ).



Fot. 47. Ta brama była nietypowym siedliskiem, w którym łęgów podejmowały się wróble i jerzyki (DZ).



Fot. 48. Oba gatunki miejsca na gniazda znajdowały pod blachą falistą tworzącą strop bramy, tuż pod otworami widać niewyraźne ślady ogonów (DZ).



Fot. 49. Ta niewielka szczelina prowadziła do gniazda jerzyków. Pomimo jasnego odcienia elewacji ślady pod szczeliną nie powstały (DZ).



Fot. 50. Uszkodzona boczna część gzymsu umożliwiła gniazdowanie w jego wnętrzu wróblom oraz jerzykom (DZ).



Fot. 51. Pod obróbką blacharską dachu płaskiego, pomimo pozornie wysokich temperatur tam panujących miejsce na gniazdo wybrały wróble. Podobne miejsca mogą być zajmowane przez kolonie rozrodcze nietoperzy (DZ).



Fot. 52. Domy jedno- i wielorodzinne też posiadają liczne miejsca, które nadają się do zajęcia przez ptaki lub nietoperze. Tutaj w szczelinie tuż obok krokwi gniazdowały wróble, podobny ubytek może prowadzić do miejsca zajmowanego przez nietoperze (DZ).



Fot. 53. Ta modraszka znalazła miejsce na gniazdo w rampie opuszczonego magazynu (DZ).



Fot. 54. Roleta nad wejściem do budynku uniwersyteckiego, pomimo nieustannej bliskości ludzi została wybrana na miejsce gniazdowania przez parę kopciuszków, które pomimo nieustannego zdawałoby się niepokojenia zakończyły lęg z sukcesem (DZ).



**Fot. 55.** Nawet zapchany odpadkami hydrant znajdujący się przy zsywie na śmieci w bloku wielkopłytowym został wykorzystany przez ptaki (DZ).



**Fot. 56.** W jego wnętrzu legł wyprowadziła para kopciuszków (DZ).



**Fot. 57.** Wszelkie wnęki w budynkach mogą być wykorzystywane przez gołębie (na zdjęciu grzywacz) lub pustułki (DZ).

Budynki starszej konstrukcji zazwyczaj posiadają szereg szczelin, które mogą prowadzić do ukrytych głębiej kryjówek ptaków i nietoperzy. Dogodnym miejscem na umieszczenie gniazda jest przestrzeń pomiędzy ścianą, a rurą spustową rynny, nawet jeżeli na pierwszy rzut oka nie wydaje się dostatecznie duża. Jest to też miejsce gdzie borowce wielkie mogą próbować spędzić zimę.



Fot. 58. Młody wróbel wychyla się z gniazda ukrytego głęboko w ścianie (DZ).



Fot. 59. Gniazdo wróbla za rurą spustową rynny (DZ).

Tzw. „pobielenia kałem” czyli ślady po ptasich odchodach na elewacji, to znak, że w danym miejscu przesiadują one regularnie. **Nie oznacza to jeszcze, że tam gniazdują**, ale na takie miejsca należy zwrócić szczególną uwagę. Niezależnie od tego, w myśl Ustawy o ochronie przyrody jest to ich siedlisko (miejsce stałego przebywania) podlegające ochronie prawnej, które tak jak miejsca gniazdowania należy uwzględnić w kompensacji. Bardzo często pobielenia pochodzą od wróbli. Innym śladem wskazującym na ich gniazdowanie jest niedbale ułożony i wystający ze szczeliny w elewacji materiał gniazdowy.



Fot. 60. Pobielenie kałem na elewacji, W tym miejscu regularnie przesiadywały wróble, ale nie odbywały lęgów (DZ).



Fot. 61. Wróble potrafią nanieść sporą ilość materiału do wybudowania gniazda. Jego nadmiar wystaje czasami na zewnątrz elewacji (DZ).

Wróble mają też tendencję do budowania gniazd ukrytych. Mogą one być potem przejmowane przez jerzyki, które chętnie korzystają z już naniesionego materiału gniazdowego.



Fot. 62. Wykonana z gipsu sztukateria w kamienicach często ulega uszkodzeniu odsłaniając puste wnętrza... (DZ).



Fot. 63. ... które staje się dogodnym miejscem do wybudowania gniazda (DZ).



Fot. 64. Za tym elementem sztukaterii gniazdo wybudowała para wróbli... (DZ).



Fot. 65. ... a niewielka szczelina w rogu prowadziła do wnętrza większego ubytku (DZ).



Fot. 66. Na tej fotografii widać materiał gniazdowy naniesiony przez wróbli do szczeliny w rogu okna (DZ).



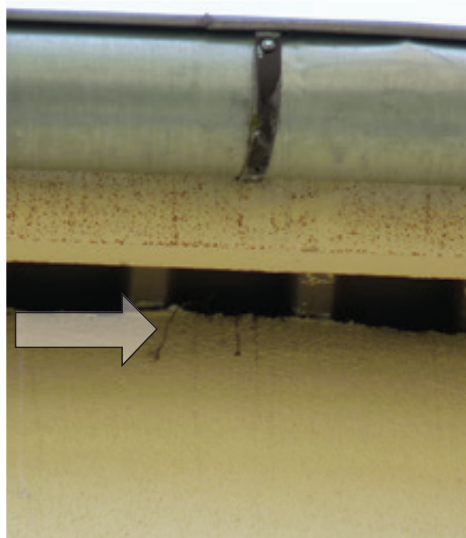


Fot. 67. Zwracać uwagę należy też na obróbki blacharskie... (DZ).



Fot. 68. ... pod tą znajdującą się na jednej ze szczecińskich kamienic znajdowało się gniazdo wróbli, które później zajęte zostało przez jerzyki. Na ceglach nie powstają ślady ogona i skrzydeł (DZ).

Z czasami ptaki zostawiają trudno zauważalne ślady swojej aktywności. Sznuerek wystający ze szczeliny może być pozostałością po zakończonych w przeszłości pracach remontowych, ale może też stanowić fragment gniazda. Potwierdzenie tego wymaga bliższych oględzin i obserwacji.



**Fot. 69.** Nawet pojedyncze sznurki czy niewielkie pióro wiszące pod szczeliną powinny zwrócić uwagę prowadzącego inwentaryzację. Może to wskazywać, że w tym miejscu jakiś ptak próbował wybudować gniazdo (DZ).



Gołębie miejskie preferują przestronne strychy oraz stropodachy, gdzie potrafią tworzyć liczne kolonie. Potrafią też jednak gniazdować na parapetach, gzymsach i w większych szczelinach w ścianach budynków.



**Fot. 70.** Gołębie miejskie zasiedlające strychy (DZ).



**Fot. 71.** Gniazdo gołębi miejskich w otworze wentylacyjnym w ścianie kamienicy. Składa się głównie z patyków i kału (DZ).

Kawki oprócz kominów gnieźdzą się też w stropdachach. Przez otwory takiej samej wielkości do środka dostać się mogą także gołębie miejskie.



Fot. 72. Kawki gniazdujące w stropodachu (DZ).

Najtrudniejsze do zaobserwowania są ślady pozostawiane przez nietoperze. Tylko te po dużych zgrupowaniach można wypatrzyć, kiedy zwierzęta już opuściły budynek. W tych przypadkach wokół wlotu do kolonii można zaobserwować pociemnienie elewacji nieco podobne do tego pozostawianego w przez ptaki, ale o odcieniu brązowym zamiast czarnego. Tworzy się on kiedy nietoperze setkami każdego wieczoru wylatują z kolonii, a o świcie powracają przeciskając się przez ten jeden mały otwór, ocierając się o elewację futrem pokrytym łojem. Podobnie jak w przypadku ptaków nie powstanie on na każdej powierzchni. Drugim śladem są odchody. Nietoperze zostawiają je na ziemi i na elewacji pod wlotem do kryjówki. Pewne ich ilości są pozostawiane w samej kolonii, w przypadku zgrupowań liczących wiele osobników przez lata mogą gromadzić się ich kilogramy. **Mało liczne kolonie i pojedyncze osobniki nie będą zostawiały żadnych wyraźnych śladów** świadczących o ich obecności, ani w postaci wytłuszczeń wokół wlotu do kryjówki, ani w postaci nagromadzeń odchodów. Odchody nietoperzy łatwo jest rozpoznać po tym, że w palcach kruszą się na błyszczący proszek, a przy oglądaniu pod lupą ujawniają się niestrawione fragmenty chitynowych pancerzy zjedzonych owadów.



**Fot. 73.** Pod szczeliną stanowiącą wlot do kolonii dobrze widoczne wytłuszczenie pozostawione przez futro przemieszczających się tędy nietoperzy (DZ).



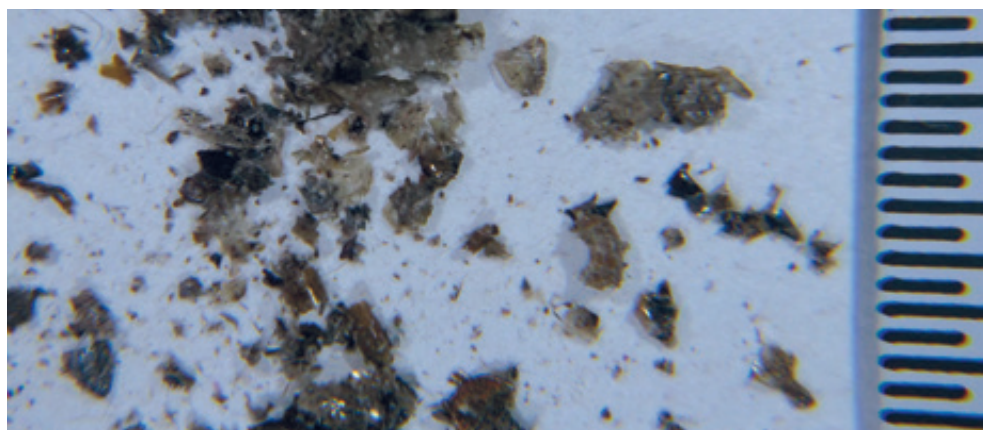
**Fot. 74.** Pod wejściem do kolonii liczącej setki osobników, na ziemi oraz na elewacji gromadzi się sporo odchodów (DZ).



**Fot. 75.** W przypadku mniej licznych kolonii ślady ich obecności przy wlocie do wnętrza są niemal niezauważalne (DZ).



Fot. 76. Tak samo niewielkie i niemal niezauważalne ilości odchodów gromadzą się pod kolonią (DZ).



Fot. 77. Rozkruszone odchody nietoperzy w powiększeniu. Podziałka po prawej stronie zdjęcia wynosi 0,5 mm (DZ).



Fot. 78. Kiedy nietoperze zajmują kryjówkę dzienną w bloku wielkopłytkowym ich odchody mogą opadać poniżej i gromadzić się na łączeniu płyt (DZ).



Fot. 79. Odchody nietoperzy są bardzo lekkie, bardzo szybko wysychają i są zwiewane przez wiatr, dlatego aby upewnić się czy ich nie ma należy usunąć nieco spoiwa, aby odsłonić odchody które mogły się tam zgromadzić (DZ).



Fot. 80. W tym budynku na styku podłogi jednego z balkonów i ściany, pod obróbką blacharską znajduje się niemal niezauważalne wejście do kolonii rozrodczej karlików malutkich (DZ).



Fot. 81. Ciemna plama na styku balkonu i elewacji to szczelina nie większa niż 2cm, która jedynie z niedokładności robotników wykonujących termomodernizację nie została zasłonięta, pozwalając nietoperzom nadal korzystać z tego miejsca (DZ).



Fot. 82. W tym domu wewnątrz dachu znajdowała się kolonia rozrodcza karlika drobnego licząca prawie 700 osobników (DZ).

Samce nietoperzy nie przebywają stale w jednej kryjówce, przemieszczają się pomiędzy wieloma schronieniami dziennymi co kilka-kilkanaście dni, ale ich obecność można stwierdzić po pozostawionych wewnątrz kryjówki odchodach.



Fot. 83. Cegła dziurawka wmurowana w ścianę kamienicy na wysokości trzeciego piętra stanowiła w sezonie rozrodczym schronienie dzienne dla pojedynczego samca karlika malutkiego (DZ).



Fot. 84. Stare i wyblakłe odchody wskazują, że z tej kryjówki żaden nietoperz nie korzystał od dłuższego czasu (DZ).

Zimowiska nietoperzy w nadziemnych częściach budynków są właściwie niemożliwe do wykrycia, jeżeli nie zaobserwujemy w nich hibernujących zwierząt. Poza sezonem zimowym nie ma praktycznie żadnego śladu użytkowania takich miejsc, gdyż w tym czasie te zwierzęta zazwyczaj nie żerują i w konsekwencji nie pozostawiają odchodów.



**Fot. 85.** Ta szczelina dylatacyjna o szerokości od 1,5 do 2,5 cm prowadziła do zimowiska borowców wielkich (DZ).



**Fot. 86.** Ta niewielka szczelina na wysokości czwartego piętra stanowiła miejsce zimowania mroczka późnego (DZ).

Jak widać spektrum zajmowanych przez ptaki i nietoperze siedlisk jest ogromne. Jednak, jak już wcześniej wspomniano, przytoczone przykłady nie pokazują całego zakresu miejsc zajmowanych w budynkach. Przystępując do inwentaryzacji należy zachować czujność i nigdy nie zakładać z góry, że nie ma w nim dogodnych dla tych zwierząt miejsc.



#### 4.4. Przygotowania

Przed przystąpieniem do prac warto zebrać wszelką dostępną dla obiektu dokumentację, taką jak plan budynku i projekt budowlany dla planowanych działań. Dzięki temu uzyskuje się informacje o jego strukturze oraz o działaniach, które będą wywierały wpływ na ptaki i/lub nietoperze go zasiedlające. **Prace nad inwentaryzacją najlepiej jest zacząć od ogólnych oględzin.** O dowolnej porze dnia, będąc uzbrojonym w lornetkę i aparat cyfrowy z solidnym zoomem optycznym należy uważnie przyjrzeć się obiektowi, wyszukując miejsca, które mogłyby stanowić schronienie dla ptaków i nietoperzy. Jednocześnie należy też być czujnym i zwracać uwagę na wszelkie ślady aktywności, które mogły po sobie pozostawić. Ślady ogonów, wystający materiał gniazdowy, odchody na elewacji i pod nią, to wszystko należy udokumentować i zanotować. Nie należy oczywiście nastawiać się na to, że zebrany materiał będzie się dokładnie pokrywał z wynikami inwentaryzacji, gdyż **ptaki i nietoperze mogą zajmować miejsca mało oczywiste lub słabo widoczne z ziemi**, ale na pewno będzie stanowił solidny punkt wyjścia, dając obraz złożoności zadania, jakie czeka na wykonującego opinię.



Fot. 87. Liczba szczelin w tym budynku sugeruje, że może on wymagać dużego nakładu pracy i być źródłem wielu ciekawych znalezisk (DZ).

Przed przystąpieniem do inwentaryzacji, bądź na wczesnych jej etapach warto też zgromadzić informacje od zarządcy obiektu i jeżeli mamy taką możliwość – od jego mieszkańców. Zarządca, który najprawdopodobniej jest zlecającym wykonanie opinii, najpewniej przekaze informacje, że budynek nie jest zasiedlony przez ptaki i nietoperze, ale nie należy się tym absolutnie sugerować i w miarę możliwości zasięgnąć informacji u mieszkańców. Należy zapytać na przykład o to czy latem nie wlatują do mieszkań przez otwarte okna nietoperze. Jeżeli tak się dzieje może to sugerować przebywanie w budynku dość dużej kolonii. I nawet jeżeli w momencie prowadzenia inwentaryzacji nie stwierdzi się ich obecności, to w opinii należy umieścić informację że w budynku mogą okresowo przebywać nietoperze. Trzeba wtedy zaplanować adekwatną kompensację w postaci kilku skrzynek dla nietoperzy. Nietoperze wpadające późną jesienią do mieszkań przez wentylację bądź piony techniczne to znak, że w budynku może znajdować się ich zimowisko. W rozmowie z zarządcą i mieszkańcami trzeba zwracać uwagę na opowieści nawet z pozoru pozbawione sensu. „Myszy” chroboczące za ścianą lub piszczące pod parapetem mogą okazać się nietoperzami. „Piszczące jaskółki”, bądź „czyżyki”, które wieczorami latają nad budynkiem mogą okazać się gniazdującymi w nich jerzykami. **Cenne informacje można uzyskać nawet od dzieci bawiących się wokół obiektu.** Niekiedy mieszkaniec inwentaryzowanego budynku może zaskoczyć swoją wiedzą i udzielić bardzo cennych i precyzyjnych informacji o lokalizacji gniazd, zgrupowań nietoperzy i zmianach ich liczebności w czasie. **Z tych powodów na zaczepkę „co Pan/Pani tu obserwuje?” zasłyszana podczas pracy nie należy odpowiadać zbywająco, a wykorzystać ją do nawiązania rozmowy i uzyskania informacji.**

#### 4.5. Inwentaryzacja

Inwentaryzację ptaków i nietoperzy zasiedlających budynki należy przeprowadzić korzystając z **dwóch metod: obserwacji aktywności oraz oględzin bezpośrednich.** Obserwacje za pomocą lornetki oraz nasłuch z użyciem detektora ultradźwiękowego to podstawowe metody namierzania gniazd ptasich i schronień nietoperzy. Wykonanie obserwacji daje obraz użytkowania budynku jedynie na dany dzień, nie uzyskuje się informacji o tym, w jakim stopniu budynek był zasiedlony w przeszłości. Te same zwierzęta nie muszą każdego roku wracać w te same miejsca, szczególnie dotyczy to nietoperzy, po kolonii rozrodczej liczącej setki osobników może w kolejnym roku nie pozostać nic, tylko po to aby powróciła ona na swoje dawne miejsce dwa lub trzy lata później. Podobnie, choć nie na taką skalę może się dziać z ptakami. **Szczeliny w elewacjach, gdzie zakładane są gniazda nie muszą być użytkowane w ciągu całego sezonu. Na przykład w przypadku wróbli liczba par zasiedlających budynki może wrosnąć lub spaść dwukrotnie w przeciągu miesiąca lub pomiędzy kolejnymi sezonami lęgowymi.** Populacje ptaków i nietoperzy zajmujących budynki cechuje nie tylko różnorodność i plastyczność w wyborze miejsc, ale także dynamika

w czasie, a zadaniem jakie czeka inwentaryzującego jest jak najlepsze uchwycenie właśnie aspektu przestrzennego (gdzie?) oraz czasowego (kiedy?). Z tego względu obserwacje aktywności należy uzupełnić oględzinami bezpośrednimi. **Oględziny bezpośrednie za pomocą lornetki, lunety lub endoskopu pozwolą odnaleźć miejsca zasiedlane przez ptaki i nietoperze, nieużytkowane w momencie prowadzenia obserwacji.** Umożliwią też wykrycie tych siedlisk, które zostały przeoczone podczas obserwacji aktywności lub byłyby w ten sposób bardzo trudne do znalezienia (np. samotne nietoperze znajdujące schronienie w szczelinach elewacji).

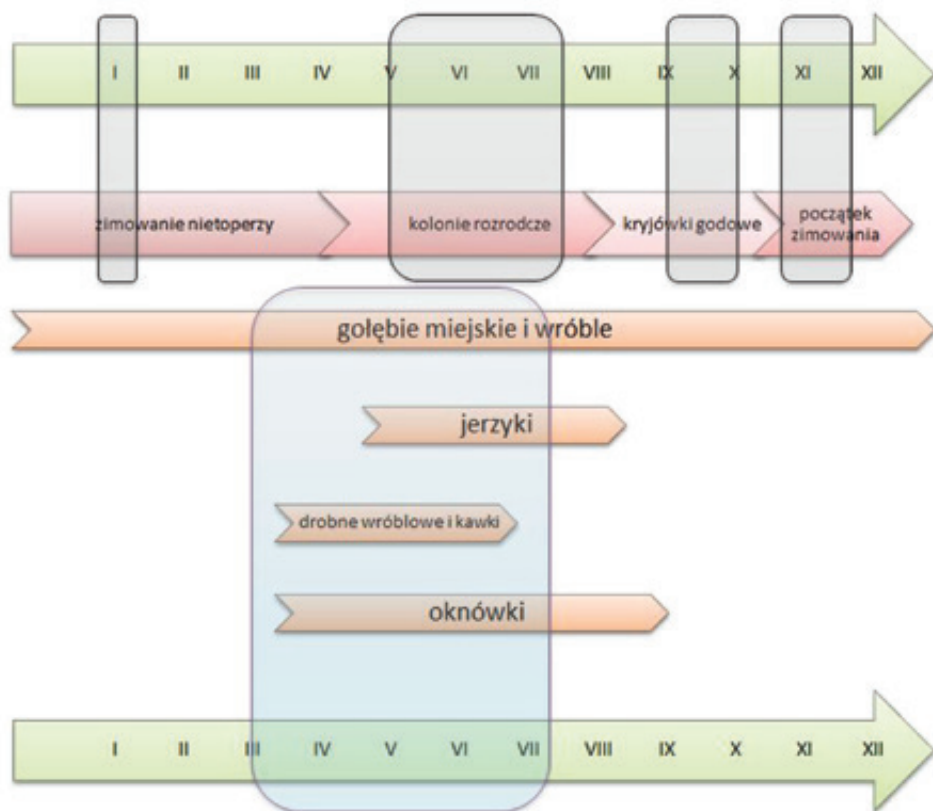
**Optymalnym wariantem jest wykonanie inwentaryzacji w roku poprzedzającym prace remontowo-budowlane**, tak aby była możliwość przeprowadzenia obserwacji w kluczowych okresach fenologicznych poszczególnych gatunków, tj. rozrodu ptaków i nietoperzy oraz okresie godów i zimowania nietoperzy. Jak dotąd nie jest to częsta praktyka. Niektórzy inwestorzy planują prace z wyprzedzeniem i mogą takie działania zaplanować wcześniej, ale większość, np. mniejsze spółdzielnie mieszkaniowe bądź wspólnoty czeka ze zleceniem wykonania opinii aż do momentu uzyskania decyzji o przyznaniu kredytu, żeby w razie decyzji odmownej nie wchodzić w zbędne z ich punktu widzenia koszty. Pozostaje wtedy niewiele czasu na pracę i może nie być już możliwości przeprowadzenia kontroli w niektórych okresach fenologicznych. Jak postępować w takich przypadkach? **Pomijanie kontroli powinno być unikane za wszelką cenę.** Owszem ślady zasiedlenia przez pewne gatunki, w pewnych warunkach są łatwe do wypatrzenia przez cały rok, jednak nie są to częste przypadki (patrz rozdział 4.3). **W przypadku braku możliwości przeprowadzenia którejś z kontroli należy większy nacisk położyć na oględziny bezpośrednie** i przeszukać endoskopem wszystkie szczeliny, które potencjalnie mogłyby być zasiedlone. Jest to zabieg ryzykowny, nawet posiadając duże doświadczenie można popełnić pomyłkę i pominąć siedliska gatunków chronionych, Szczególnie dotyczy to lokalizacji gniazd jerzyków i małych kolonii nietoperzy, które mogą nie nosić śladów zasiedlenia oraz zimowisk nietoperzy, które nie noszą ich w ogóle. Skutki tego mogą być tragiczne, jerzyki potrafią padać z wycieńczenia próbując dostać się do zajmowanych w poprzednich latach, a obecnie niedostępnych miejsc, a nietoperze próbujące powrócić do zniszczonej kryjówki wchodzą w miejsca z których często nie mogą się wydostać i giną.



Fot. 88. Po powrocie z zimowiska ten jerzyk tak uporczywie próbował dostać się do pierwotnie zajmowanego miejsca gniazdowania zamurowanego w trakcie prac termomodernizacyjnych, aż padł z wyczerpania (JS).

Przypadki, w których część kontroli miałyby zostać pominięta za każdym razem wymagają indywidualnej oceny, a przede wszystkim wiedzy i doświadczenia inwentaryzującego. **Wykonanie opinii ornitologicznej i chiropterologicznej to także odpowiedzialność za szkody w środowisku**, które mogłyby powstać w wyniku niedokładnego przeprowadzenia inwentaryzacji. W przypadku zdecydowania się na podjęcie się wykonania opinii z tak poważnymi ograniczeniami należy pomyśleć o zaplanowaniu dodatkowych działań ochronnych oraz kompensacyjnych, np. w formie dodatkowych skrzynek dla ptaków i nietoperzy, a także zalecić nadzór przyrodniczy nad pracami.

Poniższy schemat przedstawia proponowany optymalny rozkład kontroli w ciągu roku. Wykonanie ich wszystkich oraz uzupełnienie oględzinami bezpośrednimi szczelin, mogących potencjalnie być siedliskami ptaków bądź nietoperzy wykorzystywanymi poza okresem przeprowadzenia inwentaryzacji zapewni maksymalnie dokładne wyniki.



**Przezroczystymi polami zaznaczono optymalne terminy kontroli na potrzeby wykonania opinii ornitologicznej i chiropterologicznej.**

W przypadku nietoperzy kontrole z użyciem detektora ultradźwiękowego przed świtem w czerwcu i lipcu pozwolą na wyszukanie kolonii rozrodczych, a za pomocą endoskopu - pojedynczych nietoperzy szukających schronienia w szczelinach. Wrzesień i październik to czas na wyszukiwanie kryjówek godowych w budynkach i ponowne przejście elewacji endoskopem. Przełom listopada i grudnia to optymalny czas, żeby wykrywać nietoperze zlatujące się do zimowisk w nadziemnych częściach budynków, części podziemne najlepiej sprawdzać w styczniu i lutym.

Inwentaryzację ptaków można rozpocząć już pod koniec marca i kontynuować aż do września, ale największą ich aktywność możemy obserwować w kwietniu i maju, a w przypadku jerzyków także w drugiej połowie czerwca i w lipcu. Kontrole warto ze sobą łączyć, np. wieczorne obserwacje jerzyków można połączyć z obserwacjami wylotów nietoperzy z kryjówek, a po porannym rojeniu nietoperzy można przystąpić do obserwacji jerzyków wylatujących z gniazd i innych ptaków rozpoczynających swoją aktywność o świcie.

### 4.5.1. Ptaki

W większości przypadków podczas rozmowy z zarządcą obiektu, bądź mieszkańcami można spotkać się z opinią, że „w ich budynku nie ma żadnych ptaków”. Pomimo, iż mieszkają tam od lat, to przeważnie się mylą. Dlaczego? Otóż ptaki, które obserwujemy dookoła nas swoje istnienie zawdzięczają temu, że ich przodkowie byli bardzo ostrożni i skryci, unikając dzięki temu drapieżników. Z tego względu **piętnastominutowy spacer dookoła bloku to za mało, żeby zaobserwować wszystkie gniazdujące w nim ptaki**, gdyż większość z nich odwiedza swoje miejsca gniazdowania bardzo rzadko i z dużą dozą ostrożności.

Podstawowym celem inwentaryzacji ptaków jest odnalezienie ich gniazd w budynku. Rozłożone w czasie obserwacje poranne i wieczorne pozwalają z dużą skutecznością namierzyć miejsca zajmowane przez wszystkie gatunki. Jeżeli wykonującemu inwentaryzację zdarzy się pracować poza okresem lęgowym któregoś z nich, niezbędne będą bezpośrednie oględziny szczelin z zastosowaniem metod dostępu alpinistycznego, podnośnika lub drabiny malarskiej i wynajdywanie gniazd. Nawet jeżeli obserwacje prowadzone są w okresie aktywności wszystkich gatunków, to przeglądanie szczelin pozwala namierzać stare gniazda w miejscach, które obecnie nie są wykorzystywane, a do których ptaki być może powrócą w kolejnych sezonach lub - co najmniej pożądane - tuż przed przystąpieniem do prac remontowo-budowlanych.

Mniejsze ptaki takie jak kopcuszkki, wróble, sikory wyprowadzają po kilka lęgów w sezonie, a poszczególne pary przystępują do nich w różnych okresach sezonu. Są najbardziej aktywne rano, kilka godzin od świtu i właśnie w tych godzinach wykonana praca będzie najbardziej efektywna. Ponieważ w trakcie nocy ptaki nie żerują, rano będą chciały się szybko najeść, a żerowanie będzie bardziej intensywne jeżeli w tym samym czasie będą musiały nakarmić też głodne pisklęta więc przy odpowiedniej dozie ciepłości można je zaobserwować podczas powrotu do gniazda, a w okresie intensywnego karmienia nawet na regularnych dolotach z pokarmem. **Obserwacje fragmentu budynku możliwego do objęcia wzrokiem (np. jedna elewacja) powinny trwać nieprzerwanie przez godzinę.** Jeżeli po takim czasie nie zostanie zaobserwowana żadna aktywność ptaków można z dużą dozą pewności założyć, że w tym czasie nie zajmowały one obserwowanego obszaru. Po zakończeniu obserwacji w danym punkcie należy przenieść się na następny i powtarzać procedurę aż do przejrzania całego budynku lub zakończenia pory największej aktywności ptaków. Obserwacje należy prowadzić ostrożnie, nie zbliżając się za bardzo do obiektu, gdyż będzie to powodowało płoszenie ptaków próbujących wrócić do swoich gniazd. Nie należy też bezpośrednio patrzeć się w miejsce, gdzie mogą gniazdować, gdyż ptaki mają doskonały wzrok i są bardzo wyczulone na to, czy ktoś obserwuje ich poczynania. Szczelinę, bądź inne miejsce w elewacji należy uznać za zajęte, jeżeli w trakcie prowadzenia obserwacji z dystansu ptaki:

- dolatują wielokrotnie do danego miejsca,
- donoszą materiał gniazdowy,
- zanoszą pokarm.



Fot. 89. Samica kopcuszką niosąca pokarm rozgląda się bacznie po okolicy. Upewnia się, że nie jest obserwowana i wracając do gniazda nie ściągnie niebezpieczeństwa na pisklęta (DZ).

Obserwacje należy prowadzić w odstępie przynajmniej 2-3 tygodni, aby mieć szansę zaobserwować kolejne pary przystępujące do lęgów na budynku. Największa ich intensywność powinna przypadać na wiosnę, kiedy ptaki są najbardziej aktywne. **Ma to na celu uchwycenie tego, jak obiekt jest użytkowany w ciągu sezonu lęgowego i namierzenie ptaków, które mogłyby z niego korzystać w różnych jego okresach.** Nie wszystkie lęgi danej pary ptaków muszą w odbywać się w jednym budynku. Zwiększenie liczby kontroli pozwala na uzyskanie dokładniejszego obrazu, **zawsze jednak warto wspomóc się oględzinami bezpośrednimi za pomocą endoskopu** np. już po zakończeniu sezonu lęgowego. Dzięki temu można odnaleźć gniazda, które zostały przeoczone, bądź do których w bieżącym roku ptaki nie powróciły.

W odróżnieniu od wyżej opisanych gatunków **kawki, pustułki i szpaki** przystępują tylko do jednego lęgu w roku (szpaki czasami do dwóch), natomiast **oknówki** zajmują jedno gniazdo w kolejnych lęgach o ile nie ulegnie uszkodzeniu. Dlatego po jednorazowym stwierdzeniu przy pierwszej kontroli, należy się spodziewać ptaków w tych samych miejscach podczas kolejnej.



Fot. 90. Pustułki gniazdujące w niszy w ścianie budynku (MB).

**Jerzyki wymagają szczególnego podejścia.** Są to ptaki gniazdujące w mniej lub bardziej zwartych koloniach lub pojedynczo. Poza okresem karmienia piskląt za dnia przebywają z dala od miejsc gniazdowania, polując na owady, a pora ich największej aktywności przy gniazdach przypada na wieczór, kiedy wracają z żerowania i przygotowują się do nocowania. Można wtedy obserwować ich powietrzne gonitwy dookoła budynku i częste podlatywanie w te same miejsca. **Z punktu widzenia inwentaryzacji właśnie to podlatywanie jest najistotniejsze.** Interpretacja tych zachowań nie jest prosta i jednoznaczna. Prawdopodobnie przede wszystkim są to osobniki powracające na noc do swoich gniazd, ale wśród nich znajdują się też ptaki nielęgowe, które poszukują miejsc na noclegowisko (większość jednak nocuje w powietrzu, na dużych wysokościach), bądź odbycie lęgów w przyszłym sezonie. Obserwuje się też jerzyki sukcesywnie podlatujące do miejsca, gdzie żadnej szczeliny nie ma, wtedy nasuwa to podejrzenie, że **gniazdowały one tam w poprzednich sezonach, ale siedlisko to zostało zniszczone.** Należy wtedy zdobyć od zarządcy obiektu, lub inwestora informacje o niedawno wykonywanych pracach, w rodzaju wypełniania ubytków w elewacji i zbadać czy nie doszło do uprzedniego zniszczenia siedlisk.



Fot. 91. Jerzyk próbujący dostać się do uprzednio zajmowanego miejsca w ocieplonym budynku (DZ).



Oprócz obserwacji wieczornych, można też prowadzić obserwacje o świcie, kiedy ptaki opuszczają gniazda. Uzyskuje się wtedy jasną informację o tym, w których miejscach ptaki nocowały (ale niekoniecznie gniazdowały), wykluczając wykorzystywanie tych, które były tylko poddawane inspekcji przez ptaki. Jednak poranna aktywność jerzyków wokół miejsc gniazdowania nie jest tak wysoka, jak wieczorna.

Gołębie miejskie są łatwe do wypatrzenia przez cały dzień, mogą tworzyć dosyć liczne zgrupowania na strychach i w stropodachach. W odróżnieniu od drobnych ptaków wróblowych nie zachowują szczególnej ostrożności podczas wchodzenia do miejsc gniazdowania, a ich gniazda znajdujące się na elewacji są też dosyć dobrze widoczne.



Fot. 92. Gołębie miejskie gniazdujące na gzymsie pod rynną (DZ).

Należy pamiętać że w zależności od warunków pogodowych i surowości zimy niektóre gatunki ptaków mogą przystępować do lęgów wcześniej lub później. W przypadku utraty lęgów na wczesnym etapie gatunki podejmujące rozród raz w roku mogą je powtarzać. Przy sprzyjających warunkach pogodowych i dostępności pokarmu gatunki podejmujące kilka lęgów w roku mogą wydłużyć okres rozrodu.

Zimą większość ptaków nie podejmuje lęgów, a część gatunków związanych z budynkami spędza tę porę roku w cieplejszych rejonach. Nie oznacza to jednak, że żadnego z nich w budynkach nie można spotkać.



Fot. 93. Wróbel szukający schronienia w stropodachu w chłodny listopadowy dzień (DZ).

Gołębie miejskie mogą nadal podejmować lęgi na strychach, bądź w stropodachach, a wróble mogą szukać schronienia przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi w zbudowanych przez siebie gniazdach w budynkach.

Na etapie przygotowawczym oraz w trakcie inwentaryzacji należy zwracać też baczną uwagę na ślady aktywności pozostawiane przez ptaki na budynku, w postaci pobieleń kałem lub śladów ogonów. Mimo, iż nie muszą one stanowić miejsc gniazdowania, są miejscami regularnego przebywania i w świetle prawa też podlegają ochronie.

#### 4.5.2. Nietoperze

Nietoperze to znacznie trudniejszy temat w porównaniu do ptaków, wymagający lepszego przygotowania i zwiększonego wysiłku. Często spotykaną praktyką przy wykonywaniu inwentaryzacji nietoperzy zasiedlających budynki jest ograniczenie się do wieczornego spaceru z detektorem ultradźwiękowym dookoła obiektu i sprawdzenie strychu lub stropodachu (o ile jest do niego dostęp) w poszukiwaniu odchodów lub osobników wiszących pod stropem. **Taki zakres działań jest jednak niewystarczający i prowadzi do przeoczenia ich kryjówek w budynku.** Obserwacja nietoperzy latających przy elewacji po zachodzie słońca nie musi oznaczać, że mają tam swoje kryjówki. Mogą jedynie polować na owady gromadzące się przy rozgrzanej ścianie. Natomiast strych stanowi tylko jedną z wielu potencjalnych kryjówek. W celu poprawnej inwentaryzacji należy przeprowadzić kontrole w pewnych kluczowych okresach fenologicznych i skupić się na wykrywaniu konkretnych rodzajów aktywności.

W odróżnieniu od ptaków nietoperzy nie można precyzyjnie oznaczyć co do gatunku za pomocą wzroku, jeżeli mamy do czynienia z lecącym osobnikiem. Nie posiadają one cech diagnostycznych, które by na to pozwalały. Różnią się wielkością i przy odrobinie wprawy można odróżnić np. karliki od większych nietoperzy, ale nie jest to sposób ani trochę precyzyjny. Z tego względu podstawowym oprócz endoskopu narzędziem pracy z nietoperzami jest detektor ultradźwiękowy. Przede wszystkim alarmuje on o obecności nietoperzy, które bardzo trudno jest wypatrzeć, gdy latają w ciemnościach. Pozwala też oznaczać gatunki na podstawie emitowanych przez nie sygnałów echolokacyjnych oraz głosów socjalnych, po przeanalizowaniu nagrań za pomocą oprogramowania komputerowego. Nie jest to jednak łatwa procedura, wymaga ona dużego doświadczenia oraz wiedzy teoretycznej i objętość niniejszej publikacji nie pozwala na zagłębienie się w ten temat. Nagrania zgromadzone podczas prowadzenia inwentaryzacji najlepiej powierzyć do identyfikacji specjalście. Osoby zainteresowane poszerzeniem swojej wiedzy i umiejętności odsyłamy do literatury wymienionej na końcu niniejszej publikacji.



Fot. 94. Nocek kryjący się pomiędzy krokwią a ceglana ścianą (KK).

Kolonie rozrodcze formują się od maja, a rozpraszają od lipca do początku sierpnia (**przy czym najlepsza pora na ich wykrywanie to czerwiec i pierwsze dwie dekady lipca**). W okresie do dwóch godzin przed świtem nietoperze roją się przed wlotem do kolonii. Wielokrotnie zbliżają się do niego, żeby po kilku-kilkunastu nawrotach wejść do środka. Dokładna interpretacja tego zachowania nie jest znana, a intensywność rojenia zależy przede wszystkim od wielkości kolonii. **Obserwacja ta pozwala precyzyjnie namierzyć miejsce, którym osobniki dostają się do wnętrza budynku.** Często są to szczeliny średnicy nawet 2 cm, które są trudne do wypatrzenia z ziemi, a zdarza się, że kryją dziesiątki, a czasami nawet setki nietoperzy. Wypatrywać można także wylotów z kolonii tuż po zachodzie słońca, jednak jest to aktywność bardziej dyskretna i trudniejsza do zaobserwowania i w przypadku małych zgrupowań (kilka-kilkanaście osobników) ryzyko pominięcia jest większe niż w przypadku porannego rojenia, zwłaszcza jeżeli inwentaryzowany obiekt jest duży. Dlatego zalecaną metodą jest obserwacja budynku przez dwie godziny, do wschodu słońca. Należy zwracać uwagę na miejsca, gdzie aktywność wskazywana przez detektor nietoperzy jest zwiększona, a przeloty zdarzają się co kilkanaście-kilkadziesiąt sekund. W takim miejscu należy się zatrzymać i obserwować jak zachowują się osobniki. **Nie należy oświetlać nietoperzy ani budynku latarką!** Najlepszym sposobem jest ustawienie się tak, aby można było je obserwować na tle nieba. Jeżeli przeloty nie są prostoliniowe, nietoperze zataczają łuki przed budynkiem, dolatują do niego i wracają, należy bacznie wypatrywać miejsca na elewacji do którego się zbliżają, a docelowo szczeliny, którą dostają się do wnętrza. Wejść do kolonii może być kilka w obrębie budynku, dlatego na odnalezieniu pierwszego nie należy kończyć pracy, wszystkie części obiektu muszą zostać sprawdzone. Nietoperze w kolonii rozrodczej są aktywne nawet za dnia i potrafią być dosyć hałaśliwe, dlatego warto zapytać się mieszkańców o ciche popiskiwanie i inne „dziwne dźwięki”, które mogłyby wydobywać się z za ścian, lub z poddasza.

Sprawą problematyczną są samotne samce zajmujące kryjówki w szczelinach elewacji, zarówno w trakcie sezonu rozrodczego, jak i w trakcie godów. Wypatrzenie ich wylotu czy powrotu to właściwie łut szczęścia. Opuszczają swoje kryjówki pod parapetami, za rurami spustowymi rynien i w szczelinach ścian i po kilku sekundach ruszają na żerowanie. Przed świtem w równie niezauważalny sposób do nich powracają. Za dnia są pogrążone w odrętwieniu, nie wydają żadnych dźwięków i praktycznie nie poruszają się. Dodatkowo mogą mieć w okolicy kilka lub nawet kilkanaście takich kryjówek i nie przebywać akurat w budynku w trakcie inwentaryzacji, a powrócić do niego, gdy będzie już docieplany. **Z tych względów są one szczególnie narażone na śmierć w trakcie prac remontowo-budowlanych, a najbardziej skuteczną metodą na ich wyszukiwanie są oględziny bezpośrednie szczelin w elewacji za pomocą endoskopu, dokonane za dnia.** Nawet jeżeli nie odnajdzie się samych nietoperzy można odnaleźć ich odchody, które pozostawiają w swoich kryjówkach. Inne może być wykorzystanie budynku w trakcie sezonu rozrodczego, a inne jesienią. Kryjówki godowe zajmują migrujące samce, które swoje schronienia letnie mogą zajmować w lokalizacjach oddalonych nawet o dziesiątki kilometrów, dlatego na przełomie września i października należy przeprowadzić dodatkowe nasłuchy wieczorne w celu stwierdzenia aktywności godowej nietoperzy, a jeżeli takową się wykryje – wyszukać poszczególne kryjówki za pomocą endoskopu.



**Fot. 95. Ten ukryty w głębokiej szczelinie karlik malutki zostałby zamurowany w swojej kryjówce gdyby nie dokładne przeszukanie elewacji za pomocą endoskopu (DZ).**

W przypadku budynków posiadających stropodach, do którego wejście jest możliwe, ale jest za niski, aby się po nim poruszać, można spróbować prowadzić nasłuchy detektorem w jego wnętrzu tuż przed zachodem słońca. W ten sposób powinno się zarejestrować głosy socjalne nietoperzy przygotowujących się do wylotu na żerowanie, o ile nie są zbyt oddalone od detektora.

Trzecim newralgicznym punktem są zimowiska nietoperzy, tzw. „hibernakula”. Dobrze jest prowadzić obserwacje budynku późną jesienią, wtedy nietoperze zbierają się w nich i są jeszcze aktywne. Mamy wtedy szansę usłyszeć np. bardzo donośne głosy socjalne borowców wielkich nawet za dnia. Później pozostaje tylko mozolne przeszukiwanie szczelin w elewacji w poszukiwaniu hibernujących w nich nietoperzy. Odnajdywanie zimowisk jest bardzo istotne, nawet jeżeli prace miałyby się w całości odbyć poza okresem kiedy nietoperze mogą w nich przebywać. O ile w przypadku większości ptaków powrót wiosną do zamurowanego mieszkania w szczelinie elewacji oznacza jedynie przymusowe przenosiny, o tyle **w przypadku nietoperzy konsekwencje bywają tragiczne**. Znane są przypadki, kiedy po termomodernizacji budynku, wykonanej po wzorowej inwentaryzacji w sezonie wiosenno-letnim, powracały na zimowisko nietoperze.



Fot. 96. Prace termomodernizacyjne tego budynku musiały zostać wstrzymane na 6 miesięcy okresu zimowego, ze względu na borowce wielkie gromadzące się na zimowisko w szczelinie dylatacyjnej (DZ).

Nie odnajdując swoich dotychczasowych kryjówek wlatują w inne dostępne miejsca – otwarte okna, kanały wentylacyjne i rury spustowe rynien. Dla pewnej grupy borowców wielkich z jednej z pomorskich miejscowości skończyło się to tragicznie. Nietoperze zaczęły wlatywać do rury spustowej, która na dole była zakratowana, zapchana liśćmi i gromadziła się w niej woda. Śliskie ściany były dla nich nie do sforsowania, pułapka okazała się śmiertelna. Około 40 zwierząt utopiło się, nieliczne udało się uratować. Podobna sytuacja zdarzyła się w jednym z trójmiejskich szpitali. Po zakratowaniu stropodachu zimujące tam dotychczas borowce wielkie (około 1000 osobników) próbując powrócić na dawne zimowisko wlatywały we wszelkie dostępne szczeliny. Część z nich latała po korytarzach szpitala, część wleciała do systemu wentylacyjnego ginąc na nagrzewnicy powietrza. Śwąd przypalanych ciał nietoperzy

roznosił się po całym obiekcie. W sezonie rozrodczym i jesienią po zimowisku nie ma żadnych śladów. Brak jest jakichkolwiek odchodów czy otluszczeń krawędzi, jedynie np. 2-3 centymetrowa szczelina dylatacyjna. Z tego względu, jeżeli nie ma możliwości przeprowadzenia obserwacji budynku w okresie późnojesiennym, należy **uznać wszelkie szczeliny prowadzące w głąb elewacji za potencjalne zimowiska**. Jest to działanie skrajnie ostrożne, ale tylko w ten sposób można zapobiec pomyłce, która mogłaby być tragiczna w skutkach. Miejsce takie należy uchronić przed zamknięciem lub zamiast niego zalecić montaż skrzynek podtynkowych dla nietoperzy.

Zimowiska w częściach podziemnych budynków będą prawdopodobnie użytkowane przez całą zimę, z największą liczebnością hibernujących tam nietoperzy przypadającą na styczeń i luty. W częściach nadziemnych nietoperze mogą przebywać zimą stale lub jedynie czasowo. W przypadku miejsc gorzej izolowanych od warunków zewnętrznych będą je opuszczać przy spadku temperatur.



Fot. 97. Ta szczelina prowadzi daleko w głąb elewacji, poza zasięg metrowej długości kamery endoskopu. Może to być potencjalne zimowisko nietoperzy (DZ).

#### 4.6. Zaplanowanie działań ochronnych

Wszystkie dane zostały już zgromadzone. Wykonano szereg kontroli porannych, dziennych, wieczornych i nocnych oraz oględziny bezpośrednio wybranych miejsc za pomocą endoskopu. Odnalezione zostały kryjówki dzienne nietoperzy, te gdzie aktualnie przebywały i gdzie znaleziono tylko odchody, zlokalizowano wloty do kolonii rozrodczych i miejsca zimowania. Odnaleziono miejsca gniazdowania ptaków w bieżącym sezonie oraz w poprzednich. Inwentaryzację wykonano w całości lub ze względu na harmonogram prac remontowo-budowlanych część kontroli była niemożliwa do wykonania i jako środek minimalizujący ryzyko wykonano szczegółowy przegląd całego budynku za pomocą endoskopu z użyciem podnośnika hydraulicznego, technik dostępu linowego lub rusztowań. **Kolejnym krokiem jest przeanalizowanie wraz z inwestorem oraz wykonawcą zakresu prac remontowo-budowlanych i sformułowanie planu ich wykonywania uwzględniającego potrzebę ochrony ptaków oraz nietoperzy zasiedlających obiekt.**



Fot. 98. Ten niepozorny blok był siedliskiem dla 22 par jerzyków, 6 par wróbli, 1 pary szpaków i 1 pary mazurków (MB).

Najczęściej spotykaną sytuacją jest prowadzenie prac w trakcie trwania sezonu rozrodczego. Stałe temperatury powyżej 5°C są optymalne dla prowadzenia prac budowlanych. W pierwszej kolejności należy uzyskać zgodę RDOŚ na zniszczenie stwierdzonych w trakcie inwentaryzacji siedlisk. Po uzyskaniu zgody i przeprowadzeniu kon-

troli potwierdzających opuszczenie budynku przez ptaki i nietoperze można przystąpić do zabezpieczania tych miejsc przed ponownym zasiedleniem. Trzeba zabezpieczyć je trwale, przy pomocy np. plastikowej siatki i kleju murarskiego. **Nie należy używać do tego celu pianki montażowej**, bądź innych miękkich wypełniaczy, gdyż ptaki z łatwością je wydlubią i z nadejściem wiosny założą gniazda w uprzednio zabezpieczonych miejscach tuż przed przystąpieniem do prac remontowo-budowlanych. Ta metoda sprawdza się np. w przypadku budynków wielkopłytowych, w których już dawniej wypełniono przestrzenie pomiędzy płytami, a ptaki lub nietoperze zajęły szczeliny powstałe po wykruszeniu się spoiwa. Jeżeli natomiast budynek w przeszłości nie był uszczelniany, próby wykonania tego teraz, w celu zabezpieczenia go przed zasiedleniem przez zwierzęta mogłyby okazać się bardzo kosztowne. W takim wypadku nie ma innego wyjścia niż **przeprowadzić prace w okresie, kiedy ptaki i nietoperze nie przebywają w budynku.**

Sytuacja, z którą wiele osób będzie się zapewne spotykać to rozpoczęcie prac remontowo-budowlanych w roku prowadzenia inwentaryzacji. Jest ona niekorzystna, zarówno dla inwentaryzującego, jak i inwestora. Powoduje ograniczenie zakresu kontroli, jaki można wykonać i może oznaczać konieczność modyfikacji harmonogramu prac remontowo-budowlanych na późnym etapie przygotowań. **W przypadku stwierdzenia gniazdowania ptaków należy wyłączyć ten obszar z prac, zachowując odstęp minimum 10 metrów we wszystkich kierunkach**, a także zaplanować prowadzenie prac w innym obszarze, tak aby nie kolidowały z obecnie gniazdującymi na budynku ptakami. Dopiero po zakończeniu lęgów można kontynuować prace w tym miejscu.



Fot. 99. Przeglądanie obiektu endoskopem z rusztowań. W razie odnalezienia lęgów ptaków lub kryjówek nietoperzy należy zmodyfikować harmonogram prac, co może oznaczać dodatkowe koszty dla wykonawcy (DZ).



Problematyczne mogą być gołębie miejskie, które są zdolne do rozrodu cały rok, a lęgi poszczególnych par gniazdujących w obrębie budynku mogą się na siebie nakładać. Z tego względu zabezpieczenie budynku przed tymi ptakami przed przystąpieniem do prac remontowo-budowlanych może okazać się bardzo trudne i nie da się stworzyć jednolitej procedury postępowania. Wymaga to za każdym razem indywidualnego opracowania strategii uniemożliwiania gołębiom kontynuowania rozrodu na obiekcie. W przypadku osobników zajmujących np. stropodach konieczna może być ingerencja instytucji uprawnionej do chwytania i przenoszenia zwierząt razem z trwającymi lęgami do ośrodka, w którym będą mogły one bezpiecznie je dokończyć.

Pewien zakres prac można prowadzić przy wlotach do kolonii nietoperzy. W przypadku działań mogących wpływać na samą kolonię np. wymiany pokrycia dachowego lub remontu strychu **należy bezwzględnie poczekać aż zwierzęta opuszczą budynek**. Jeżeli prace są prowadzone na powierzchni elewacji, w pobliżu wlotu do kolonii, należy od niego zachować odstęp przynajmniej 1 metra, tak aby zapewnić zwierzętom bezpieczną powierzchnię do lądowania i swobodne wejście do wewnątrz. Poza tym obszarem można **w ciągu dnia** kontynuować wszelkie prace niepowodujące powstawania hałasu i wibracji, takie jak kucie i wiercenie. Dozwolone są natomiast działania mało inwazyjne, takie jak przymocowywanie płyt styropianowych (o ile nie używa się do tego kołków), malowanie, tynkowanie. **Dla prac powodujących powstawanie hałasu i wibracji należy ustanowić bezpieczny dystans 10 metrów od głównego miejsca lokalizacji kolonii we wszystkich kierunkach.**

Mniejszym problemem są pojedyncze osobniki wykryte w szczelinach elewacji. Z racji tego, że nie jest to ich jedyna i podstawowa kryjówka (w najbliższej okolicy mają ich jeszcze kilka-kilkanaście) można ją zabezpieczyć, kiedy nietoperza w ciągu dnia nie ma w środku. Można to wykonywać jedynie jeżeli osobnik jest dobrze widoczny w trakcie oględzin za pomocą endoskopu i ma się pewność, że żaden inny nie zajmuje tej samej szczeliny i nie prowadzi ona głębiej w elewację, gdzie mogłyby się kryć kolejne. **Absolutnie nie wolno uniemożliwiać powrotu do kryjówek nietoperzom, jeżeli nie ma pewności, że były to tylko schronienia pojedynczych samców!** Mogą to być samice wylatujące z kolonii rozrodczej, zablokowanie wejścia oznacza **skazanie na śmierć** młodych, które pozostały wewnątrz.

## 4.7. Zaplanowanie kompensacji za zniszczone siedliska

Jeżeli wszystkie zasiedlające budynek ptaki i nietoperze zostały odnalezione i zaplanowano dalsze działania tak, aby im nie zagrażały, należy teraz zaplanować działania, które pozwolą im nadal zasiedlać budynek po zakończeniu prac remontowo-budowlanych. Podstawowym rozwiązaniem powinno być pozostawianie zajmowanych przez ptaki i nietoperze miejsc nietkniętymi, dopiero w ostateczności należy rozpatrzyć zniszczenie siedlisk i zastąpienie ich skrzynkami. Dodatkowo, jeżeli pełen zakres kontroli nie został przeprowadzony zachodzi obawa że nie zostały wykryte wszystkie siedliska ptaków i nietoperzy. W takiej sytuacji należy zaplanować **zawieszenie dodatkowych skrzynek dla ptaków i nietoperzy ponad liczbę wynikającą ze stwierdzonych siedlisk, które miałyby zostać zniszczone** (dotyczy to szczególnie zimowisk nietoperzy w nadziemnych częściach budynków). Niewłaściwie zaplanowana kompensacja prowadzić może nie tylko do utraty znaczenia budynku jako siedliska, ale może także nieść za sobą tragiczne w skutkach konsekwencje.

Niniejsza publikacja nie zawiera informacji na temat wymiarów skrzynek, gdyż na rynku polskim jest już dostępna szeroka gama gotowych produktów, zarówno dla ptaków jak i nietoperzy, wykonanych z rozmaitych materiałów i samodzielne ich wykonywanie nie jest konieczne.



Fot. 100. Ślady po gniazdach oknówek. Wykorzystywały ten budynek w przeszłości i mogą jeszcze do niego powrócić. Należy to uwzględnić przy planowaniu kompensacji (MB).

### 4.7.1. Pozostawianie siedlisk

Ptaki i nietoperze potrafią być bardzo konserwatywne w wyborze miejsca rozrodu oraz kryjówek i niekoniecznie muszą akceptować proponowane im siedliska zastępcze w postaci skrzynek. Jerzyki potrafią ignorować wywieszane na budynku skrzynki, próbując dostać się do pierwotnie zajmowanych miejsc lęgowych, a zaledwie 4% skrzynek lęgowych powieszonych dla wróbla zostaje przez nie zasiedlone. Owszem zostaną one w końcu zajęte przez osobniki, które w przyszłości będą poszukiwały nowych miejsc lęgowych,

ale nie spełnią one swojej roli – zapewnienia ciągłości siedlisk dla ptaków i nietoperzy dotychczasowo korzystających ze schronień w budynku. Dlatego **podstawową metodą ochrony siedlisk ptaków i nietoperzy zasiedlających budynek powinno być pozostawienie dotychczas zajmowanych przez nie miejsc w możliwie niezmienionym stanie.**



**Fot. 101.** Jedna z czterech szczelin pod obróbką blacharską krawędzi dachu gdzie gniazdowały jerzyki. W trakcie renowacji budynku miejsca te pozostawiono nietknięte, dzięki czemu ptaki w kolejnym sezonie mogły bez problemu powrócić do swoich gniazd (DZ).

Nie jest rzeczą zaskakującą, że ciężko jest przekonać zarządcę obiektu do pozostawienia dziury w ścianie budynku po pracach, które z założenia miały skutkować jego całkowitym odnowieniem. Należy rozważyć czy istnieją racjonalne argumenty przeciwne temu rozwiązaniu, takie jak wnikanie wody do wnętrza, czy uzyskanie właściwości termicznych gorszych od zamierzonych.



**Fot. 102.** W tej szczelinie pod krawędzią dachu Urzędu Miasta w Szczecinie gniazdowała para jerzyków. Po remoncie elewacji pozostawiono im swobodny dostęp do gniazda poprzez otwór o wysokości 3, 5 cm i szerokości 6 cm (DZ).

Jeżeli jednak nie ma wyraźnych przeciwwskazań, dotychczasowe siedliska należy zachować.



Fot. 103. W gzymsie tej kamienicy gniazdowały jerzyki dostając się do wnętrza przez szczeliny w spodniej części. Po remoncie w miejscach pierwotnych wejść do gniazd wywiercono otwory o średnicy 5 cm (DZ).

Zdecydowanie łatwiejszym do zachowania jest siedlisko ptaków i nietoperzy znajdujące się w stropodachu. Wśród zarządców panuje powszechny zwyczaj zakładania kratki na otwory wentylacyjne, mimo iż **prawo budowlane wymaga jedynie kratowania przewodów będących częścią systemu wentylacji lub klimatyzacji budynku**. Najczęściej podyktowane jest to chęcią pozbycia się ptaków „bo brudzą”, przy czym jest to bezpodstawne przyporządkowywanie do jednej kategorii wszystkich ptaków, niezależnie od ich faktycznej szkodliwości dla wyglądu i stanu elewacji. O ile trwałe uniemożliwienie dostępu do budynku gołębom miejskim jest jak najbardziej uzasadnione, o tyle inne ptaki mogą koegzystować z mieszkańcami w sposób nieuciążliwy.

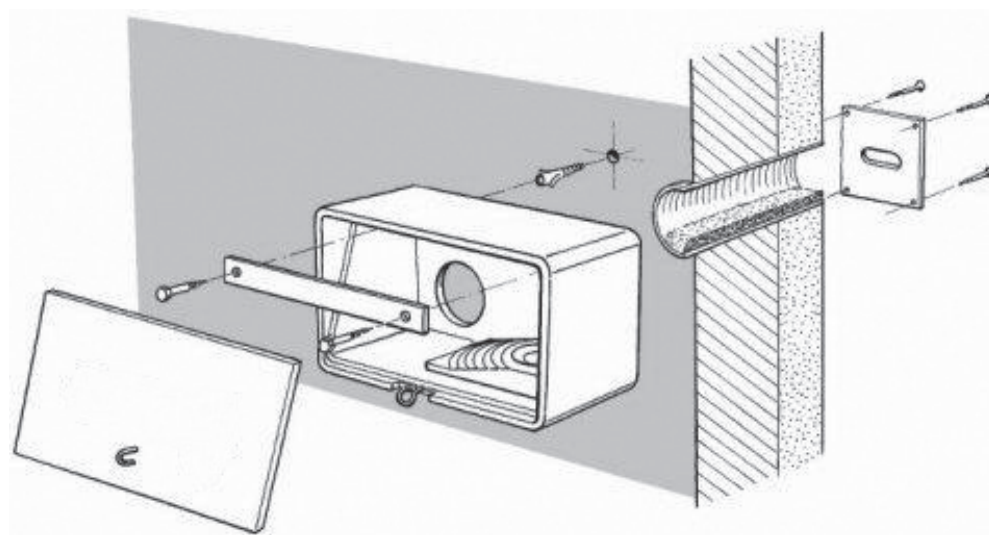


Fot. 104. Zmodyfikowana kratka blokująca dostęp do stropodachu gołębom miejskim (DZ).

Rozwiązaniem na to pozwalającym są kratki z usuniętą częścią poprzecznych plastikowych belek, tak aby pozostawić otwór o wysokości maksymalnie 8cm. Założone na otwory wentylacyjne stropodachu uniemożliwią dostanie się do wnętrza niepożądanym gołębom miejskim, pozostawiając go jednocześnie otwartym dla innych

ptaków. **Kratowanie otworów które mają średnicę do 8cm jest zbyteczne.** Jeżeli w otworach mają być montowane rury, muszą one mieć chropowatą powierzchnię, tak aby zwierzęta mogły swobodnie się przez nie przemieszczać.

Kwestią problematyczną jest docieplanie stropodachu przy pomocy granulatu wełny mineralnej oraz innych sypkich materiałów izolacyjnych, takich jak celuloza lub styropian. Obecnie nie ma badań opisujących ich wpływ na stan zdrowia gniazdujących w nich ptaków, istnieją doniesienia, że mogą być szkodliwe, jednak bez dostatecznych dowodów nie można stawiać jednoznacznych twierdzeń. Do czasu wyjaśnienia tej kwestii, kierując się zasadą przezorności **lepiej jest uniemożliwić zwierzętom dostęp do stropodachów docieplonych materiałami sypkimi.** Doskonałym rozwiązaniem w tej sytuacji jest stosowanie skrzynek, przytwierdzonych wewnątrz tak, aby wraz ze ścianą stropodachu stanowiły zamkniętą całość, a jedyna droga do ich wnętrza prowadziła przez otwór wentylacyjny stropodachu. Dzięki temu ptaki wlatując przez dobrze sobie znany otwór natrafią na bezpieczną przestrzeń lęgową. Nie wiadomo jak na tego typu zagrożenia i środki zapobiegawcze mogą reagować nietoperze.



**Sposób zamontowania skrzynki wewnętrznej, wraz z panelem zewnętrznym o wymiarach 3, 5 x 6, 5 cm zmniejszającym wielkość otworu wlotowego tak, aby był dostępny tylko dla jerzyków (TW).**

W przypadku nietoperzy pozostawianie ich siedlisk w budynkach w stanie nie naruszonym jest rozwiązaniem łatwiejszym do wdrożenia, zwłaszcza iż mogą uzyskać do nich dostęp szczelinami nie większymi niż 2-3 cm. Bardzo ciekawe rozwiązanie zostało opracowane na Słowacji. W trakcie termomodernizacji obiektu, w którym zlokalizowane jest siedlisko nietoperzy w miejscu wylotu wklejana jest w warstwę

wełny mineralnej zmodyfikowana skrzynka styropianowa z wyciętą tylną ścianą. Dzięki temu budynek może być bez przeszkód docieplony, a nietoperze mogą powrócić do swojego siedliska przez wąską szczelinę nieco poniżej oryginalnego wlotu.



Fot. 105. Szczelina pomiędzy ceglami w ścianie tej kamienicy prowadziła do wykorzystywanego co roku zimowiska nietoperzy (DZ).

#### 4.7.2. Tworzenie siedlisk zastępczych

Rozwiązaniem rozpatrywanym w drugiej kolejności powinno być utworzenie siedlisk zastępczych. Jeżeli zachowanie miejsc dotychczasowo wykorzystywanych przez ptaki i nietoperze w budynku nie jest z jakichś przyczyn możliwe, jako metodę zachowania ciągłości siedlisk powinno się stosować montowanie skrzynek. Obecnie na rynku kupić możemy skrzynki wykonane z czterech rodzajów materiału.

**Drewniane** – najtańsze i najbardziej popularne, jednak najmniej użyteczne z punktu widzenia tworzenia siedlisk w budynkach. Drewno jest materiałem miękkim, podatnym na oddziaływanie niekorzystnych warunków atmosferycznych. Z biegiem czasu wypacza się, powodując powstawanie szczelin w konstrukcji skrzynki, aż do jej rozpadu. Pamiętać należy, że siedliska utworzone na budynku powinny być tak trwałe, jak on sam, czyli przetrwać następne kilkadziesiąt lat. Skrzynki drewniane nie dają takiej gwarancji, niektóre z oferowanych na rynku rozpadały się już po roku wiszenia na elewacji. Rozwiązaniem które zwiększa ich trwałość jest montowanie ich w warstwie ociepliny i pokrycie tynkiem. W ten sposób drewno jest chronione przed szkodliwymi warunkami atmosferycznymi. **Należy zaznaczyć, że patyk zamontowany pod wejściem do skrzynki jest rozwiązaniem nieprawidłowym, ułatwiającym drapieżnikom dostanie się do gniazda i zniszczenie lęgu.**

Kwestią sporną są tworzące się w tym przypadku mostki termiczne, czyli miejsca na elewacji o gorszych właściwościach izolujących. Skrzynka drewniana nie ma takich właściwości izolujących, jak styropian i z tego względu w punkcie jej umieszczenia budynek traci ciepło. Nie zbadano tak naprawdę, jaka jest skala tego zjawiska i czy faktycznie wpływa to na pogorszenie właściwości termoizolacyjnych budynku,

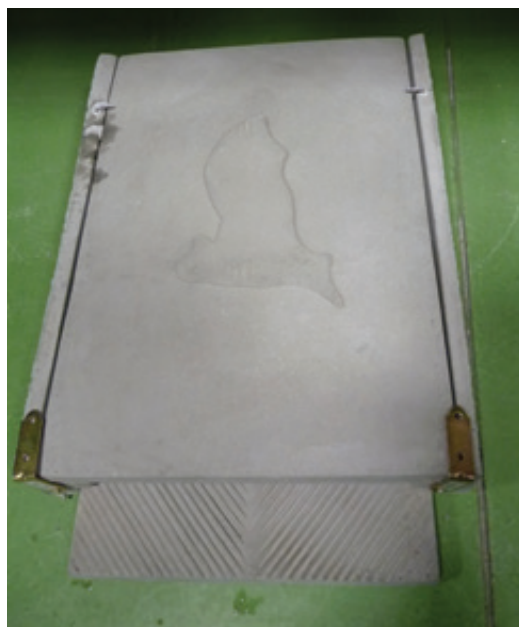
ale nadal pozostaje to koronnym argumentem dla wykonawców prac dociepleniowym przeciw montowaniu skrzynek podtynkowo. Rozwiązaniem na to jest **montowanie ich na wysokości stropodachu, powyżej warstwy materiału izolacyjnego** spoczywającego na jego dnie. W tym przypadku tworzące się mostki termiczne nie wpływają na właściwości cieplne obiektu, gdyż powstają przy przestrzeni i tak już wychładzanej przez otwory wentylacyjne.



Fot. 106. Skrzyńki drewniane zamontowane w warstwie ociepliny i otynkowane (AT).



Fot. 107. Montowanie skrzynek podtynkowo, na wysokości stropodachu niweluje potencjalne oddziaływanie mostków termicznych na właściwości cieplne budynku (AT).



Fot. 108. Skrzynka dla nietoperzy wykonana z trocinobetonu (DZ).

**Trocinobetonowe** – spopularyzowane przez niemiecką firmę Schwegler, do niedawna drogie i niedostępne w Polsce, od jakiegoś czasu cieszą się rosnącą popularnością w naszym kraju, kosztami nieznacznie tylko przewyższając skrzynki drewniane. Stanowią najkorzystniejsze rozwiązanie w przypadku konieczności montowania skrzynek nieosłoniętych, bezpośrednio na elewacji. Przy prawidłowym montażu powinny służyć zwierzętom przez dziesięciolecia. Ich wadą jest to, że stwarzają zwierzętom nieco gorsze niż w przypadku skrzynek drewnianych właściwości termiczne.



Fot. 109. Skrzynka dla jerzyków wykonana z trocinobetonu (DN).

**Betonowo-ceramiczne** – alternatywa dla skrzynek trocinobetonowych. Materiał zapewniający podobną wytrzymałość, a posiadający właściwości termiczne zbliżone do drewna sosnowego.





Fot. 110. Betonowo-ceramiczna skrzynka lęgowa dla jerzyków (DZ).

**Styrobetonowe** – na dzień tworzenia niniejszej publikacji z tego materiału wykonywane były tylko schrony dla nietoperzy.

Obecnie asortyment oferowanych produktów jest bardzo szeroki i nie ma problemów z ich dostępnością. Oprócz wyżej wymienionych rozwiązań istnieją też inne, alternatywne, służące nie tylko do kompensacji za zniszczone miejsca lęgowe, ale także do tworzenia zupełnie nowych siedlisk.

**Skrzynki styropianowe** – niezwykle interesujące rozwiązanie wypracowane na Słowacji i szeroko tam stosowane. Skrzynki te wykonuje się z najgęstszego styropianu o bardzo dobrych właściwościach izolacyjnych i montuje się zamiast fragmentu materiału izolacyjnego. Minimalizuje to powstawanie mostków termicznych. Skrzynki są wewnątrz otynkowane, aby ptaki i nietoperze nie niszczyły ich swoimi pazurami.



Fot. 111. Skrzynki styropianowe. Na zdjęciu po prawej cztery górne otwory to wloty dla skrzynek dla jerzyków, a dwa dolne do skrzynek dla nietoperzy (DZ).

Skrzynki styropianowe stanowią ciekawą alternatywę dla innych, tradycyjnych rozwiązań. Po ich montażu na powierzchni elewacji poza otworem wlotowym nie pozostaje żadna oznaka ich obecności.



**Fot. 112.** Nie zawsze trzeba posiłkować się rozwiązaniami gotowymi. Ten schron dla nietoperzy powstał poprzez zamontowanie płyty z tworzywa sztucznego przykrywającej trzycentymetrową przestrzeń wyciętą w styropianie (DZ).

Ptaki i nietoperze zasiedlają nie tylko bloki i nie tylko dla tych budynków powinno się wykonywać kompensację. Także w trakcie prac remontowo-budowlanych na innych typach budynków (np. domach jednorodzinnych) może zająć konieczność zaplanowania kompensacji. Ich architektura rodzi dodatkowe okazje dla wykonania kompensacji bardziej fantazyjnej, niż zwykle prostopadłościenne skrzynki.

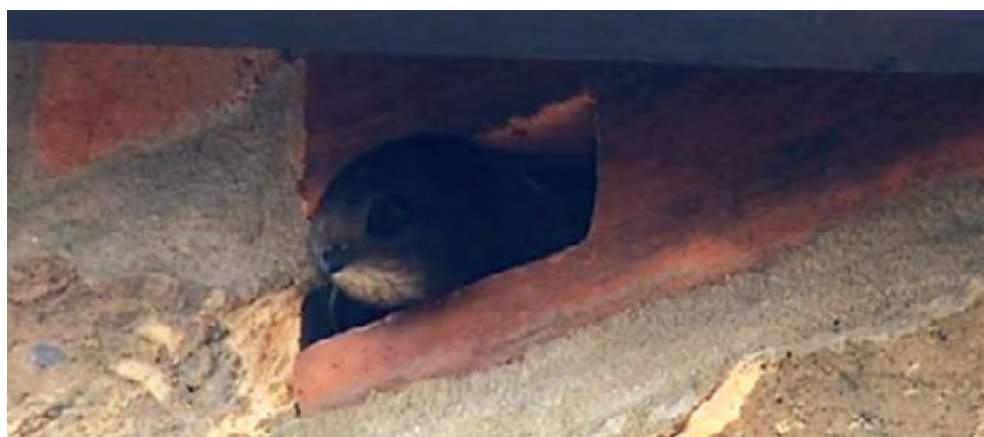
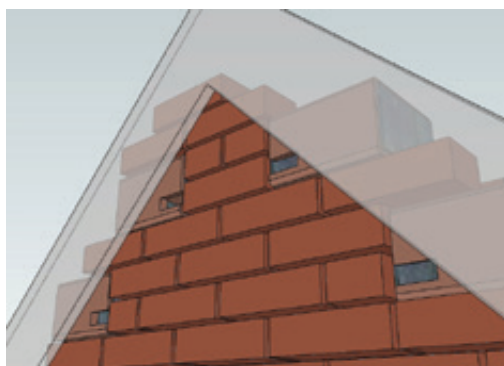


**Fot. 113.** Przykładowe rozwiązania kompensacyjne zaprojektowane dla jerzyków, zastosowane w domach jednorodzinnych (DN).

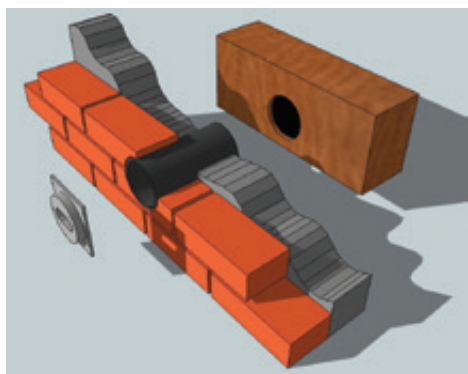
### 4.7.3. Tworzenie nowych siedlisk

Świadomość konieczności ochrony ptaków i nietoperzy związanych z budynkami pojawiła się dopiero kilka lat temu i nadal jest w fazie wzrostu. **Jednak termomodernizacje i inne prace remontowo-budowlane przez wiele lat doprowadziły do śmierci ogromnej liczby ptaków i nietoperzy oraz do zniszczenia większości ich siedlisk.** Dodatkowo stare obiekty są wyburzane, a ich miejsca zajmują nowe, pozbawione dogodnych dla ptaków i nietoperzy miejsc. Wypracowanie właściwych praktyk ochronnych w trakcie prowadzenia prac remontowo-budowlanych to tylko jeden z elementów przywrócenia właściwego stanu ochrony ptaków i nietoperzy związanych z budynkami w Polsce. Nadal pozostają dwa problemy: tworzenia siedlisk w nowopowstających budynkach oraz odtwarzania tych zniszczonych przed podjęciem wzmoczonych działań na rzecz ich ochrony.

Jednym z rozwiązań dla pierwszego z ich są prefabrykowane skrzynki lęgowe zastępujące elementy konstrukcyjne w obiektach nowopowstających i poddawanych przebudowie. Są to rozwiązania popularne w krajach zachodnich.



Fot. 114. Skrzynka ceramiczna wbudowywana w konstrukcję budynku zamiast zwykłych cegieł stanowi siedlisko chętnie zajmowane przez jerzyki i inne ptaki (DN).



**Fot. 115. Niemal niewidoczna skrzynka wewnętrzna chroniona przed warunkami atmosferycznymi może być wykonana z cienkiej i taniej sklejkki. Do jej wnętrza prowadzi chropowata, ułatwiająca zwierzętom dostawanie się do wewnątrz rura PCV poprowadzona przez warstwę termoizolacyjną oraz ścianę (DN).**

Bardzo interesującym rozwiązaniem są wieże jerzykowe. Są to wolnostojące konstrukcje posiadające w górnej części miejsca lęgowe przeznaczone dla jerzyków. Pierwsze powstały na zachodzie, w Wielkiej Brytanii, Holandii, Irlandii i Niemczech, a obecnie zyskują coraz większą popularność w Polsce. Pierwsza wieża stanęła w warszawskiej dzielnicy Białołęce. Następne powstały w innych lokalizacjach w stolicy, w Zielonej Górze i Gdańsku. Kolejne wieże są w planach i niedługo będą powstawać w innych miastach. Mogą one przybierać różne formy, od dużych rozbudowanych konstrukcji, po niewielkie i kompaktowe.



Fot. 116. Inne rodzaje prefabrykowanych elementów konstrukcyjnych stosowanych do tworzenia siedlisk w nowopowstających budowlach (JK, DN).



Fot. 117. Wieża jerzykowa na warszawskiej Białolece (DA).



Fot. 118. „Jerzykownik” jest przykładem tańszej i mniejszej konstrukcji.

#### 4.7.4. Jak zaplanować skuteczną kompensację

Sensem wykonania kompensacji za zniszczone siedliska jest zapewnienie bezpiecznych i trwałych schronień ptakom i nietoperzom, które będą chciały powrócić do poprzednio zajmowanych w budynku miejsc. **Najlepszym rozwiązaniem jest pozostawienie dotychczasowych siedlisk niezmiennymi**, ale w przypadku konieczności montowania skrzynek oraz stosowania innych rozwiązań zastępczych należy kierować się pewnymi podstawowymi zasadami.

W pierwszej kolejności należy dobrać typ skrzynki do gatunku dla którego planujemy kompensację. Innych skrzynek używają pustulki, innych kawki, a jeszcze innych jerzyki. Nietoperze korzystają chętniej z wąskich pionowych przestrzeni, a oknówki będą korzystały z prefabrykowanych sztucznych gniazd przypominających te naturalne.

Montując skrzyнки należy uwzględnić potrzeby zarówno zwierząt, które będą z nich korzystały, jak i mieszkańców budynku. Względny bezpieczeństwa przemawiają za montażem podtynkowym, ale w tym wypadku należy pamiętać, aby nie tworzyć sytuacji, w których zwierzęta zasiedlające skrzyнки mogłyby być uciążliwe dla lokatorów budynku. Skrzynek dla ptaków lepiej nie montować bezpośrednio nad okna-

mi, gdyż spadające z nich sporadycznie odchody mogą łądować na szybach. **Montaż schronów podtynkowych dla nietoperzy zaleca się na ścianach klatek schodowych**, gdyż duże zgrupowania tych zwierząt potrafią być za dnia dosyć hałaśliwe.

Montując skrzynki dla ptaków i nietoperzy należy przede wszystkim kierować się praktykowanymi od lat i sprawdzonymi rozwiązaniami kompensacyjnymi. Podstawowym celem kompensacji jest jak najwierniejsze odtworzenie siedlisk, tak aby budynek był w sezonach następujących po wykonaniu prac remontowo-budowlanych użytkowany przez podobną liczbę osobników, co pierwotnie. Nie należy też sugerować się bezkrytycznie obserwowanymi preferencjami ptaków i nietoperzy, gdyż potrafią one zajmować miejsca dla nich nieoptymalne, w których nie odnoszą sukcesu lęgowego. Zaobserwowanie pary jerzyków gniazdujących na rurze ciepłowniczej czy w stropodachu wypełnionym watą szklaną nie powinno sugerować, że w ramach kompensacji można im zaoferować podobne warunki. Nie wiadomo nic na temat tego, jak gniazdowanie w takich miejscach wpływa na kondycję ptaków i ich piskląt, a w konsekwencji na przeżywalność do kolejnego sezonu.

W przypadku ptaków dla wszystkich gatunków wspólne jest to, aby nie wystawiać miejsc ich gniazdowania na zbyt intensywne promieniowanie słoneczne. Unikać należy ekspozycji południowej i zachodniej, lub montować skrzynki pod zadaszeniem. **Należy też pamiętać o odpowiednich odstępach pomiędzy nimi, nie wszystkie gatunki tolerują w pobliżu inne osobniki.** Nie należy też wieszać skrzynek na krawędzi dachu i w innych eksponowanych miejscach, zawsze powinno się zachować dystans kilkudziesięciu centymetrów poniżej krawędzi, aby zminimalizować ryzyko drapieżnictwa na osobnikach wylatujących z gniazd. Planując liczbę skrzynek do zamontowania, należy wziąć pod uwagę nie tylko liczbę traconych w wyniku remontu siedlisk, ale także skalę utraty miejsc lęgowych w najbliższej okolicy na innych budynkach poddanych remontom w przeszłości. Planując kompensację dla bloku, będącego jednym z ostatnich niedocieplonych na osiedlu, gdzie działań ochronnych wcześniej nie wykonywano warto uwzględnić większą liczbę skrzynek.

Poniżej przedstawiono zasady wykonywania kompensacji dla poszczególnych gatunków.

**Wróbel** – Dotychczas dla wróbli stosowano skrzynki lęgowe typu A, jednak nie są one chętnie przez te ptaki zasiedlane. Coraz częściej natomiast obserwuje się zajmowanie przez ten gatunek skrzynek lęgowych przeznaczonych dla jerzyków i dalszych badań wymaga określenie czy to właśnie ten typ nie jest dla nich bardziej odpowiedni. Skrzynki powinno się wieszać raczej nisko, do 5 piętra. Co do zalecanych odległości pomiędzy skrzynkami panują różne opinie. Według niektórych źródeł powinna ona wynosić około 3-4 m, a według innych 1 m.

**Kopciuszek** – Preferuje skrzynki typu półotwartego, umieszczone nisko, do wysokości trzeciej kondygnacji, w miejscach nie narażonych na dużą aktywność

ludzką. Terytorium lęgowe kopcieszka obejmuje obszar znacznie większy niż jeden budynek, ale dla jednej pary warto uwzględnić zamontowanie kilku skrzynek, które będzie mogła użytkować zmiennie.

**Kawka** – korzysta z dużych skrzynek typu D, należy je wieszać na wysokości około 7m, w odstępach przynajmniej 1 m, a według niektórych źródeł 10m od siebie, na budynkach bądź okolicznych drzewach.

**Pustułka** – duże skrzynki typu półotwartego należy wieszać przynajmniej na wysokości 10m. Ptaki te mają tendencję do gnieźdzenia się półkolonijnie, dlatego na jednym budynku warto zamontować kilka skrzynek, w odległości 20 m od siebie. Wieszając skrzynki dla innych gatunków należy zachować odstęp 10 m od miejsca gniazdowania pustułki, bliżej położone skrzynki będą mniej preferowane przez ptaki.



**Fot. 119.** Skrzynka dla pustułki, będącej ptakiem drapieżnym, umieszczona tuż obok skrzynek dla innych ptaków nie jest dobrym rozwiązaniem (AT).

**Oknówka** – gatunek kolonijny, nie korzysta ze skrzynek lęgowych ale chętnie zasiedla prefabrykowane sztuczne gniazda. Należy wieszać po kilka-kilkanaście w jednym miejscu np. pod krawędzią dachu lub specjalnie do tego celu zamontowaną półką. Alternatywnym rozwiązaniem są wykonane z drewna półki, na których oknówki mogą budować nowe gniazda. Podstawowym warunkiem jest, aby ich powierzchnia była chropowata, umożliwiając ptakom przylepanie materiału gniazdowego.

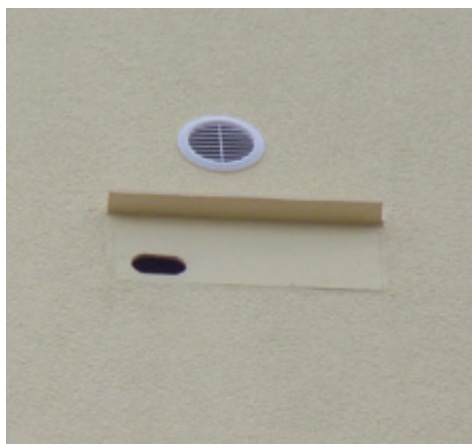




Fot. 120. Rozwiązania kompensacyjne dla oknówek. Po lewej prefabrykowane gniazdo gotowe do zasiedlenia, po prawej drewniane półki tworzące dogodne miejsca do budowania nowych gniazd (MB).

**Gołąb miejski** – ze względu na bardzo intensywne tempo rozrodu, szerokie spektrum zajmowanych siedlisk oraz liczną i dosyć uciążliwą populację nie zaleca się wykonywania kompensacji dla tego gatunku.

**Jerzyk** – gatunek kolonijny, bardzo konserwatywny w wyborze miejsc gniazdowania, wymagający szczególnego traktowania. Najpewniejszą metodą jest pozostawienie jego siedlisk nienaruszonymi, stosowanie skrzynek wewnętrznych lub montowanie ich na elewacji z otworem wlotowym dokładnie w miejscu pierwotnego wlotu do gniazda.



Fot. 121. Fotografia po lewej pokazuje kompensację która nie była skuteczna. Jerzyki zajmowały stropodach, a po jego zamknięciu nie zaakceptowały wywieszonych powyżej skrzynek, które pozostały puste przez kolejne sezony. Po prawej widać rozwiązanie, które okazało się bardziej skuteczne. Skrzynkę zamontowano tuż obok pierwotnie zajmowanego otworu, została zasiedlona już w pierwszym sezonie lęgowym po wykonaniu termomodernizacji (DZ).

Preferuje wysoko położone miejsca o dobrym dolicie. Skrzynki dla niego przeznaczone należy wieszać na wysokości przynajmniej 5 metrów. Zapewnia to młodym bezpieczną przestrzeń niezbędną do uzyskania siły nośnej podczas pierwszego w ich życiu lotu. Najchętniej zasiedla skrzynki zawieszane od strony wschodniej i północnej, wieszane u szczytu elewacji. Inne rozwiązania są dyskusyjne, ale generalnie cechuje je gorsza skuteczność. Skrzynki wieszane na nadbudówkach szybów wind zapewniają zbyt małą przestrzeń pod gniazdem, a te montowane bez żadnych dodatkowych zabezpieczeń na krawędzi dachu ściągają na zasiedlające je ptaki ryzyko drapieżnictwa ze strony innych ptaków. Prawdopodobieństwo zasiedlenia skrzynek jest tym większe, im bliżej aktualnie funkcjonujących kolonii jerzyków zostaną umieszczone.



Fot. 122. Wieszanie skrzynek na nadbudówkach szybów wind oraz na krawędzi dachu to rozwiązania mało efektywne i niechętnie wybierane przez jerzyki (DZ, AT).

Istnieją metody zwiększania skuteczności działań kompensacyjnych dla jerzyków. Ptaki te bardzo dobrze reagują na **wabienie akustyczne**. Słyszac głosy innych osobników odtwarzane w miejscu powieszenia skrzynek znacznie szybciej zaczynają interesować się nimi i przystępują do budowy gniazd. Bez zastosowania wabienia pierwszy lęg może pojawić się nawet dopiero po 5-7 latach, wabienie sprawia, że jest na to szansa nawet w pierwszym sezonie.



Fot. 123. Najprostszy zestaw do wabienia akustycznego jerzyków, składający się z odtwarzacza mp3 ze wzmacniaczem, zasilacza i głośnika samochodowego (DN).

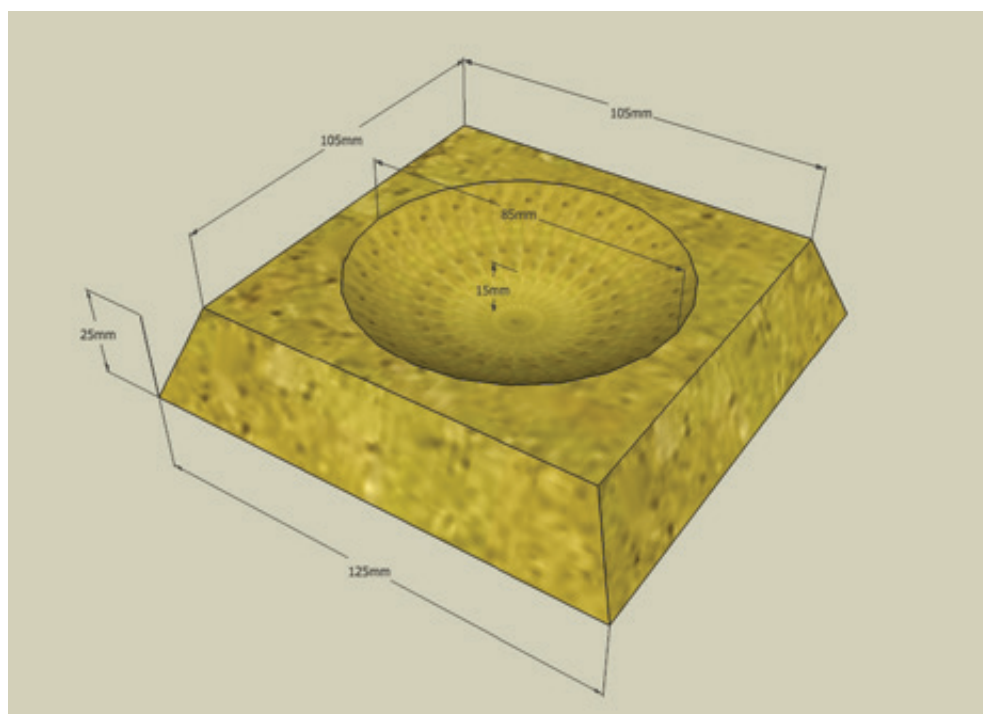
Do wabienia należy użyć sprzętu, który pozwoli na zautomatyzowane, ciągłe i głośne odtwarzanie nagrań głosów jerzyków o ustalonych porach. Możliwych konfiguracji sprzętowych jest wiele, a osoby posiadające podstawową wiedzę z zakresu sprzętu audio na pewno bez trudu skompletują swój zestaw. Ciekawym, tanim i efektywnym rozwiązaniem jest to wypracowane w Wielkiej Brytanii. Jego podstawą jest odtwarzacz mp3 ze wzmacniaczem dźwięku przeznaczony do montowania w samochodach. Najistotniejszą jego cechą jest to, że zaczyna **odtwarzanie plików zapisanych na karcie SD w pętli automatycznie po podaniu napięcia do zasilacza**. Łącząc go z programatorem czasowym włączającym zasilanie o ustalonych porach, w bardzo prosty sposób uzyskuje się bezobsługowy system wabiący. Całość może znajdować się wewnątrz budynku, na zewnątrz wystarczy tylko poprowadzić kabel głośnikowy zakończony pojedynczym głośnikiem o średnicy przynajmniej 1,5 cala umieszczonym np. w jednej z wiszących w grupie skrzynek z zablokowanym otworem wlotowym (głośnik i kable muszą być zabezpieczone przed wilgocią). Należy pamiętać ze zbyt długie kable powodują straty w sygnale i zniekształcenie dźwięku. Głosy jerzyków w formacie mp3 można znaleźć na wielu stronach internetowych im poświęconym.

Jeżeli podłączenie do sieci energetycznej nie jest dostępne, jako źródła zasilania można użyć akumulatora samochodowego zasilanego z niewielkiego (np. 20 Wat) ogniwa fotowoltaicznego. Należy wtedy dobrać odpowiedni programator czasowy.

Wabienie można rozpocząć już na początku maja, ale doświadczenia z Wielkiej Brytanii pokazują, że najlepsze efekty osiąga się wabiąc przez drugą połowę czerwca i pierwsze trzy tygodnie lipca. Nagrania powinny być odtwarzane przez 2-4 godziny

po świcie i taki sam czas przed zachodem słońca. **Głośność odtwarzanych dźwięków powinna być jak największa**, ale do tego stopnia, aby nie powodować zniekształcenia nagrań. Jeżeli w pobliżu znajdują się kolonie jerzyków, prawdopodobnie już w pierwszym sezonie skrzynki będą zasiedlane, jednak nie we wszystkich ptaki przystąpią do lęgów. Nie należy przerywać wabienia, a nawet kontynuować w kolejnych sezonach, dopóki nie uzyska się zadowolającej liczby rozmnażających się w skrzynkach par.

Kolejnym rozwiązaniem maksymalizującym skuteczność podjętej kompensacji jest **zainstalowanie wewnątrz skrzynek niecek gniazdowych**. Jerzyki budują gniazda z materiału pochwyczonego w powietrzu, zlepiając go śliną formują niewielkie czarki, do których składają jaja. W Wielkiej Brytanii wykazano, że instalując wewnątrz skrzynki lęgowej niecki gniazdowe (wykonane np. z płyty pilśniowej) przyspiesza się przystępowanie do lęgów w skrzynkach już zajętych.



Fot. 124. Wymiary niecki gniazdowej dla jerzyków (DN).

Niecki gniazdowe powinny być trwale montowane do podłoża skrzynki, z wykorzystaniem nietoksycznych substancji mocujących.

**Połączenie prawidłowej lokalizacji skrzynek z wabieniem akustycznym i nieckami gniazdowymi daje najlepsze rezultaty i powinno być standardem przy kompensacji i tworzeniu siedlisk jerzyków.**



Fot. 125. Sposób wykonania niecki z płyty pilśniowej (DN).



Fot. 126. Niecka z płyty pilśniowej z materiałem gniazdowym naniesionym przez jerzyki (DN).

Warto wspomnieć tu o kompensacji dla jerzyków wykonanej w Baku, stolicy Azerbejdżanu. Wieża licząca blisko trzy tysiące lat, będąca częścią murów obronnych miasta stanowiła siedlisko dla 250 par jerzyków. Obiekt wpisany jest na listę dziedzictwa Światowego UNESCO i dla jego zachowania niezbędna była renowacja pozbawiająca w konsekwencji miejsc lęgowych 200 par ptaków. Jako kompensację na pobliskim bloku zawieszono 500 skrzynek formujących wzór sylwetek trzech lejących jerzyków. W ich wnętrzu zainstalowano niecki gniazdowe i zastosowano wabienie akustyczne. W rezultacie podjętych działań w pierwszym sezonie odnotowano 30 skrzynek, w których ptaki wybudowały gniazda, co jest wynikiem zadowalającym.



Fot. 127. Jedna z najbardziej spektakularnych kompensacji za zniszczone siedliska jerzyków została wykonana w Baku, stolicy Azerbejdżanu. Strzałki wskazują umiejscowienie skrzynek z zainstalowanymi systemami wabiącymi (SN).

**Nietoperze** – większość gatunków preferuje wąskie przestrzenie, więc stosowanie płaskich skrzynek jest adekwatną metodą kompensacji. Tylko nocki duże ich nie zasiedlają, w przypadku remontu strychu, na którym znajduje się ich kolonia nie ma innego wyjścia, niż zaprojektowanie dla nich odpowiednio dużej przestrzeni dostępnej po zakończeniu prac. Nietoperze preferują miejsca dobrze nasłonecznione, ale skrzynki powinny być wieszane w różnych częściach budynku, także tych bardziej zacienionych, aby nietoperze miały alternatywę w upalne dni. **Największym zasiedleniem cechują się skrzynki wie-**

szane na elewacjach budynków, na wysokości 4, 5 do 5, 5 metra nad ziemią, będące w słońcu przynajmniej przez 10 godzin dziennie. Mniejszym zasiedleniem cechują się podobne do wież jerzykowych skrzynki wolnostojące, a rozwiązaniem o najmniejszej skuteczności, którego nie należy stosować jest montowanie skrzynek na drzewach.

Często zarządcy obiektów próbują uniknąć wieszania na budynku skrzynek dla ptaków i nietoperzy stanowiących kompensację i w zamian proponują **okoliczne drzewa. Nie jest to dobre rozwiązanie**, gdyż skrzynki te mają minimalne szanse na zasiedlenie przez gatunki związane z budynkami (wyjątkiem jest kawka).

Na pewno osoby planujące kompensacje spotkają się z opiniami typu „Ja widziałem skrzynki powieszony w miejscu X i ptaki/nietoperze w nich były, pomimo że niby nie jest to dla nich dobre miejsce”. Nie należy się tym jednak kierować. Skrzynki umieszczone w niemalże każdym miejscu mają nawet minimalne szanse na zasiedlenie, jednakże dopóki obserwacje nie potwierdzą **wysokiej skuteczności danego rozwiązania**, należy trzymać się metod o udowodnionej skuteczności, a nie sugerować się anegdotycznymi doniesieniami. Jednocześnie kompensację za zniszczone siedliska należy planować **bez względu na to, czy wydają się one suboptymalne czy nie**.

Ostatecznie skuteczność działań kompensacyjnych może być zróżnicowana, nawet po wykonaniu ich zgodnie z ogólnie przyjętymi zaleceniami. Dlatego warto obserwować w kolejnych latach efekty, jakie przyniosły zalecone kompensacje i wyciągać z nich wnioski.

#### 4.7.5. Planowanie zabezpieczeń przed ptakami

Oprócz planowania działań kompensacyjnych, może także zająć konieczność zaplanowania rozwiązań zabezpieczających elewacje przed ptakami. Nie należy tego uznawać za praktykę negatywną, dopóki nie blokuje się zwierzętom dostępu do starych lub nowoutworzonych siedlisk (takie przypadki się zdarzały) i nie stwarza się zagrożenia dla ich życia. Ważne jest też, aby nie wybierać rozwiązań pogarszających estetykę budynku i nieefektywnych.



Fot. 128. Gołębie miejskie gniazdujące pomiędzy kolcami zamontowanymi na budynku Starostwa Powiatowego w Białogardzie, woj. Zachodniopomorskie (DZ).

Większość gatunków ptaków nie brudzi budynków. Głównym sprawcą zabrudzeń jest gołąb miejski. Poza nim zabrudzenia na budynkach zostawiają pustułka i oknówka. Jednak te dwa ostatnie gatunki nie sprawiają ludziom większego kłopotu. Po pierwsze brudzą tylko przy samym miejscu gniazdowania lub stałego przebywania, a nie na wszystkich gzymsach i parapetach, jak robi to gołąb. Oknówka może najwyżej pobrudzić fragment elewacji lub okna pod gniazdem, a pustułka np. niszę okienka strychowego, w której przesiaduje lub się gnieździ. Po drugie te gatunki są w porównaniu z gołębiem miejskim rzadkie.

Można uchronić budynek przed zabrudzeniami w sposób, który nie jest szkodliwy dla ptaków. Najczęściej stosowanym zabezpieczeniem są kolce z drutu. Niestety stanowią one zagrożenie. Na pionowe kolce ptaki często nadziewają się, ranią i giną w męczarniach. Ofiarami są nie tylko gołębie, ale także inne gatunki, np. jerzyk.



**Fot. 129. Jerzyk nabity na kolce zabezpieczające przed gołębiami (MG).**

Zabezpieczenia budynków nie mogą być ostro zakończone. Sterczące z gzymsów pionowe kawałki drutu zawsze będą dla ptaków zagrożeniem. Zamiast kolców na gzymsach należy montować mocno pochyłe powierzchnie (np. z blachy lub pleksi), pręty obrotowe lub druty zwinięte w spiralę. Przykładowe rozwiązania pokazują poniższe fotografie.





**Fot. 130. Elewacje urzędu miejskiego w Szczecinie zabezpieczono przed gołębiami miejskimi za pomocą niemal niewidocznych, ale skutecznych prętów obrotowych (DZ).**

Jeszcze prostsze jest zabezpieczenie elewacji lub okna przed zabrudzeniem odchodami oknówek. Jaskółki wyrzucają odchody tuż pod gniazdo. Wystarczy zamontować około pół metra pod nim półkę, na którą będą spadały odchody. Ważne, aby półka była umieszczona w odpowiedniej odległości od gniazda. Powieszona za blisko umożliwi innym ptakom (np. krukowatym) dostanie się do piskląt znajdujących się w gnieździe. Odpowiednie zabezpieczenia zamontowane we właściwy sposób sprawią, że budynki będą czyste, a ptaki bezpieczne.

Jeżeli zarządca budynku planuje zamontowanie kolców przeciw ptakom, warto go przekonać, że nie jest to dobre rozwiązanie, pokazać zdjęcia nadzianych na kolce ptaków oraz alternatywne rozwiązania (spirale z drutu, pręty obrotowe). Każdy, kto podejmuje decyzję o zamontowaniu kolców na budynku powinien sobie zdawać sprawę, że jeżeli nadzieją się na nie ptaki, to może ponieść odpowiedzialność za ich śmierć na podstawie ustawy o ochronie zwierząt lub Rozporządzenia Ministra Środowiska w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (patrz Rozdział 5).

## 4.8. Sporządzenie opinii

Po zakończeniu prac terenowych i konsultacji wyniki inwentaryzacji oraz wszelkie zalecenia należy przestawić w postaci obszernego, szczegółowego opracowania. Często praktyką wśród niedoświadczonych osób podejmujących się tego typu zleceń jest formułowanie opinii w postaci kilku lub kilkunastu zdań na stronie A4 z podaniem ogólnych wniosków o braku stwierdzenia ptaków, bądź stwierdzenia jakichś gatunków bez podania miejsca gniazdowania, liczebności, działań ochronnych, a plan kompensacji zawiera się w sformułowaniu „należy zawiesić skrzynki”. Tymczasem **opinia powinna być dokumentem użytkowym, szczegółową instrukcją zawierającą wskazówki prowadzące przez kolejne etapy prac remontowo-budowlanych**. Powinna być obszerna, przejrzysta i zawierać szczegółową dokumentację fotograficzną. Należy pamiętać, że jest to dokument przeznaczony dla laików, dlatego należy unikać w nim uogólnień i dokładnie wszystko opisywać. Bardzo dobrym sposobem jest podsuniecie opinii przed jej oddaniem osobie, która tak jak zamawiający dokument nie jest przyrodnikiem. Odbiór treści przez taką osobę będzie dobrym wyznacznikiem przejrzystości i kompletności opracowania. Warto jest też zadbać o stronę wizualną opracowania. Estetycznie wykonana strona tytułowa i dobrze zredagowana zawartość sprawiają że dokument spotyka się z lepszym odbiorem.

### 4.8.1. Informacje ogólne

Dobłą praktyką jest umieszczanie na początku opinii streszczenia, w którym zawarte będą najważniejsze kwestie:

- Jakie gatunki stwierdzono i w jakiej liczbie.
- Jak teraz należy pokierować pracami.
- Jakie działania mogłoby zagrażać ptakom i nietoperzom, **czego nie wolno robić**.
- Jaki jest zakres planowanej kompensacji.
- Jakie zgody na odstępstwa od zakazów należy uzyskać.

Najlepiej jeżeli streszczenie to będzie miało formę wypunktowanych, krótkich zdań, tak żeby całość była do przeczytania w kilka chwil. Dzięki temu czytający opinię będzie miał dostęp do kluczowych informacji bez konieczności zagłębiania się w obszerny i szczegółowy dokument. Dodatkowo warto **w całej opinii** stosować wytłuszczenia, żeby **podkreślić najważniejsze treści**, tak aby na pierwszy rzut oka można było **wychwycić istotne kwestie**.

Dalszą część powinien stanowić opis obiektu (rodzaj architektury, stan, wysokość, złożoność bryły, rodzaj pokrycia dachowego) i jego lokalizacji. Dla osoby nie znającej budynku (np. urzędnika RDOŚ przyjmującego wniosek o zniszczenie siedlisk) są to cenne informacje tworzące kontekst dla wyników inwentaryzacji przed-

stawionych w dalszej części dokumentu. Korzystając z planu budowlanego należy wyszczególnić działania, które mogą mieć potencjalny wpływ na siedliska ptaków i/lub nietoperzy zasiedlających budynek, takie jak termomodernizacja ścian, demontaż rynien i rur spustowych, wymiana stolarki okiennej, renowacja elewacji z wypełnianiem ubytków czy wypełnienie stropodachu materiałem izolacyjnym.

#### 4.8.2. Metodyka

Jest to kluczowy element opracowania, który daje możliwość oceny rzetelności i jakości wykonania opinii przez osobę postronną, w sposób bezpośredni informując o nakładzie wykonanej pracy. W metodyce należy wymienić następujące rzeczy:

- Daty i pory wykonania wszystkich kontroli z zaznaczeniem jaki miały cel i na co zwracano uwagę (oględziny endoskopem, obserwacje ptaków dzienne, wieczorne, obserwacje wieczornych wylotów nietoperzy, porannego rojenia) oraz jakie panowały w ich trakcie warunki atmosferyczne.
- Jakie napotkano ograniczenia w trakcie kontroli, jaka część pracy nie mogła zostać wykonana i dlaczego.
- Biorąc pod uwagę czas prowadzenia kontroli i napotkane trudności wskazać jakich gatunków może dotyczyć ryzyko pominięcia lub niedoszacowania (o ile takie zachodzi) i jak je zminimalizowano (np. oględziny endoskopem z zastosowaniem sprzętu alpinistycznego lub podnośnika hydraulicznego).
- Wymienić narzędzia jakich użyto do inwentaryzacji. Należy podać nazwy produktów, tak aby osobom zainteresowanym łatwo było je zidentyfikować i w razie konieczności zweryfikować ich przydatność do tego typu prac.

Dokładny opis wykonanych czynności zapewnia przejrzystość działań i chroni przed zarzutami o nierzetelnie wykonanej pracy.

#### 4.8.3. Wyniki

W tej części opinii należy szczególnie **uniknąć uogólnień** w rodzaju „pod parapetami gniazdowały wróble”. Wszelkie znaleziska muszą być **szczegółowo opisane**, a najważniejsze informacje to:

- Jakie gatunki znaleziono w poszczególnych miejscach, z zaznaczeniem charakteru ich wykorzystywania (noclegowisko, miejsce gniazdowania, schronienie dzienne).
- Na jakiej podstawie zostało to stwierdzone (obserwacja ptaka z pokarmem lub bez, odnalezienie gniazda lub tylko śladów obecności w postaci odchodów lub śladów ogona).

- Czy odnalezione miejsce jest aktualnie użytkowane, czy było w przeszłości? Jeżeli tak to jak dawno.
- Wyjaśnienie na jakiej podstawie wysnute zostały wnioski odnośnie przynależności gatunkowej opuszczonych gniazd, bądź znalezionych śladów aktywności.
- Czy aktywność innych ptaków, poza tymi których gniazda znaleziono, była obserwowana w pobliżu budynku?
- **Jeżeli nie stwierdzono obecności pewnych gatunków, ale pora wykonywania kontroli nie była optymalna dla ich obserwacji należy bezwzględnie to zaznaczyć.**

Na końcu warto zawrzeć podsumowanie np. w formie tabeli, w czytelny sposób przedstawiające wyniki przeprowadzonej inwentaryzacji. Przykładowa tabela znajduje się poniżej.

Kod siedliska	Klasyfikacja	Numery fotografii	Opis
PD01	Czynne	1, 3	Gniazdo wróbla <i>Passer domesticus</i> ukryte w szczelinie na granicy dachu i elewacji
PD02	Czynne	4, 5	Gniazdo wróbla ukryte w szczelinie na granicy dachu i elewacji
PD03	Czynne	6, 7	Gniazdo wróbla wybudowane za siatką zabezpieczającą.
PD04	Opuszczone	8, 9	Gniazdo wróbla wybudowane za przewodem spustowym rynny.

Przy opisywaniu lokalizacji gniazd ptaków i kryjówek nietoperzy dobrze jest się **wesprzeć słownikiem pojęć architektonicznych.**

#### 4.8.4. Zalecenia

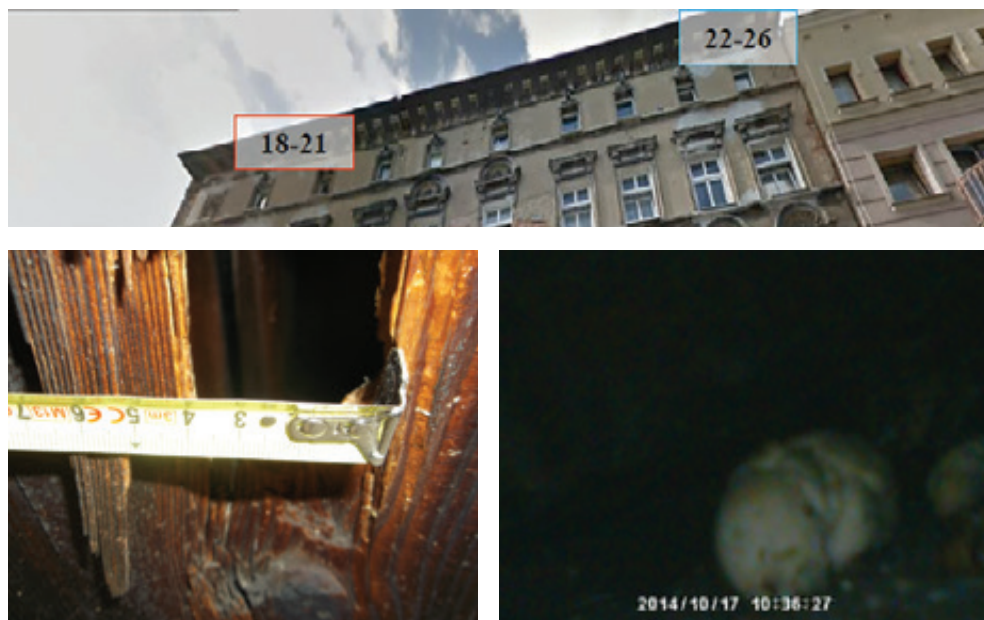
Szczegółowo przedstawione wyniki to jeszcze nie wszystko. Zamawiający opinię oczekuje szczegółowych instrukcji co do dalszego postępowania. W zaleceniach powinno być wyszczególnione:

- Jak w świetle wyników inwentaryzacji należy zaplanować kolejne działania mające zapobiec zagrożeniu stwierdzonych gatunków w trakcie prowadzenia prac.
- Jak dostosować harmonogram ich wykonywania.

- Odstępstwa od jakich zakazów należy uzyskać ze strony RDOŚ, aby móc kontynuować prace.
- Jakie działania kompensacyjne należy podjąć.

#### 4.8.5. Dokumentacja fotograficzna

Kolejna kluczowa część opinii, która nie powinna być bagatelizowana. Dobrze wykonana i obszerna dokumentacja fotograficzna to potwierdzenie wszelkich twierdzeń zawartych w opracowaniu. Należy myśleć o niej jak o mapie lub ilustrowanym przewodniku, który prowadzi czytającego przez kolejne, kluczowe z punktu widzenia inwentaryzacji lokalizacje.



Fot. 131. Elewacja budynku jest opisana numerami zdjęć naniesionymi w miejscu ich wykonania. Kolejne fotografie (oryginalnie o numerach 19 i 21) pokazują zbliżenie na znaną szczelinę ze skalą oraz zdjęcie wnętrza wykonane endoskopem, ukazujące odchody piskląt jerzyka. W ten sposób potwierdzono i udokumentowano jego gniazdowanie w tym miejscu (DZ).

Nie należy być oszczędnym w dokumentowaniu inwentaryzacji. **Zdjęcia są najlepszym dowodem na rzetelne i skrupulatne jej wykonanie**, pozwalając jednocześnie czytającemu opinię na przyswojenie wyników bez konieczności wskazywania miejsc w terenie, bezpośrednio na budynku. Warto wykonywać też dokumentację miejsc, które przy pierwszych oględzinach wyglądają, jakby potencjalnie mogły stanowić siedlisko ptaków lub nietoperzy, ale w trakcie inwentaryzacji zostaje to wykluczone. Takie samo wrażenie może odnieść np. urzędnik RDOŚ dokonujący wizji lokalnej i dzięki temu zabiegowi od razu rozwiewane są związane z tym wątpliwości.



Fot. 132. Gniazda wróbli pod okapem dachu, za rynną. Na tym budynku dla każdego z nich została wykonana i zaprezentowana dokumentacja zdjęciowa. Rycina w prawym dolnym rogu to rzut budynku z zaznaczonym na czerwono widocznym na zdjęciu fragmentem elewacji (DZ).

#### 4.8.6. Etyka pracy i wykrywanie nieprawidłowości

To, że opinia wykonywana jest za opłatą na bazie relacji zleceniodawca – zleceniobiorca, nie zmienia faktu, że obowiązujące w Polsce prawo jest nadrzędne nad treścią umowy. W razie wykrycia jakichkolwiek nieprawidłowości mogących stwarzać zagrożenie dla ptaków bądź nietoperzy, lub w przypadku stwierdzenia wystąpienia szkody w środowisku należy niezwłocznie poinformować o tym zamawiającego opinię i wspólnie z urzędnikami RDOŚ wypracować ścieżkę postępowania minimalizującą negatywne konsekwencje dla przyrody. **Wszelkie znaleziska, nawet te które mogłyby być niewygodne dla zleceniodawcy, muszą zostać opisane w opinii, jej bezstronność i rzetelność musi być wolna od jakichkolwiek kompromisów.**



Fot. 133. Ten jerzyk został znaleziony w gnieździe na skraju dachu martwy, przysypany zdemontowanymi dachówkami. Nie można jednoznacznie stwierdzić czy zginął z winy wykonawcy prac, czy z powodu choroby (DZ).

#### 4.9. Wdrożenie zaleceń

Po przekazaniu opinii i wywiązaniu się z umowy najczęściej dochodzi do zakończenia kontaktu pomiędzy osobą ją wykonującą i zamawiającym. Urzędnicy RDOŚ nie kontrolują sposobu realizacji każdego zezwolenia na odstępstwo od zakazu niszczenia siedlisk, ani wykonanej później kompensacji. W tej sytuacji można liczyć jedynie na dobrą wolę inwestora i wykonawcy prac remontowo-budowlanych w wypełnieniu wszelkich zaleceń ochronnych. Niestety nawet jeżeli opinia wykonana jest wzorcowo i zawiera szczegółowe instrukcje realizacji uzgodnionych z inwestorem działań ochronnych i kompensacyjnych, może zdarzyć się, że w wyniku nieprzewidzianych wcześniej okoliczności nie mogą one być w pełni zrealizowane zgodnie z pierwotnym planem i jego modyfikacja pozostaje w rękach osób nie posiadających specjalistycznej wiedzy. Skutkuje to przeważnie podjęciem działań niewłaściwych, nie przynoszących zamierzonych efektów. **Nigdy też nie można mieć stuprocentowej pewności co do dokładności wykonanej inwentaryzacji**, w wyniku czego ptaki lub nietoperze mogą pojawić się w niespodziewanych miejscach tuż przed remontem. Dlatego warto pozostać w kontakcie z inwestorem i wykonawcą prac, tak aby mieć pieczę nad dalszymi działaniami związanymi z prowadzeniem prac remontowo-budowlanych oraz wykonywania zaleceń ochronnych i kompensacyjnych.

Słusznym zapisem opinii jest zalecanie wdrożenia **nadzoru przyrodniczego nad prowadzonymi pracami**. Nadzór nad wdrożeniem zaleceń zapisanych w opinii zminimalizuje ryzyko komplikacji, które mogłyby skutkować wstrzymaniem prac

przez PINB i innymi konsekwencjami prawnymi. Dobrą praktyką jest uwzględnienie dodatkowych kontroli, tuż przed rozpoczęciem remontu, w kosztach wykonania opinii. Nawet jeżeli zamawiający nie zgodzi się na pokrywanie kosztów dalszej kooperacji, **etyka zawodowa nakazuje przynajmniej pozostawać w kontakcie telefonicznym**, aby udzielać wsparcia przy realizacji zaleceń zawartych w opinii.

Dobrą praktyką jest sprawdzenie skuteczności wykonanej kompensacji 2-3 lata po jej wykonaniu. W tym celu należy wykonać pojedynczą kontrolę, w porze dostosowanej do aktywności gatunku, dla którego kompensacja została wykonana, lub sprawdzić zawartość skrzynek poza sezonem rozrodczym w poszukiwaniu śladów zasiedlenia.





## ROZDZIAŁ 5.

# REGULACJE PRAWNE

Na wstępie warto przypomnieć, że obowiązkiem organów administracji publicznej, osób prawnych i innych jednostek organizacyjnych oraz osób fizycznych jest dbałość o przyrodę będącą dziedzictwem i bogactwem narodowym, co wynika m.in. z Konstytucji RP oraz jest wyrażone wprost w art. 4 ustawy o ochronie przyrody. Oznacza to, że **każdy przebywający na terenie Polski ma obowiązek dbałości o przyrodę, ponieważ jest ona w naszym kraju uznana za bogactwo i dziedzictwo narodowe, czyli za coś bardzo ważnego dla całego kraju, całego narodu.** Nie ma obowiązku lubienia przyrody, jednak jest powszechny obowiązek dbania o nią i przestrzegania przepisów, które ją chronią – bez względu na czyjeś prywatne poglądy na ten temat. Skoro przyroda (której częścią są chronione gatunki) jest bogactwem i dziedzictwem narodowym, oczywiste jest, że nie są to wartości drugorzędne w stosunku do kwestii związanych np. z inwestycjami, remontami budynków, rozbiórkami, czy prowadzeniem np. prac ogrodniczych (które niejednokrotnie niszczą siedliska chronionych zwierząt tak samo, jak remonty czy rozbiórki).

**Wszystkie nietoperze i ptaki występujące w budynkach (m.in. wróbel, jeryk, sikory, kawka, jaskółka oknówka, gołąb miejski) znajdują się pod ochroną gatunkową** (z wyjątkiem kaczki krzyżówki i gołębia grzywacza, których ochronę wyznaczają przepisy ustawy prawo łowieckie) i jako takie są częścią dziedzictwa i bogactwa narodowego Polski. Łatwo to zrozumieć pamiętając o **niezwykle cennych usługach, jakie oddają ludziom** (patrz: **usługi ekosystemów**, rozdział 1.). Wszystkie nietoperze i ptaki, które można spotkać w budynkach, są w Polsce chronione także przez szereg aktów prawnych i przepisów, nie dotyczących ochrony gatunkowej, ale np. szeroko pojętej ochrony zwierząt.

W tym rozdziale znajduje się wyciąg przepisów wybranych z wielu aktów prawnych, najważniejszych z punktu widzenia ochrony ptaków i nietoperzy w budynkach. Zbiór ten został przygotowany pod kątem zwierząt zagrożonych przez remonty budynków, ale trzeba pamiętać, że **te same przepisy obowiązują także w innych sytuacjach niż remont i w innych miejscach niż teren zabudowany.** Przepisy podane poniżej przytaczane są w pierwotnym brzmieniu (w cudzysłowie) lub, dla ułatwienia, ich znaczenie podawane jest w skróconej i uproszczonej formie. Akty prawne w całości dostępne są na stronie internetowej, gdzie znajduje się prosta wyszukiwarka, dzięki której można znaleźć wszystkie obowiązujące w Polsce akty prawne (a także te obowiązujące w przeszłości): <http://isap.sejm.gov.pl/>

## 5.1. Przepisy prawne chroniące ptaki i nietoperze w budynkach – wyciąg

Przystępując do jakichkolwiek prac budowlanych lub remontowych, należy pamiętać, o przepisach prawa chroniących ptaki i nietoperze w budynkach. **Te same przepisy chronią ptaki, nietoperze i inne zwierzęta poza budynkami, np. na terenach zielonych.** Przepisy najważniejsze pogrubiono, a cytowane dosłownie są podane w cudzysłowie. Czytelnik musi jednak pamiętać, że przepisy zmieniają się, dlatego zanim powoła się na nie, powinien sprawdzić ich aktualność np. na stronie internetowej sejm (http://isap.sejm.gov.pl/ ).

Dla ochrony ptaków i nietoperzy w budynkach mają zastosowanie następujące akty prawne:

1. Konstytucja RP z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zm.).
2. Ustawa o ochronie zwierząt z dn. 21 sierpnia 1997 r. (Dz. U. 2017, poz. 1840 ze zm.).
3. Ustawa o ochronie przyrody z dn. 16 kwietnia 2004 r. (Dz. U. 2018, poz. 1614).
4. Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz.U. 2016, poz. 2183).
5. Ustawa prawo budowlane z dnia 7 lipca 1994 r. (Dz.U. 2018 poz. 1202).
6. Ustawa Kodeks karny z dnia 6 czerwca 1997 r. (Dz. U. z 2018 r. poz. 1600).
7. Ustawa prawo ochrony środowiska z dn. 27 kwietnia 2001 r. (Dz. U. 2018, poz. 799).
8. Ustawa o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie z dn. 13 kwietnia 2007 r. (Dz.U. 2018 poz. 954).
9. Ustawa prawo łowieckie z dnia 13 października 1995 r. (Dz.U. 2018 poz. 2033).

### 5.1.1. Konstytucja RP z dnia 2 kwietnia 1997 r.

„**Art. 86.** Każdy jest obowiązany do dbałości o stan środowiska i ponosi odpowiedzialność za spowodowane przez siebie jego pogorszenie. Zasady tej odpowiedzialności określa ustawa.”

### 5.1.2. Ustawa o ochronie zwierząt z dn. 21 sierpnia 1997 r.

**Ta ustawa obejmuje ochroną wszystkie kręgowce.** Najistotniejsze dla ptaków i nietoperzy w budynkach przepisy to:

„**Art. 1. 1.** Zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę.

(...)

3. Organy administracji publicznej podejmują działania na rzecz ochrony zwierząt, współdziałając w tym zakresie z odpowiednimi instytucjami i organizacjami krajowymi i międzynarodowymi.”

**Art. 6. 1.** mówi, że zabrania się zabijania zwierząt (i znęcania się, rozumianego jako zadawanie bólu, cierpienia), podając jednocześnie wyjątki dotyczące m.in. polowań, połowu ryb oraz uboju zwierząt hodowlanych. **Żaden z wymienionych w ust. 1 wyjątków nie występuje w przypadku ptaków lub nietoperzy bytujących w budynkach (lub innych zwierząt chronionych przebywających lub mających swoje siedliska np. na terenach zielonych).**

**Art. 6. 1. 9)** mówi, że „złośliwe straszenie lub drażnienie zwierząt; ” jest zabronione jako znęcanie się nad nimi.

„**Art. 35. 1.** Kto zabija, uśmierca zwierzę albo dokonuje uboju zwierzęcia z naruszeniem przepisów art. 6 ust. 1, art. 33 lub art. 34 ust. 1–4 podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

**1a.** Tej samej karze podlega ten, kto znęca się nad zwierzęciem.

**2.** Jeżeli sprawca czynu określonego w ust. 1 lub 1a działa ze szczególnym okrucieństwem, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

(...)

**4c.** Sąd może orzec przepadek przedmiotów, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa, chociażby nie stanowiły one własności sprawcy, jeżeli ich właściciel lub inna osoba uprawniona do dysponowania nimi na podstawie towarzyszących okoliczności przewidywała albo mogła przewidzieć, że mogą one zostać użyte do popełnienia przestępstwa.

**5.** W razie skazania za przestępstwo określone w ust. 1, 1a lub 2, sąd orzeka nawiązkę w wysokości od 1000 zł do 100 000 zł na wskazany cel związany z ochroną zwierząt.”

### **5.1.3. Ustawa o ochronie przyrody z dn. 16 kwietnia 2004 r.**

Określa, m.in. zakazy występujące w stosunku do zwierząt objętych ochroną gatunkową oraz odstępstwa od tych zakazów. Znajdziemy tu **definicję siedliska zwierząt.** Jest to „obszar występowania zwierząt w ciągu całego życia lub dowolnym stadium ich rozwoju”. Oznacza to, że jeżeli w stropodachu czy jakiejś szczelinie w elewacji kiedykolwiek było np. gniazdo wróbla lub kryjówka nietoperza, to miejsce jest siedliskiem zwierząt objętych ochroną gatunkową i jako takie podlega ochronie na podstawie niniejszej ustawy oraz rozporządzenia ministra środowiska do tejże ustawy.

Ustawa, podobnie jak rozporządzenie o ochronie gatunkowej, mówi o „**umyślnym**” popełnieniu czynu zabronionego (takiego jak np. zabijanie chronionych zwierząt). Czyn zabroniony popełniony jest umyślnie, jeżeli sprawca ma zamiar jego popełnienia to jest chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi. Można to zinterpretować następująco, na przykładzie zamykania otworów stropodachu, w którym gnieźdzą się ptaki. Czyn ten będzie umyślnym zabiciem zwierząt chronionych, ponieważ ptaki w budynkach występują masowo, a informacje o tym podają np. media i organizacje ekologiczne, zatem zamykając otwory stropodachu wykonawca miał możliwość przewidzenia, że zabije ptaki, ale godził się na to.

Najistotniejsze dla zwierząt w budynkach przepisy ustawy o ochronie przyrody to:

„**Art. 4. 1.** Obowiązkiem organów administracji publicznej, osób prawnych i innych jednostek organizacyjnych oraz osób fizycznych jest dbałość o przyrodę będącą dziedzictwem i bogactwem narodowym.

(...)

**Art. 52. 1.** W stosunku do dziko występujących zwierząt gatunków objętych ochroną gatunkową mogą być wprowadzone następujące zakazy:

- 1) umyślnego zabijania;
- 2) umyślnego okaleczania lub chwytania;
- 3) umyślnego niszczenia ich jaj, postaci młodocianych lub form rozwojowych;
- 4) transportu;
- 5) chowu lub hodowli;
- 6) zbierania, pozyskiwania, przetrzymywania, posiadania lub preparowania okazów gatunków;
- 7) niszczenia siedlisk lub ostoi, będących ich obszarem rozrodu, wychowu młodych, odpoczynku, migracji lub żerowania;
- 8) niszczenia, usuwania lub uszkodzania gniazd, mrowisk, nor, legowisk, żeremi, tam, tarlisk, zimowisk lub innych schronień;
- 9) umyślnego uniemożliwiania dostępu do schronień;
- 10) zbywania, oferowania do sprzedaży, wymiany, darowizny lub transportu w celu sprzedaży okazów gatunków;
- 11) wwożenia z zagranicy lub wywożenia poza granicę państwa okazów gatunków;
- 12) umyślnego płoszenia lub niepokojenia;

- 13) umyślnego płoszenia lub niepokojenia w miejscach noclegu, w okresie lęgowym w miejscach rozrodu lub wychowu młodych lub w miejscach żerowania zgrupowań ptaków migrujących lub zimujących;
- 14) fotografowania, filmowania lub obserwacji, mogących powodować ich płoszenie lub niepokojenie;
- 15) umyślnego przemieszczania z miejsc regularnego przebywania na inne miejsca;
- 16) umyślnego wprowadzania do środowiska przyrodniczego.

(...)

2. W stosunku do gatunków zwierząt objętych ochroną gatunkową mogą być wprowadzone, w przypadku braku rozwiązań alternatywnych i jeżeli nie są szkodliwe dla zachowania we właściwym stanie ochrony dziko występujących populacji chronionych gatunków zwierząt, odstępstwa od zakazów, o których mowa w ust. 1 i 1a, dotyczące:

- 1) usuwania od dnia 16 października do końca lutego gniazd z budek dla ptaków i ssaków;
- 2) usuwania od dnia 16 października do końca lutego gniazd ptasich z obiektów budowlanych lub terenów zieleni, **jeżeli wymagają tego względy bezpieczeństwa lub sanitarne**;
- 3) chwytania na terenach zabudowanych przez podmioty upoważnione przez regionalnego dyrektora ochrony środowiska zabłąkanych zwierząt i przemieszczania ich do miejsc regularnego przebywania;
- 4) chwytania zwierząt rannych lub osłabionych w celu udzielenia im pomocy weterynaryjnej i przemieszczania ich do ośrodków rehabilitacji zwierząt;

(...)

- 9) zbierania i przechowywania piór ptaków;

(...)

**Art. 125.** Rośliny, zwierzęta lub grzyby, a także ich siedliska, nieobjęte formami ochrony przyrody mogą być niszczone lub zabijane jedynie w związku z:

- 1) realizacją zadań uzasadnionych potrzebami ochrony przyrody;
- 2) prowadzeniem badań naukowych lub edukacją;
- 3) racjonalną gospodarką;
- 4) amatorskim połowem ryb;
- 5) zbiorem na własne potrzeby;

- 6) prowadzeniem akcji ratowniczej;
- 7) bezpieczeństwem powszechnym;
- 8) bezpieczeństwem sanitarnym i weterynaryjnym;
- 9) ochroną życia i zdrowia ludzi;
- 10) zapobieganiem skutkom klęski żywiołowej lub ich usuwaniem.

(...)”

Żadna z powyższych przesłanek nie występuje w przypadku zabijania ptaków lub nietoperzy przy okazji wyburzania lub remontu budynku.

#### **Przepisy karne:**

##### **„Art. 131. Kto:**

(...)

- 13) wbrew przepisom art. 125. zabija zwierzęta, niszczy rośliny lub grzyby lub niszczy siedliska roślin, zwierząt lub grzybów,
  - 14) bez zezwolenia lub wbrew jego warunkom narusza zakazy w stosunku do roślin, zwierząt lub grzybów objętych ochroną gatunkową
- podlega karze aresztu albo grzywny.

(...)

**Art. 132.** Orzekanie w sprawach, o których mowa w art. 131., następuje na podstawie przepisów Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.”

#### **5.1.4. Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt.**

**Rozporządzenie to ochroną gatunkową ścisłą obejmuje wszystkie nietopere. Niemal wszystkie ptaki**, które możemy spotkać w budynkach, również są pod ścisłą ochroną gatunkową (m.in. pustułka, jerzyk, wszystkie sowy, prawie wszystkie gatunki ptaków z rzędu Wróblowe, w tym m.in. jaskółki dymówka i oknówka, kawka, kopciuszek, mazurek, wróbel, wszystkie sikory, szpak). Gołąb miejski również objęty jest ochroną gatunkową. **Spośród ponad 450 gatunków ptaków stwierdzonych w Polsce tylko kilkanaście nie jest objętych ochroną gatunkową (bo należą do gatunków łownych, czyli takich, na które myśliwi polują).**

Rozporządzenie zawiera załączniki, w których są listy gatunków zwierząt objętych ochroną. Warto zapoznać się z długimi tabelami z nazwami gatunków chronionych (poczynając od bezkręgowców, a kończąc na ssakach), żeby uświadomić sobie jak wiele zwierząt w Polsce jest objętych ochroną gatunkową.

Ptaki, które można spotkać w budynkach objęte są ścisłą ochroną gatunkową. Wyjątek stanowi kilka gatunków objętych ochroną częściową: gołąb miejski, sroka, wrona siwa, kruk, gawron (na obszarze miast) i mewa srebrzysta i białogłowa i gatunki łowne, takie jak grzywacz i krzyżówka. **W praktyce ochrona częściowa jest tak samo „mocną” formą ochrony gatunkowej jak ochrona ścisła. Jeżeli chodzi o zakazywanie pewnych działań wobec chronionych zwierząt, to w zasadzie ochrona częściowa nie różni się od ścisłej. Obie te formy ochrony mają takie same najważniejsze zakazy i odstępstwa od nich** (np. gołębi miejskich nie można zabijać, niszczyć ich jaj, a gdy mają młode także płoszyć lub niszczyć ich gniazd i siedlisk), różnicą jest tylko to, kto wydaje zgody na niektóre odstępstwa od tych zakazów (RDOŚ czy GDOŚ, czyli Regionalna czy Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska).

Rozporządzenie to wprowadza w stosunku do chronionych zwierząt (m.in. nietoperzy i ptaków w budynkach) liczne zakazy. **Przez działanie „umyślne” rozumie się tutaj także takie, które ma dające się przewidzieć skutki, których można się spodziewać na podstawie racjonalnego myślenia i aktualnego stanu powszechnej wiedzy na dany temat.** W treści przytaczanych poniżej przepisów podane są w nawiasach kwadratowych dopisane dla ułatwienia przez autorkę informacje, których gatunków związanych z budynkami dotyczy konkretny przepis i jak go można rozumieć.

Zakazy obowiązujące wobec wszystkich nietoperzy oraz niemal wszystkich ptaków (m.in. pustułka, jerzyk, gołąb miejski, wszystkie sowy, wszystkie gatunki ptaków z rzędu Wróblowe, w tym m.in. jaskółki dymówka i oknówka, kopciuszek, mazurek, wróbel, wszystkie sikory, szpak, kawka, sroka, wrona siwa i in.) wylicza § 6. 1.

„§ 6. 1. W stosunku do dziko występujących zwierząt, należących do gatunków objętych ochroną ścisłą oraz częściową, o których mowa w lp. 1–478 i 480–592 w załączniku nr 1 do rozporządzenia oraz w lp. 1–210 w załączniku nr 2 do rozporządzenia, wprowadza się następujące **zakazy**:

- 1) **umyślnego zabijania;**
- 2) **umyślnego okaleczania lub chwytania;**
- 3) **umyślnego niszczenia ich jaj lub form rozwojowych;**
- 4) transportu;
- 5) chowu;
- 6) zbierania, pozyskiwania, przetrzymywania lub posiadania okazów gatunków;
- 7) **niszczenia siedlisk lub ostoi, będących ich obszarem rozrodu, wychowu młodych, odpoczynku, migracji lub żerowania;**
- 8) **niszczenia, usuwania lub uszkodzania gniazd, mrowisk, nor, legowisk, żeremi, tam, tarlisk, zimowisk lub innych schronień;**



9) umyślnego uniemożliwiania dostępu do schronień; [Czyli np. stawiania rusztowań i wieszania siatek na drodze ptaków lub nietoperzy do ich siedlisk w budynku – przyp. aut.]

10) zbywania, oferowania do sprzedaży, wymiany lub darowizny okazów gatunków;

(...)

12) umyślnego przemieszczania z miejsc regularnego przebywania na inne miejsca;

13) umyślnego wprowadzania do środowiska przyrodniczego.”

**Zakazuje również płoszenia lub niepokojenia zwierząt:**

„§ 6.

2. W stosunku do dziko występujących zwierząt, oznaczonych symbolem (1) w załącznikach nr 1 i 2 do rozporządzenia, wprowadza się dodatkowo **zakaz umyślnego płoszenia lub niepokojenia**. [Dotyczy to m.in. wszystkich nietoperzy – przyp. aut.]

3. W stosunku do dziko występujących zwierząt, oznaczonych symbolem (2) w załącznikach nr 1 i 2 do rozporządzenia, wprowadza się dodatkowo **zakaz umyślnego płoszenia lub niepokojenia w miejscach noclegu, w okresie lęgowym w miejscach rozrodu lub wychowu młodych, lub w miejscach żerowania zgrupowań ptaków migrujących lub zimujących**. [Dotyczy to m.in. wszystkich ptaków w budynkach. W przypadku gołębia miejskiego zakaz płoszenia obowiązuje tylko w miejscach gniazdowania gdy piskłeta są w gnieździe, ale nie wolno też niszczyć jego jaj, więc de facto można to interpretować tak, że nie można go wypłoszyć z siedliska, jeśli złożył już tam jaja, bo wtedy te jaja ulegną zniszczeniu – przyp. aut.]

4. W stosunku do dziko występujących zwierząt, oznaczonych symbolem (3) w załączniku nr 1 do rozporządzenia, wprowadza się dodatkowo **zakaz fotografowania, filmowania lub obserwacji, mogących powodować ich płoszenie lub niepokojenie**. [Dotyczy to m.in. wszystkich nietoperzy oraz m.in. pójdzki i płomykówki, kraski, sokoła wędrownego – przyp. aut.]

5. Zakazy, o których mowa w ust. 1 pkt 7–9 oraz w ust. 3, nie dotyczą gołębia miejskiego (*Columba livia forma urbana*), z wyłączeniem miejsc gniazdowania w trakcie obecności piskłat w gnieździe. [W przypadku gołębia miejskiego zakazy te obowiązują w miejscach gniazdowania, gdy piskłeta są w gnieździe. **Piskłeta gołębia miejskiego są zawsze pod ochroną i nie wolno ich w żaden sposób krzywdzić, w tym odseparować od rodziców**. Ponieważ nie można też niszczyć jego jaj, więc de facto można to interpretować tak, że zakazy niszczenia gniazd, siedlisk i uniemożliwiania dostępu do nich obowiązują w miejscach gniazdowania, nie tylko gdy ma tam piskłeta, ale także

*jeśli złożył już tam jaja, bo bez obecności dorosłych ptaków jaja ulegną zniszczeniu. Przykładowo, jeśli chodzi o zakaz niszczenia siedlisk, to nie wolno np. zamknąć strychu, na którym są gniazda gołębi z piskletami (lub jajami – patrz wyżej) – przyp. aut.]*

Rozporządzenie mówi też (§ 9) o tym, co wolno robić wobec gatunków chronionych, bez występowania o specjalne zezwolenie, czyli jakie są odstępstwa od zakazów obowiązujących wobec tych gatunków. Paragraf 9. pozwala na usuwanie pustych gniazd z budek lęgowych **jedynie w okresie od 16 października do końca lutego; w przypadku obiektów budowlanych i zieleni bez zezwolenia puste gniazda można usuwać w ww. okresie jedynie jeżeli wymagają tego względy bezpieczeństwa lub sanitarne. UWAGA! Nigdy nie zwalnia to z uzyskania zezwoleń na niszczenie siedliska, jeśli prace powodowałyby jego zniszczenie (zniszczenie siedliska to np. zamknięcie stropodachu, z którego korzystają/korzystały ptaki, ścięcie drzewa lub konaru, na którym jest gniazdo). Zawsze konieczna jest zgoda RDOŚ na zniszczenie siedliska, np. kratowanie otworów wentylacyjnych stropodachów lub ścięcie drzewa z gniazdem, TAKŻE ZIMĄ!**

§ 9. dopuszcza też:

- chwytanie zwierząt rannych i osłabionych w celu udzielenia im pomocy weterynaryjnej lub przemieszczania do ośrodków rehabilitacji zwierząt;
- zbieranie i przechowywanie piór ptaków.

„§ 9. Wprowadza się następujące odstępstwa od zakazów:

1) zakaz usuwania gniazd, o którym mowa w § 6 ust. 1 pkt 8 oraz w § 8 ust. 1 pkt 6, nie dotyczy usuwania od dnia 16 października do końca lutego gniazd z budek dla ptaków i ssaków;

2) zakaz usuwania gniazd, o którym mowa w § 6 ust. 1 pkt 8 oraz w § 8 ust. 1 pkt 6, nie dotyczy usuwania od dnia 16 października do końca lutego gniazd ptasich z obiektów budowlanych lub terenów zieleni, jeżeli wymagają tego względy bezpieczeństwa lub sanitarne;

3) zakazy chwytania, transportu, przetrzymywania oraz umyślnego przemieszczania z miejsc regularnego przebywania na inne miejsca, o których mowa w § 6 ust. 1 pkt 2, 4, 6 i 12, nie dotyczą:

- a) chwytania na terenach zabudowanych przez podmioty upoważnione przez regionalnego dyrektora ochrony środowiska zabłąkanych zwierząt i przemieszczania ich do miejsc regularnego przebywania,
- b) chwytania zwierząt rannych lub osłabionych w celu udzielenia im pomocy weterynaryjnej i przemieszczania do ośrodków rehabilitacji zwierząt; (...)

7) zakazy zbierania i posiadania, o których mowa w § 6 ust. 1 pkt 6 oraz w § 8 ust. 1 pkt 5, nie dotyczą zbierania i przechowywania piór ptaków; ”

Odstępstwa od innych zakazów wymagają indywidualnej zgody Regionalnej lub Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska (RDOŚ/GDOŚ), wydawane są na wniosek strony (art. 56 uoop). Przykładowo wniosek o zgodę RDOŚ na zniszczenie siedliska (np. zakratowanie otworów stropodachu, zamurowanie szczeliny, gdzie było gniazdo) to „wniosek o odstąpienie od zakazu niszczenia siedlisk”. Formularze wniosków są dostępne w Internecie np. na stronach RDOŚ i GDOŚ. Załącznikiem do wniosku zazwyczaj jest ekspertyza przyrodnicza (gdy wymaga jej organ).

Niezwykle ważnym przepisem omawianego rozporządzenia jest § 10 pkt. 4 lit. h, który mówi o **dosztosowaniu sposobów i terminów wykonywania prac** agrotechnicznych, leśnych, rybackich, **budowlanych (w tym hydrotechnicznych), remontowych i innych, tak aby zminimalizować ich wpływ na zwierzęta i ich siedliska**. Paragraf ten mówi także o innych formach ochrony zwierząt i w całości wygląda następująco:

„§ 10. W stosunku do gatunków zwierząt objętych ochroną ścisłą oraz częściową, o których mowa w lp. 1–478 i 480–592 w załączniku nr 1 do rozporządzenia oraz w lp. 1–210 w załączniku nr 2 do rozporządzenia, **stosuje się następujące sposoby ochrony:**

1) inwentaryzowanie, ocena stanu zachowania, monitorowanie stanowisk, siedlisk, ostoi i populacji zwierząt oraz prowadzenie i udostępnianie baz danych dotyczących ich stanowisk i ostoi;

2) zabezpieczanie ostoi, stanowisk i siedlisk zwierząt przed zagrożeniami zewnętrznymi;

3) ustalanie stref ochrony ostoi, miejsc rozrodu lub regularnego przebywania gatunków;

4) wykonywanie zabiegów ochronnych utrzymujących właściwy stan populacji lub siedlisk zwierząt polegających na:

- a) renaturyzacji i odtwarzaniu siedlisk,
- b) utrzymywaniu lub odtwarzaniu właściwych dla gatunku stosunków wodnych,
- c) utrzymywaniu lub odtwarzaniu właściwego dla gatunku stanu gleby lub wody,
- d) zapobieganiu sukcesji roślinnej przez wypas, koszenie, wycinanie drzew i krzewów oraz usuwaniu biomasy,
- e) odtwarzaniu oraz zakładaniu nowych zadrzewień,
- f) ochronie i odtwarzaniu zasobów martwego drewna i drzew z dziuplami w lasach i zadrzewieniach,
- g) budowie sztucznych miejsc lęgowych, miejsc rozrodu lub wodopojów,

- h) dostosowaniu sposobów i terminów wykonywania prac agrotechnicznych, leśnych, rybackich, budowlanych (w tym hydrotechnicznych), remontowych i innych, tak aby zminimalizować ich wpływ na zwierzęta i ich siedliska,**
- i) tworzeniu i utrzymywaniu korytarzy ekologicznych,
  - j) zapewnianiu drożności cieków będących szlakami migracji, w tym budowie przepławek i kanałów, rozbiórce przeszkód oraz stałej konserwacji istniejących przepławek,
  - k) tworzeniu przejść dla zwierząt pod i nad drogami publicznymi oraz liniami kolejowymi,
  - l) regulacji liczebności populacji roślin, grzybów i zwierząt mających wpływ na gatunki objęte ochroną;
    - 5) wspomaganie rozmnażania się gatunku na stanowiskach naturalnych;
    - 6) zabezpieczanie reprezentatywnej części populacji przez ochronę ex situ;
    - 7) zasilanie populacji dziko występujących przez wprowadzanie osobników z innych pobliskich stanowisk naturalnych lub z hodowli prowadzonej w ramach ochrony ex situ;
    - 8) przywracanie zwierząt z hodowli ex situ do środowiska przyrodniczego;
    - 9) przenoszenie zwierząt zagrożonych na nowe stanowiska;
    - 10) edukacja społeczeństwa w zakresie rozpoznawania gatunków objętych ochroną i sposobów ich ochrony;
    - 11) prowadzenie hodowli zwierząt wykorzystywanych do celów gospodarczych, w celu zmniejszenia presji wynikającej z pozyskania ich ze środowiska;
    - 12) kontrola pozyskania zwierząt gatunków objętych ochroną częściową, które mogą być pozyskiwane oraz związanych z tym skutków;
    - 13) promowanie technologii prac związanych z prowadzeniem racjonalnej gospodarki rolnej, leśnej, rybackiej i wodnej, umożliwiających zachowanie stanowisk, siedlisk i ostoi gatunków objętych ochroną;
    - 14) uwzględnianie potrzeb gatunków przy planowaniu, zatwierdzaniu i realizowaniu masowych imprez plenerowych, rekreacyjnych i sportowych;
    - 15) realizacja programów ochrony poszczególnych gatunków.”

### **5.1.5. Ustawa prawo budowlane z dnia 7 lipca 1994 r.**

**Nakazuje dbałość o środowisko przyrodnicze (którego częścią są ptaki i nietoperze) w trakcie prowadzenia prac budowlanych.**

**Art. 22 pkt. 1** mówi o tym, że do podstawowych obowiązków kierownika budowy należy zabezpieczenie elementów środowiska przyrodniczego na terenie budowy.

W sprawie prac budowlanych lub rozbiórek, które nie wymagają pozwolenia:

„**Art. 30 ust. 7** Organ administracji architektoniczno-budowlanej **może nałożyć**, w drodze decyzji, o której mowa w ust. 5, **obowiązek uzyskania pozwolenia na wykonanie określonego obiektu lub robót budowlanych objętych obowiązkiem zgłoszenia**, o którym mowa w ust. 1, jeżeli ich realizacja może (...) spowodować (...) 2) pogorszenie stanu środowiska (...)”

**Art. 31 ust 3.** stanowi, że właściwy organ **może nałożyć obowiązek** uzyskania **pozwolenia na rozbiórkę obiektów** jeżeli ich realizacja może spowodować pogorszenie stanu środowiska.

**Art. 35 ust. 1 pkt. 1** wskazuje, że **przed wydaniem decyzji o pozwoleniu na budowę lub odrębnej decyzji o zatwierdzeniu projektu budowlanego właściwy organ sprawdza zgodność projektu budowlanego z wymaganiami ochrony środowiska.**

**Art. 50 ust. 1 pkt. 2** stwierdza kategorycznie, że właściwy organ (PINB) wstrzymuje (ma taki obowiązek) roboty budowlane, które są wykonywane w sposób mogący spowodować zagrożenie środowiska (**np. gniazd ptaków lub siedlisk nietoperzy w budynkach**).

**Art. 90** oznacza, że kontynuowanie wstrzymanych decyzją prac budowlanych podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2.

### 5.1.6. Ustawa Kodeks karny z dnia 6 czerwca 1997 r.

Ważne jest, że **ustawa ta przewiduje kary także dla sprawców nieumyślnego powodowania zniszczeń w świecie roślinnym lub zwierzęcym.**

#### „Rozdział V – środki karne

**Art. 47. par. 2.** W razie skazania sprawcy za przestępstwo przeciwko środowisku sąd może orzec **nawiązkę** na rzecz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (...).

**Art. 48.** Nawiązkę orzeka się w wysokości do 100 000 złotych.”

(...)

„Rozdział XXII. Przestępstwa przeciwko środowisku.

Art. 181.

§ 1. Kto powoduje zniszczenie w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

§ 2. Kto, wbrew przepisom obowiązującym na terenie objętym ochroną, niszczy albo uszkadza rośliny lub zwierzęta powodując istotną szkodę, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

§ 3. Karze określonej w § 2 podlega także ten, kto niezależnie od miejsca czynu niszczy albo uszkadza rośliny lub zwierzęta pozostające pod ochroną gatunkową powodując istotną szkodę.

§ 4. Jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 działa nieumyślnie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

§ 5. Jeżeli sprawca czynu określonego w § 2 lub 3 działa nieumyślnie, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności.”

### 5.1.7. Ustawa prawo ochrony środowiska z dn. 27 kwietnia 2001 r.

Należy tu zwrócić szczególną uwagę na **art. 75 ust. 4**. **Na jego podstawie organ może w decyzję o pozwoleniu na budowę (np. ocieplenie budynku) wpisywać wymóg posiadania opinii ornito- lub chiropterologicznej.** Przykładowe tego typu pozwolenia znajdują się na końcu niniejszego przewodnika.

„**Art. 6. 1.** Kto podejmuje działalność mogącą negatywnie oddziaływać na środowisko, jest obowiązany do zapobiegania temu oddziaływaniu.

2. Kto podejmuje działalność, której negatywne oddziaływanie na środowisko nie jest jeszcze w pełni rozpoznane, jest obowiązany, kierując się przezornością, podjąć wszelkie możliwe środki zapobiegawcze.”

(...)

„**Art. 75. 1.** W trakcie prac budowlanych inwestor realizujący przedsięwzięcie jest obowiązany uwzględnić ochronę środowiska na obszarze prowadzenia prac (...).

2. Przy prowadzeniu prac budowlanych **dopuszcza się wykorzystywanie i przekształcanie elementów przyrodniczych wyłącznie w takim zakresie, w jakim jest to konieczne** w związku z realizacją konkretnej inwestycji.

3. Jeżeli ochrona elementów przyrodniczych nie jest możliwa, należy podejmować działania mające na celu naprawienie wyrządzonych szkód, w szczególności przez **kompensację przyrodniczą**.

4. Właściwy organ administracji w pozwoleniu na budowę **szczegółowo określa zakres obowiązków, o których mowa w ust. 1 i 3.**“

### 5.1.8. Ustawa o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie

Można z niej skorzystać, gdy miała miejsce szkoda w środowisku – np. zniszczenie siedliska gat. chronionego. Potrzebne będą w tym przypadku dane ilościowe: np. ile par jakiego gatunku utraciło siedlisko.

Szkodę w środowisku rozumie się jako dotyczącą gatunków chronionych lub siedlisk (w przypadku ptaków i nietoperzy związanych z budynkami siedliskami są wszystkie miejsca, w których mają kryjówki lub gniazda, np. stropodach budynku czy szczelina pod parapetem). Można zgłosić do RDOŚ powstanie szkody w środowisku, gdy np. miejsce, w którym były kiedyś ptasie gniazda lub kryjówki nietoperzy stało się dla nich niedostępne w wyniku działań ludzi, **np. stropodach budynku został zamknięty kratkami lub zamurowano szczeliny w elewacji, a nie dokonano kompensacji przyrodniczej** w postaci powieszenia odpowiedniej liczby określonych typów skrzynek. Najistotniejsze dla ptaków i nietoperzy w budynkach przepisy rozporządzenia znajdują się poniżej.

„Rozdział 1 – przepisy ogólne.

Art. 7.1. Organem ochrony środowiska właściwym w sprawach odpowiedzialności za zapobieganie szkodom w środowisku i naprawę szkód w środowisku jest regionalny dyrektor ochrony środowiska.

(...) Rozdział 2 – działania zapobiegawcze i naprawcze.

Art. 9. 1. W przypadku wystąpienia bezpośredniego zagrożenia szkodą w środowisku podmiot korzystający ze środowiska jest obowiązany niezwłocznie podjąć działania zapobiegawcze.

2. W przypadku wystąpienia szkody w środowisku podmiot korzystający ze środowiska jest obowiązany do:

- 1) podjęcia działań w celu ograniczenia szkody w środowisku, zapobieżenia kolejnym szkodom i negatywnym skutkom dla zdrowia ludzi lub dalszemu osłabieniu funkcji elementów przyrodniczych, w tym natychmiastowego skontrolowania, powstrzymania, usunięcia lub ograniczenia w inny sposób zanieczyszczeń lub innych szkodliwych czynników;
- 2) podjęcia działań naprawczych.

Art. 15. ust. 1 Jeżeli podmiot korzystający ze środowiska (...) nie podejmie działań zapobiegawczych lub nie uzgodni działań naprawczych, organ ochrony środowiska:

- 1) wzywa do przedłożenia w określonym terminie wniosku o uzgodnienie warunków przeprowadzenia odpowiednio działań zapobiegawczych lub naprawczych;

- 2) jeżeli nie przedłożono wniosku zgodnie z wezwaniem – w drodze decyzji, nakłada obowiązek przeprowadzenia działań.

2. W decyzji, o której mowa w ust. 1 pkt 2, organ ochrony środowiska określa odpowiednio:

- 1) zakres i sposób przeprowadzenia działań zapobiegawczych, w tym czynności zmierzające do ograniczenia oddziaływania na środowisko;
- 2) stan, do jakiego ma zostać przywrócone środowisko;
- 3) zakres i sposób przeprowadzenia działań naprawczych; (...)
- 5) sposób potwierdzenia osiągnięcia założonego efektu ekologicznego.

Art. 16. Organ ochrony środowiska podejmuje działania zapobiegawcze lub naprawcze, jeżeli:

- 1) podmiot korzystający ze środowiska nie może zostać zidentyfikowany lub nie można wszcząć wobec niego postępowania egzekucyjnego, lub egzekucja okazała się bezskuteczna;
- 2) z uwagi na zagrożenie dla zdrowia ludzi lub możliwość zaistnienia nieodwracalnych szkód w środowisku, konieczne jest niezwłoczne podjęcie tych działań.

(...)

Art. 22.1. Koszty przeprowadzenia działań zapobiegawczych lub naprawczych ponosi podmiot korzystający ze środowiska.

Art. 23.1. W przypadkach, o których mowa w art. 16, organ ochrony środowiska żąda od podmiotu korzystającego ze środowiska zwrotu poniesionych przez siebie kosztów przeprowadzenia działań zapobiegawczych lub naprawczych.

4. Obowiązek poniesienia kosztów przeprowadzenia działań zapobiegawczych lub naprawczych, ich wysokość oraz sposób uiszczenia określa, w drodze decyzji, organ ochrony środowiska.

(...)

Rozdział 4 – zgłaszanie bezpośrednich zagrożeń szkodą w środowisku i szkód w środowisku oraz zakończenia działań zapobiegawczych lub naprawczych.

Art. 24. 1. Organ ochrony środowiska jest obowiązany przyjąć od każdego zgłoszenie o wystąpieniu bezpośredniego zagrożenia szkodą w środowisku lub szkody w środowisku.

3. Zgłoszenie, o którym mowa w ust. 1 zawiera:

- 1) imię i nazwisko albo nazwę podmiotu zgłaszającego bezpośrednie zagrożenie szkodą w środowisku lub szkodę w środowisku, jego adres zamieszkania albo adres siedziby;



- 2) wskazanie miejsca bezpośredniego zagrożenia szkodą w środowisku lub szkody w środowisku, w miarę możliwości poprzez podanie adresu lub numeru działki ewidencyjnej, na której stwierdzono ich wystąpienie;
- 3) informacje na temat czasu wystąpienia bezpośredniego zagrożenia szkodą w środowisku lub szkody w środowisku, w miarę możliwości poprzez wskazanie daty ich wystąpienia;
- 4) opis stwierdzonej sytuacji wskazującej na występowanie bezpośredniego zagrożenia szkodą w środowisku lub szkody w środowisku, w tym w miarę możliwości, określenie ich rodzaju.

4. Zgłoszenie powinno, w miarę możliwości, zawierać dokumentację potwierdzającą wystąpienie bezpośredniego zagrożenia szkodą w środowisku lub szkody w środowisku i wskazanie odpowiedzialnego podmiotu korzystającego ze środowiska.

(...)

5. Organ ochrony środowiska, uznając za uzasadnione zgłoszenie, o którym mowa w ust. 1, postanawia o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji, o której mowa w art. 15 ust. 1, albo w przypadkach, o których mowa w art. 16, podejmuje działania zapobiegawcze lub naprawcze.

(...)

6. Organizacja ekologiczna dokonująca zgłoszenia, na podstawie którego wszczęto postępowanie, ma prawo uczestniczyć w tym postępowaniu na prawach strony.

7. Organ ochrony środowiska odmawia wszczęcia postępowania w drodze postanowienia, na które przysługuje zażalenie.

(...)

## Rozdział 6.

### Przepisy karne.

Art. 28. 1. Kto, będąc obowiązany na podstawie art. 9, nie podejmuje działań zapobiegawczych lub naprawczych, podlega karze grzywny.

2. Tej samej karze podlega, kto, będąc obowiązany na podstawie art. 11, nie zgłasza do organu ochrony środowiska i wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska wystąpienia bezpośredniego zagrożenia szkodą w środowisku lub szkody w środowisku.

Art. 29. 1. Kto, będąc obowiązany do uzgodnienia z organem ochrony środowiska warunków przeprowadzenia działań naprawczych na podstawie art. 13 ust. 1, nie spełnia tego obowiązku albo prowadzi te działania wbrew uzgodnionym warunkom, podlega karze grzywny.

2. Tej samej karze podlega, kto uniemożliwia prowadzenie działań zapobiegawczych lub naprawczych zgodnie z obowiązkami określonymi w art. 17 ust. 1 i 4.”

### 5.1.9. Ustawa prawo łowieckie

Określa kwestie ochrony zwierząt łownych - w przypadku budynków są to krzyżówka i grzywacz.

„Art. 9. 1. Ochrona zwierzyny – poza zasadami określonymi w przepisach o ochronie przyrody – obejmuje tworzenie warunków bezpiecznego bytowania zwierzyny, a w szczególności:

(...)

- 2) zakaz – poza polowaniami i odłowami – płoszenia, chwytania, przetrzymywania, ranienia i zabijania zwierzyny;
- 3) zakaz wybierania i posiadania jaj i piskląt, wyrabiania i posiadania wydmuszek oraz niszczenia legowisk, nor i gniazd ptasich;
- 4) zakaz sprzedaży, transportu w celu sprzedaży, przetrzymywania w celu sprzedaży oraz oferowania do sprzedaży żywych lub martwych zwierząt łownych, jak również wszelkich łatwo rozpoznawalnych części lub produktów uzyskanych z tych zwierząt, z wyjątkiem tych zwierząt łownych, które zostały pozyskane zgodnie z prawem lub nabyte w inny legalny sposób.

2. Starosta może wyrazić zgodę, na okres do 6 miesięcy, na przetrzymywanie zwierzyny, osobie, która weszła w jej posiadanie w wyniku osierocenia, wypadku lub innego uszkodzenia ciała zwierzyny, mając na uwadze potrzebę podjęcia koniecznej opieki i leczenia. Zwierzyna ta powinna następnie być przekazana uprawnionym podmiotom w celu dalszej hodowli. (...)

**Art. 9a.1. Marszałek województwa, po zasięgnięciu opinii Polskiego Związku Łowieckiego, może zezwolić na odstępstwo od zakazu płoszenia zwierząt łownych. Zezwolenie może być wydane w przypadku braku rozwiązań alternatywnych oraz jeżeli nie jest szkodliwe dla zachowania we właściwym stanie ochrony dziko występujących populacji zwierząt łownych.**

2. Zezwolenie jest wydawane na wniosek, który zawiera: (...)

3. Zezwolenie zawiera:

- 1) imię, nazwisko i adres albo nazwę i siedzibę wnioskodawcy;
- 2) nazwę gatunku lub gatunków w języku polskim i łacińskim, których będą dotyczyć czynności;
- 3) wskazanie sposobu, miejsca i czasu płoszenia oraz podmiotów wykonywających tę czynność;

- 4) określenie warunków realizacji wynikających z potrzeb ochrony populacji gatunków zwierząt łownych i ich siedlisk w rejonie wykonywania czynności;
- 5) wskazanie podmiotów uprawnionych do wykonania kontroli realizacji wydanego zezwolenia w terenie;
- 6) określenie terminu złożenia marszałkowi województwa informacji o wykorzystaniu zezwolenia.

(...)

## Rozdział 10

### Przepisy karne

Art. 51. 1. Kto: 2) wybiera jaja, pisklęta, niszczy gniazda ptaków łownych lub niszczy ich lęgowiska, (...) – podlega karze grzywny.

2. W przypadkach określonych w ust. 1 orzekanie następuje w trybie przepisów o postępowaniu w sprawach o wykroczenia.

## 5.2. Najważniejsze przepisy i co z nich wynika

Wszystkie nietoperze i ptaki związane z budynkami, są objęte ochroną prawną. Wszystkie poza krzyżówką i grzywaczem (chronionymi prawem łowieckim) są pod ochroną gatunkową. Nie wolno ich zabijać, płoszyć, niszczyć ich jaj, gniazd i siedlisk. Niezależnie od tego, czy dany gatunek ptaka podlegałby ochronie gatunkowej czy nie, okratowanie otworów wentylacyjnych stropodachu, w którym gniazdują ptaki i niedopuszczenie dorosłych ptaków do piskląt znajdujących się w gnieździe jest zabiciem zwierząt ze szczególnym okrucieństwem, gdyż tak należy ocenić świadome skazanie zwierząt na śmierć głodową. To samo dotyczy strącania gniazd jaskółek w okresie lęgowym czy wyrzucania gniazd z pisklętami z budynku oraz niszczenia lęgów i zamurowywania ptaków gniazdujących w szczelinach elewacji. Zgodnie z art. 35, ust. 1 Ustawy o ochronie zwierząt, każde nieuzasadnione lub niehumanitarne zabicie zwierzęcia jest przestępstwem, a jeżeli nastąpiło ze szczególnym okrucieństwem – przestępstwem kwalifikowanym z art. 35 ust. 2 tej ustawy, a sprawca może podlegać karze pozbawienia wolności do lat 5.

Ustawa prawo budowlane z dnia 7 lipca 1997 r. nakazuje dbałość o środowisko-przyrodnicze w trakcie prowadzenia prac budowlanych. Mówi także o tym, że roboty budowlane, które są wykonywane w sposób mogący spowodować zagrożenie środowiska (którego elementem są ptaki i nietoperze), organ nadzoru, czyli Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego ma obowiązek wstrzymać (art. 50 ust. 1 pkt. 2).

Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt **nakazuje dostosowanie sposobów i terminów wy-**

**konywania prac budowlanych (w tym hydrotechnicznych), remontowych i innych, tak aby zminimalizować ich wpływ na zwierzęta (m.in. ptaki i nietoperze) i ich siedliska**

(§ 10 pkt. h). To nie ptaki i nietoperze muszą się dostosować do remontu lub rozbiórki, ale prace te muszą się dostosować do ochrony zwierząt i ich siedlisk.

### 5.3. Przepisy w praktyce

Nie ma wątpliwości, że nie wolno zabijać ptaków i nietoperzy, ale kwestie niszczenia siedlisk i płoszenia zwierząt często nie są już tak oczywiste, dlatego zostaną opisane nieco bardziej szczegółowo.

#### 5.3.1. Kratowanie otworów wentylacyjnych stropodachów, zamurowywanie gniazd

Stropodach, w którym kiedykolwiek przebywały chronione ptaki lub nietoperze, w świetle przepisów prawa jest siedliskiem gatunków chronionych. Zgodnie z opinią Ministerstwa Środowiska oraz Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska (GDOŚ) **zakratowanie czy inny sposób zamknięcia otworów takiego stropodachu, nawet poza sezonem lęgowym, jest niszczeniem siedlisk gatunków chronionych.** Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt wprowadza zakaz niszczenia siedlisk zwierząt chronionych (§ 6 ust. 1 pkt. 7). **Jeżeli jakieś miejsce (np. w budynku) jest siedliskiem zwierząt chronionych, to jest nim już na zawsze i jest chronione zawsze, bez względu na porę roku, a nie np. tylko w okresie lęgowym. Dotyczy to w takim samym stopniu stropodachu jak i szczeliny pod parapetem czy w innym miejscu budynku.** Wyjątkiem są siedliska gołębia miejskiego, które to siedliska są chronione tylko, gdy są w nich piskląta, ewentualnie jaja gołębi. Jeżeli w miejscu będącym siedliskiem gołębi (np. strych, stropodach) piskląt nie ma, to siedliska tego gatunku można niszczyć bez konieczności posiadania dodatkowych zezwoleń (ale należy pamiętać, że nie można niszczyć także jaj). **Ponieważ gołąb może mieć piskląta przez cały rok, także w zimie, trzeba dokładnie sprawdzić, czy piskląt w danym miejscu na pewno nie ma, zanim siedlisko zostanie zniszczone.**

Stropodachy stanowią siedliska wielu gatunków nietoperzy i ptaków, w tym podstawowe siedlisko jerzyka, gatunku ściśle chronionego. Niemal z każdego stropodachu korzystają lub kiedykolwiek korzystały ptaki lub nietoperze. Jakikolwiek zamykanie otworów wentylacyjnych takiego stropodachu jest niszczeniem siedlisk gatunków chronionych. Dlatego zgodnie z prawem otwory wentylacyjne takiego stropodachu nie mogą być zakratowane bez zgody Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, nawet po sezonie lęgowym. W przypadku zaobserwowania kratowania



**Fot. 134.** Pod tą zamurowaną szczeliną widać wyraźne ślady użytkowania przez ptaki. Nawet jeżeli zamknięto ją, kiedy ptaków nie było w środku, nadal jest to niszczenie siedliska, na które należy uzyskać zgodę RDOŚ (DZ).

otworów wentylacyjnych stropodachów napiszmy pismo do inwestora informujące, że jeśli nie ma zezwolenia RDOŚ, to działa niezgodnie z prawem. Zapytajmy go w piśmie, czy ma zezwolenie i koniecznie wyślijmy to pismo do wiadomości RDOŚ.

Analogiczna jest sytuacja innych miejsc w budowlach ludzkich, gdzie kiedykolwiek były gniazda ptaków lub kryjówki nietoperzy. Nikt nie oczekuje, że wszystkie szczeliny elewacji lub szpary pod parapetami zostaną zachowane w remontowanym budynku. Jednak inwestor, by zniszczyć te siedliska w czasie remontu, musi najpierw złożyć **wniosek o odstępstwo od zakazu niszczenia siedlisk** do RDOŚ i uzyskać pozwolenia ich zniszczenie. RDOŚ uwarunkuje swoją zgodę powieszeniem przez inwestora odpowiedniej liczby budek dla ptaków lub nietoperzy, które stracą swoje siedliska w remontowanym budynku. **Oczywiście nie ma możliwości uzyskania zgody na zniszczenie siedlisk** poprzez zakratowanie otworów wentylacyjnych stropodachu lub zamurowanie szczelin, **w których aktualnie przebywają nietoperze lub ptaki**. Jeśli zwierzęta aktualnie są w takim siedlisku, to np. zakratowanie otworów lub zamurowanie szczelin **może mieć miejsce dopiero po opuszczeniu ich przez ptaki lub nietoperze**. Na zamurowanie szczelin albo zakratowanie otworów stropodachu lub ocieplenie go w czasie, gdy są tam zwierzęta chronione, potrzebna byłaby zgoda odpowiedniego organu na zabicie ich, a nikt nie wyda takiej zgody tylko z powodu remontu budynku. Kratowanie i zamykanie na inne sposoby otworów prowadzących do stropodachów lub innych miejsc, w których aktualnie są gniazda z jajami, jest równoznaczne z niszczeniem jaj, czyli jest niezgodne z prawem (Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt, § 6 ust. 1 pkt. 3).

Przy okazji należy wspomnieć, że **zamykanie otworów wentylacyjnych stropodachów nie jest wymagane przez prawo budowlane**. Prawo budowlane wymaga

kratowania jedynie przewodów będących częścią systemu wentylacji lub klimatyzacji budynku (np. wentylacji mieszkań i innych użytkowanych pomieszczeń). Jest to korzystne dla bezpieczeństwa ludzi i ptaków, ponieważ zakratowanie przewodów komińowych uniemożliwia ptakom wpadnięcie do nich (co może się skończyć śmiercią) lub zatkanie ich gniazdem. Otwory wentylacyjne stropodachu nie należą do kategorii otworów, które prawo budowlane nakazuje kratować lub zabezpieczać w inny sposób przed dostępem ptaków. Jeśli inwestor/mieszkańcy/wykonawca upierają się, że trzeba stropodach zakratować, można zaproponować im **rozwiązanie pośrednie, pozwalające wyeliminować ze stropodachu duże, brudzące ptaki (gołębie). Wystarczy zmniejszyć otwory wentylacyjne. Należy pozostawić drożne otwory o średnicy 5–8 cm. Umożliwi to korzystanie ze stropodachu objętym ścisłą ochroną gatunkom niebrudzących otoczenia mniejszych ptaków, takich jak jerzyk.** Udostępnianie dla ptaków otworów wentylacyjnych stropodachów zaleca również Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, często dofinansowujący termomodernizację.

### **5.3.2. Prace prowadzone w pobliżu gniazd ptaków lub kryjówek nietoperzy – płoszenie i niepokojenie**

**Prowadzenie prac remontowych w pobliżu gniazd ptaków lub kryjówek nietoperzy bez wątpienia powoduje ich płoszenie lub niepokojenie i może stwarzać zagrożenie dla ptaków, a także dla nietoperzy, przede wszystkim dla kolonii rozrodczych i nietoperzy zimujących. W konsekwencji płoszenie i niepokojenie może spowodować śmierć chronionych zwierząt, gdy np. dorosłe ptaki będą się bały karmić pisklęta, bo w pobliżu gniazd będą robotnicy na rusztowaniach. Z tego samego powodu samice nietoperzy porzucą nielotne młode, które umrą z głodu lub też hibernujące nietoperze obudzą się i stracą cenne rezerwy energetyczne na poszukiwania nowej kryjówki.**

Ponieważ płoszenie i niepokojenie może być poważnym zagrożeniem dla zwierząt, jest ono zabronione (Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt, § 6 ust. 2 i 3). W przypadku gdy zachodzi obawa, że w trakcie remontu będą płoszone ptaki gniazdujące w budynku lub przebywające tam nietoperze, inwestor musi się zwrócić do RDOŚ o zgodę na płoszenie lub niepokojenie tych zwierząt.

### **5.3.3. Zezwolenie na odstępstwa od zakazów**

Jeżeli prace budowlane, np. remont budynku, mają się wiązać ze zniszczeniem siedlisk albo gniazd zwierząt chronionych lub płoszeniem i niepokojeniem ich, inwestor (np. wspólnota mieszkaniowa) musi złożyć wniosek o wydanie zezwolenia Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska na odstępstwa od zakazów obowiązujących

zujących w stosunku do gatunków dziko występujących zwierząt objętych ochroną. Do wniosku trzeba dołączyć oryginał potwierdzenia uiszczenia opłaty skarbowej (82 zł). Formularz wniosku do wypełnienia można znaleźć na stronach internetowych Regionalnych Dyrekcji Ochrony Środowiska. Opis wniosku znajduje się np. na stronie warszawskiej RDOŚ <http://bip.warszawa.rdos.gov.pl/zezwozenie-na-odstepstwa-od-zakazow-w-stosunku-do-gatunkow-dziko-wystepujacych-zwierzat-objetych-ochrona>

## ROZDZIAŁ 6.

# INTERWENCJE

Przyrodnicy starają się edukować społeczeństwo, informować mieszkańców, inwestorów i wykonawców o konieczności ochrony ptaków i nietoperzy w budynkach. Należy podkreślić, że najważniejsze jest zapobieganie zagrożeniom, współpraca przyrodników z wykonawcami i inwestorami, opinie ornito- i chiropterologiczne wykonywane przed remontami i rozbiórkami oraz nadzory przyrodnicze podczas prowadzonych prac, a nie interwencje, które są tylko doraźnym „gaszeniem pożaru”, gdy już dzieje się coś złego. Niestety wieloletnie doświadczenie pokazuje, że **edukacja i działania prewencyjne nie wystarczają i wielokrotnie interwencje są konieczne, by uratować siedliska i życie chronionych zwierząt**. Pomimo edukacji i powszechnie dostępnych informacji o tym, że w budynkach są chronione ptaki i nietoperze, zwierzęta te w czasie remontów często są żywcem zamurowywane, a ich siedliska są niszczone. Wtedy „gaszenie pożarów” jest konieczne. Będąc przyrodnikiem czy po prostu człowiekiem lubiącym przyrodę i wrażliwym na cierpienie innych istot, można być dumnym z przeprowadzonej przez siebie interwencji w obronie zagrożonych w czasie remontu ptaków lub nietoperzy. Interwencje są często stresujące, nieprzyjemne, ale bardzo potrzebne. **Tam gdzie mają one miejsce, tam wykonawcy i inwestorzy uczą się, by przestrzegać przepisów, respektować prawa zwierząt, tam potem zamawiane i wykonywane są opinie ornito- i chiropterologiczne, które pomagają zapobiegać następnym tragediom ptaków i nietoperzy**. Niestety doświadczenie pokazuje, że inwestorzy i wykonawcy uczą się respektowania życia zwierząt i przepisów prawa, które je chroni, najczęściej dopiero wtedy, gdy ponoszą konsekwencje swoich nieprawidłowych i bezprawnych działań, gdy mają kłopoty, bo ktoś interweniował i spowodował, że PINB (nadzór budowlany) wstrzymał prace i nie pozwolił zamurować zwierząt i ich siedlisk w remontowanym budynku. W miastach, w których prowadzone były interwencje, by ratować ptaki lub nietoperze, tam gdzie ich problemami zajęli się ludzie, organizacje ekologiczne lub media, tam obecnie zwierzęta są lepiej chronione, a współpraca wykonawcy remontu z ornitologiem lub chiropterologiem staje się normą. W miejscowościach, gdzie jeszcze nikt o ptaki i nietoperze w budynkach się nie upomniał, niszczone są całe kolonie lęgowe i siedliska, zwierzęta są zabijane, a inwestorzy i wykonawcy odnoszą się do ich ochrony i przepisów prawa z lekceważeniem.



## 6.1. Jak uratować zagrożone ptaki i nietoperze i kto to może zrobić?

Każdy może uratować zagrożone zwierzęta, ponieważ prawo jest po ich i naszej stronie. Chcąc działać skutecznie, nie trzeba być przyrodnikiem, specjalistą. Najważniejsza jest determinacja, pewność siebie i wytrwałość. Należy także znać przepisy, na które trzeba będzie się powoływać oraz podstawowe zasady prowadzenia interwencji. Przepisy i zasady prowadzenia interwencji oraz przykłady skutecznych interwencji przeprowadzonych przez „zwykłych” ludzi przedstawiamy w tym poradniku.

Kiedy myślimy o ochronie ptaków i nietoperzy w budynkach, pojawiają się różne pytania. Co zrobić, jeżeli inwestor ma opinię wykonaną przez specjalistę, stwierdzającą obecność ptaków lub nietoperzy na budynku, ale nie bierze tego pod uwagę prowadząc remont? Albo jeżeli w opinii sporządzonej przez osobę z doktoratem napisane jest, że ptaków i nietoperzy w budynku nie ma, chociaż w rzeczywistości są?

Posiadanie przez inwestora lub wykonawcę opinii ornito- lub chiropterologicznej nic nie zmienia, jeżeli podczas remontu czy rozbiórki łamane jest prawo. Samo posiadanie opinii nie ochroni zwierząt i ich siedlisk. **Opinia musi rzetelnie opisywać zwierzęta i siedliska na budynku, zalecenia specjalisty muszą być respektowane przez wykonawcę remontu lub rozbiórki, które muszą przebiegać zgodnie z prawem. Jeżeli zabraknie któregoś z tych elementów, ptaki, nietoperze i ich siedliska nie są chronione.** Opinia nie jest wyrocznią, liczy się stan faktyczny, a nie ten opisany na papierze. Jeżeli widzimy chronione zwierzęta na budynku, a w opinii specjalisty jest informacja, że ich nie ma, to opinia ta została wykonana nierzetelnie lub nieuczciwie albo jest nieaktualna, a my w czasie interwencji możemy to wykazać.

A co powinien zrobić przyrodnik, który po wykonaniu opinii ornito- lub chiropterologicznej stwierdza, że wbrew jego zaleceniom ptaki lub nietoperze są zagrożone zamurowaniem lub niszczone są ich siedliska? Powinien pamiętać, że obowiązuje go **lojalność wobec polskiego prawa oraz wobec zwierząt i przyrody**, a nie zleceniodawcy, dla którego wykonał inwentaryzację ptaków lub nietoperzy i któremu przekazał zalecenia, jak chronić zwierzęta. **Jeżeli zatai, że jego zleceniodawca, remontując budynek, zabija zwierzęta lub niszczy siedliska, to jest współwinny i współodpowiedzialny za te bezprawne działania.**

### 6.1.1. „Zwykli” mieszkańcy – aktywni obywatele

Nie tylko organizacje pozarządowe i instytucje państwowe starają się pomagać ptakom, nietoperzom czy szeroko pojętej przyrodzie. Niezwykle ważne są działania prywatnych osób. Dotyczy to przede wszystkim terenów, gdzie przyroda egzystuje w najbliższym sąsiedztwie człowieka, a więc między innymi kwestii ochrony ptaków i nietoperzy związanych z zabudowaniami. Będąc „tylko” mieszkańcem osiedla czy prywatnego budynku można mieć wpływ na los ptaków i nietoperzy, chronić przy-

rodę wokół siebie. **Aktywność obywatelska to podstawa ulepszania rzeczywistości, w której żyjemy.** Aktywiści, miłośnicy przyrody, piszą pisma do władz swoich spółdzielni mieszkaniowych, żeby edukować, zapobiegać niszczeniu siedlisk i zabijaniu ptaków i nietoperzy oraz interweniować, gdy pojawia się zagrożenie. Naciskają, żeby wykonywane były opinie ornitologiczne i chiropterologiczne przed remontami budynków, żeby było przestrzegane prawo chroniące ptaki i nietoperze, aby wieszane były dla nich budki, zachowywane ich siedliska i zieleń między budynkami. Działając w taki sposób, próbując lokalnie wpływać na swoje otoczenie i władze, poczynając od najniższego szczebla, można nie tylko poprawić sytuację chronionych zwierząt i ich siedlisk, ale też przygotować podatny grunt dla proprzyrodniczych działań organizacji ekologicznych. Lokalni aktywiści, miłośnicy przyrody, powinni łączyć siły z organizacjami ekologicznymi, które mogą dać im wsparcie merytoryczne. Takie współdziałanie jest bardzo skuteczne w lokalnych działaniach na terenie własnej miejscowości, wspólnoty czy spółdzielni mieszkaniowej. Organizacje pozarządowe próbujące chronić zwierzęta, przyrodę, bez wsparcia „zwykłych” ludzi, mieszkańców ocieplanych bloków, lokalnych aktywistów nie dadzą sobie rady, jeśli będą w nich działać tylko członkowie zarządu, pracownicy czy (zazwyczaj niewielka) grupa wolontariuszy.

Unikalną w skali Polski inicjatywą dotyczącą ratowania ptaków i nietoperzy i ich siedlisk podczas zagrażających im remontów i rozbiórek, jest Ptasi Patrol Fundacji Noga w Łapę. Grupa wolontariuszy zorganizowana przez Renatę Markowską, prezeskę fundacji, interweniuje, gdy zagrożone są ptaki lub nietoperze. Ptasi Patrol działa przede wszystkim w Warszawie, ale stara się także pomagać na odległość, gdy coś złego dzieje się w innych częściach kraju. Renata Markowska przyjmuje zgłoszenia i wraz z wolontariuszami w wolnym czasie, po pracy zawodowej, sprawdza je w terenie. Trzeba jednak pamiętać, że w Ptasim Patrolu działa zaledwie kilka osób, które muszą podzielić swój czas pomiędzy pracę zawodową, rodzinę i wolontariacką ochronę zwierząt. Nie można więc oczekiwać, że Ptasi Patrol załatwi problem za nas i sam przeprowadzi interwencję, tylko korzystając z jego wsparcia wziąć sprawę we własne ręce i działać. **Ptasi Patrol zawsze potrzebuje wolontariuszy, warto więc wesprzeć jego działania oferując swoją pomoc w obserwacjach budynków lub interwencjach. Każda osoba, w każdej lokalizacji w Polsce, jest bezcenna, szczególnie w okresie lęgowym, gdy do Ptasiego Patrołu trafia prawdziwy nawał zgłoszeń dotyczących zagrożonych ptaków lub nietoperzy oraz setki próśb o interwencję.** Kontakt do Ptasiego Patrołu łatwo znaleźć na Facebooku, można też zadzwonić do Renaty Markowskiej (tel. 888 066 402).

Państwowe instytucje działające na rzecz ochrony przyrody (np. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska) zawsze mają więcej spraw niż są w stanie szybko załatwić ich pracownicy, a przecież zamurowywane zwierzęta nie mogą czekać na ratunek przez „urzędowe 30 dni”. Tylko lokalna aktywność „zwykłych” ludzi umożliwia skuteczną i sensowną ochronę przyrody na terenach zabudowanych. Zachęcamy

więc do działania. Nie tylko interweniujcie, ale także występujcie z propozycjami, jak chronić zwierzęta, przyrodę w najbliższym otoczeniu: do rad osiedli, spółdzielni mieszkaniowych, deweloperów budujących w pobliżu Waszych domów nowe budynki. Proście swoje dzielnice, burmistrzów, wydziały ochrony środowiska o postawienie tablicy edukacyjnej o prawidłowym dokarmianiu ptaków lub o ochronie ptaków w budynkach. Korzystajcie ze wsparcia organizacji pozarządowych, ale nie bójcie się sami działać. To nic, jeżeli po pierwszym lub kolejnym piśmie spółdzielnia nadal nie powiesiła budek lęgowych. Kropla drąży skałę. Naciskajcie dalej, poproście sąsiadów czy chociażby znajomych psiarzy (bo oni lubią zwierzęta) o podpisanie się pod Waszym pismem – im więcej Was będzie, tym większa będzie siła oddziaływania. **Jeśli spółdzielnia mieszkaniowa, dzielnica, burmistrz nie chcą wesprzeć Waszej inicjatywy, napiszcie o tym do gazety, zaproście lokalną telewizję i pokażcie jej problem. Oddziaływanie mediów jest w takich przypadkach często niemal magiczne.**

### 6.1.2. Rola mediów

Nie tylko działanie mieszkańców, władz i policji ma duży wpływ na los ptaków i nietoperzy bytujących w budynkach. **Niezwykle ważna jest też rola mediów.** Nagłaśnianie spraw związanych z ptakami i nietoperzami w budynkach sprawia, że instytucje przeznaczone do ochrony przyrody, policja czy straż miejska działają sprawniej i szybciej, a mieszkańcy zyskują świadomość problemu i dowiadują się, jak mogą pomóc zwierzętom. Nieocenioną pomocą dla ptaków w budynkach był np. cykl audycji redaktor Ewy Podolskiej w radiu Tok FM. Artykuły o jerzykach i zagrożeniach związanych z nieprawidłowo przeprowadzanymi termomodernizacjami ukazywały się między innymi w Rzeczpospolitej, Polityce i w Gazecie Stołecznej. To dzięki nim udało się uratować niejedno chronione zwierzę przed zamurowaniem żywcem.

## 6.2. Jak skutecznie interweniować – zasady ogólne

Jeżeli stwierdzimy, że remont budynku zagraża ptakom lub nietoperzom, powinniśmy interweniować. **Interwencję może przeprowadzić każdy. Ważnym warunkiem powodzenia interwencji jest współpraca.** Jeżeli mieszkańcy, aktywiści, współpracują z przyrodnikami, urzędnikami i funkcjonariuszami policji lub straży miejskiej, to najprawdopodobniej uda się ocalić zagrożone zwierzęta. Oprócz zgłoszenia problemu do organizacji zajmujących się ochroną zwierząt lub przyrody trzeba osobiście skierować sprawę do właściwych organów. **Nie wystarczy ich poinformować, ale trzeba także potem pilnować, żeby instytucje lub służby podejmowały stosowne działania.** Należy też monitorować w terenie, co rzeczywiście dzieje się na budynku. Inwestor i wykonawca często są bardzo mili, obiecują, że zmodyfikują prace, uszanują ptaki i nietoperze. Przez telefon mówią nam, że już dostosowali się do naszych zaleceń, zdjęli rusztowania, omijają ścianę z kolonią jerzyka... a potem

okazuje się, że sytuacja wygląda zupełnie inaczej: wykonawcy prowadzą prace tak, jak wcześniej, a zwierzęta giną.

## Zasady skutecznej interwencji

- **Rób zdjęcia** (np. gniazda, ptaki przy nich, ewentualne niszczenie/zamurowywanie w zbliżeniu oraz to samo sfotografowane w szerszym kontekście rozpoznawalnego tła: budynku, ulicy), żeby mieć dowody na gnieźdzenie się ptaków i/lub na popełnianie przestępstwa.
- **Nie bądź jedynym świadkiem**, że chronione zwierzęta lub ich siedliska są w budynku. Świadców powinno być kilkoro, najlepiej jak najbardziej kompetentnych i wiarygodnych, jak np.: przyrodnicy, służby mundurowe (np. straż miejska, policja – ważne aby funkcjonariusze zrobili notatkę z interwencji), ktoś znany, powszechnie szanowany.
- **Policja lub straż miejska ma obowiązek przyjechać na wezwanie i podjąć interwencję.** Straż miejska to organ powołany do ochrony porządku publicznego. Jest uprawniona do ścigania wykroczeń i występowania z wnioskiem o ukaranie do sądu. Policja może i powinna zajmować się wszelkimi przejawami łamania prawa: wykroczeniami i przestępstwami. Przykładowo: jeżeli nawet policjant nie jest pewien, czy rzeczywiście robotnik na budynku nie ma prawa niszczyć gniazd jaskółek albo też czy w tych gniazdach są pisklęta – to i tak do wyjaśnienia sprawy musi nakazać przerwanie niszczenia. Podobnie jeśli informujemy, że w stropodachu są ptaki i zginą zamknięte kratkami, to policja do wyjaśnienia sprawy powinna powstrzymać zamykanie otworów wentylacyjnych stropodachu. Jeżeli straż miejska mówi nam, że nie może jakichś działań podjąć sama, to powinna wezwać policję. Trzeba zawsze **spisać numery służbowe i nazwiska funkcjonariuszy, którzy przyjadą na nasze wezwanie**. Ich dane mogą być nam potem przydatne, jeżeli np. sprawa trafi do sądu i będą potrzebni świadkowie lub jeżeli będziemy chcieli sprawdzić, co funkcjonariusze zrobili albo będziemy zmuszeni interweniować, jeżeli nie zrobią nic.
- **Należy ułatwić funkcjonariuszom interwencję:** wskazać, gdzie są zagrożone zwierzęta, wyjaśnić sytuację i pokazać (a najlepiej dać wydrukowane) przepisy, które dotyczą danej sytuacji (patrz: Rozdział 5) np. płoszenia i niepokojenia ptaków, czy niszczenia siedlisk. Policja i straż miejska zazwyczaj nie znają przepisów chroniących zwierzęta i przyrodę, ale to nie znaczy, że mają prawo je zlekceważyć. Dzięki otrzymaniu od nas wyciągu z aktów prawnych funkcjonariusz będzie wiedział, na jakich przepisach może się oprzeć i będzie mógł nam skuteczniej pomóc. W razie gdyby zwierzęta były zamurowane np. w stropodachu, **funkcjonariusze powinni je uwolnić, powołując się na sytuację wyższej konieczności** (były już takie przypadki z zamurowanymi pta-

kami lub np. uwięzionymi w autach w czasie upału psami). Następnie policja/straż miejska powinna skierować sprawę do sądu.

- **Poinformuj o zagrożonych ptakach prasę i inne media**, jest to bardzo skuteczne!
- **Monitoruj stale sytuację na budynku, nie wierz wykonawcy lub inwestorowi**, który mówi Ci przez telefon, że już wszystko jest w porządku, rusztowania zdjęte, a ptaki bezpieczne.
- **Współpracuj z jak największą rzeszą ludzi, organizacji i instytucji**. Trudno jest działać samemu, dlatego znajdź sojuszników. Koniecznie miej w okolicy budynku kogoś, kto będzie miał na niego stałe baczenie. Poproś o pomoc mieszkańców budynku lub budynków okolicznych. Może pomoże np. osoba, która wyszła przed blok z psem (pewnie lubi zwierzęta). Opisz sytuację w mailu i wyślij do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego (PINB), Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska (RDOŚ), Wydziału Ochrony Środowiska dzielnicy lub gminy (WOŚ), do organizacji ekologicznych i prozwierzęcych, na ptasie listy mailowe i grupy „ptakowo-nietoperzowe” istniejące na portalach społecznościowych, takich jak Facebook (np. grupa *Ptaki i nietoperze w budynkach*).
- **Jeżeli wykonawca mówi, że ma opinię przyrodniczą** – poproś o nazwisko autora i kontakt do niego. Mając nazwisko, kontakt zazwyczaj możesz znaleźć w Internecie. Skontaktuj się z tym przyrodnikiem i poproś o pomoc w ochronie ptaków, nietoperzy lub ich siedlisk, o rozmowę z inwestorem i wykonawcą.
- **Jeżeli inwestor lub wykonawca mówi, że ma zgodę RDOŚ na niszczenie siedlisk lub inne czynności zabronione wobec ptaków lub nietoperzy** – poproś o pokazanie tej zgody, przeczytaj ją, sfotografuj. Przeanalizuj, czy zgoda jest na pewno właśnie na to, co dzieje się na budynku. Może zgoda na zniszczenie siedlisk po sezonie lęgowym jest wbrew prawu realizowana w trakcie sezonu lęgowego? Jeżeli nie pokazano ci zgody, **zadzwoń do RDOŚ**, powiedz, że prowadzisz interwencję, bo zagrożone są chronione zwierzęta i zapytaj, czy RDOŚ wydawał zgodę dotyczącą danego budynku w kwestii tego, co na budynku ma właśnie miejsce (np. niszczenie siedlisk, płoszenie chronionych zwierząt itp.).

### 6.3. Interwencja krok po kroku, gdy zagrożenie jest bezpośrednie

Co zrobić, jeżeli w tej chwili lub za chwilę ptaki lub nietoperze zostaną zamurowane lub gniazda zniszczone? **Natychmiast dokumentuj sytuację** (zdjęcia) i **jednocześnie poinformuj (najlepiej idź z kimś, będziesz mieć świadka/świadków) kierownika budowy o problemie (zagrożone chronione zwierzęta, uwarunkowania prawne itd.) i konieczności wstrzymania prac w tym miejscu budynku, gdzie są ptaki lub nietoperze**. Najlepiej od razu wezwać policję i straż miejską,

by mieć świadków oraz asystę w razie nieprzyjemnej sytuacji z pracownikami firmy budowlanej. **Jeżeli ekipa budowlana i inwestor nie chcą uszanować prawa oraz życia zwierząt, to na pewno należy wezwać policję i straż miejską.** W Warszawie najlepiej wezwać specjalną jednostkę straży miejskiej ds. dotyczących zwierząt (tzw. Patrol Eko). Dalej należy postępować, jak opisano w podrozdziale 6.4.

**W przypadku uwięzionych w budynkach chronionych zwierząt czas odgrywa decydującą rolę.** Trzeba cały czas trzymać rękę na pulsie, tzn.:

- monitorować, co się dzieje na budynku, jak postępują prace, jaka jest sytuacja zwierząt,
- pilnować, co zrobiły poszczególne organy w danej sprawie, dzwonić, pytać, interesować się, bo wtedy szybkość i skuteczność całej akcji znaczenie wzrasta.

#### **6.4. Interwencja krok po kroku, gdy przewidujemy zagrożenie dla zwierząt**

Co robić, jeżeli prace są prowadzone na budynku, gdzie są ptaki lub nietoperze i przewidujemy, że im zagrożą? **Jak najszybciej poinformuj wykonawcę i inwestora** (np. prezesa spółdzielni i/lub administrację nieruchomości) **o ptakach/nietoperzach w budynku i przepisach prawa.** Informację najlepiej przekazać osobiście, przy świadkach. Można od razu skorzystać ze wsparcia w postaci obecności policji lub straży miejskiej, której uprzednio tłumaczymy na czym polega problem. Tą samą informację powinno się mieć ze sobą w formie pisemnej i złożyć u informowanej osoby. Na kopii pisma osoba informowana powinna podpisać **potwierdzenie odbioru z datą.** Potwierdzenie odbioru można uzyskać także, wysyłając pismo pocztą za potwierdzeniem odbioru lub listem poleconym. Najszybciej i najlepiej jest prowadzić korespondencję **drogą mailową**, dbając o zachowanie kopii e-maili oraz ewentualnie wysyłając oryginały pism pocztą listami poleconymi. Dzięki świadkom i potwierdzeniom pisemnym inwestor i wykonawca nie będą mogli udawać, że nie wiedzieli o ptakach w budynku lub nie znali prawa, które je chroni. Wszystkie ww. pisma powinno się **złożyć do wiadomości** Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego (PINB), Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska (RDOŚ), Wydziału Ochrony Środowiska (WOŚ) dzielnicy lub gminy, lokalnych organizacji ekologicznych. Dobrze jest zawsze jednocześnie wysłać ww. pisma **e-mailem do mediów.** **Adres mailowy mediów powinien być widoczny dla pozostałych adresatów, bo ma to korzystny wpływ na dalszy przebieg sprawy.**

Informację o zagrożeniu zwierząt chronionych w budynku przez prace remontowe należy **wysłać mailem oraz listem poleconym** do:

- Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego (PINB),
- Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska (RDOŚ),

- Wydziału Ochrony Środowiska dzielnicy lub gminy (WOŚ),
- Lokalnych organizacji zajmujących się ochroną zwierząt lub przyrody.

Wszelką korespondencję interwencyjną powinno się od razu wysyłać **do wiadomości do mediów, w sposób widoczny dla pozostałych adresatów.**

Jeżeli poinformowany wykonawca i inwestor nie chcą uszanować prawa i życia zwierząt i zmodyfikować przebiegu prac, należy ponownie wezwać straż miejską (w Warszawie najlepiej Patrol Eko) i policję. Dobrze jest sprawę zgłosić także dzielnicowemu – dane kontaktowe powinny się znajdować na tablicy informacyjnej wywieszanej na klatce schodowej w budynku. Ponownie trzeba poinformować telefonicznie i pisemnie (dostarczyć osobiście lub poleconym) PINB, RDOŚ i WOŚ danej gminy/dzielnicy o zagrożeniu zwierząt w budynku. Zażądać od PINB pisemnie (email i list polecony) natychmiastowego wstrzymania prac (podając podstawę prawną) i ewentualnie przeprowadzenia wizji lokalnej przez inspektora PINB. W wizji lokalnej trzeba wziąć udział i pokazać w terenie, gdzie są zagrożone zwierzęta lub siedliska. Dobrze jest też dodatkowo przeprowadzić rozmowę telefoniczną z właściwym inspektorem z PINB i wyjaśnić mu dokładnie i rzeczowo sytuację.

**Co zrobić, jeżeli wykonawca/inwestor poprosi nas o kontakt do ornitologa/chiropterologa?** Czasami skutkiem naszej interwencji jest chęć współpracy wykonawcy i inwestora ze specjalistą, przyrodnikiem, który doradzi jak przeprowadzić remont zgodnie z prawem, które chroni ptaki i nietoperze. Możemy zostać poproszeni o kontakt do takiego specjalisty. Najlepiej jest wtedy podać kontakty do kilku organizacji zajmujących się ochroną ptaków i nietoperzy lub przynajmniej kilku specjalistów. Dzięki temu nie będziemy posądzeni o to, że interweniowaliśmy, aby „ktoś na tym zarobił”.

## **6.5. Kto może lub musi pomóc ptakom i nietoperzom zagrożonym w czasie remontu lub rozbiórki?**

Chcąc ochronić ptaki, nietoperze i ich siedliska przed zniszczeniem w czasie remontu lub rozbiórki budynku powinniśmy wiedzieć, kto musi i kto może nam pomóc. Są instytucje, które muszą podjąć działania (np. PINB), są organizacje, które mogą, ale nie mają obowiązku nam pomóc. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska to nasz naturalny sojusznik, ponieważ jest to instytucja powołana do ochrony przyrody. Pomocy możemy oczekiwać także od wydziałów ochrony środowiska dzielnic, urzędów miast lub gmin. Poniżej opisane zostały obowiązki innych ważnych, a może mniej oczywistych sojuszników w interwencjach mających na celu ratowanie ptaków i nietoperzy oraz ich siedlisk.

### 6.5.1. PINB ma obowiązek wstrzymania prac, które zagrażają ptakom lub nietoperzom

Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego (PINB) ma obowiązek wstrzymania prac ociepleniowych lub innych prac budowlanych (np. rozbiórki), które zagrażają środowisku. Taka sytuacja ma miejsce, gdy w ocieplanym lub wyburzonym budynku zagrożone są nietoperze lub gniazdujące tam ptaki. Jeśli PINB nie spełni swojego obowiązku, powinien ponieść konsekwencje. Organami, które mogą wyciągnąć konsekwencje, są Główny Urząd Nadzoru Budowlanego (GUNB) oraz sąd. Przykładem może być sprawa, która miała miejsce w 2009 r. na warszawskim Tarchominie. Stołeczne Towarzystwo Ochrony Ptaków próbowało uratować kolonię jerzyka w ocieplanym budynku. Mieszkańcy osiedla alarmowali i prosili o pomoc. W sprawę włączył się Wydział Ochrony Środowiska dzielnicy oraz Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska. Na miejsce przyjeżdżała telewizja, sprawa była omawiana w radiu. Prace postępowały, ptaki w kolejnych miesiącach były płoszone, zamykano im dostęp do stropodachu, w którym się gnieździły. Wspólnota mieszkaniowa i wykonawca lekceważyli prawo oraz życie ptaków. PINB umywał ręce i odmawiał podjęcia działań, do których był zobowiązany. Zareagował na tę sytuację prawnik z fundacji Lex Animals. Usłyszał o zagrożonych jerzykach i bezczynności PINB i podał ten organ do sądu. Postępowanie przeciwko PINB prowadziły policja i prokuratura. Dyrektor warszawskiego PINB jako oskarżony musiał się stawić na wielu rozprawach. Od tego czasu warszawski PINB szybko i sprawnie wstrzymuje prace budowlane, gdy zagrażają one chronionym zwierzętom. Cennej interpretacji przepisów nakazujących PINB-owi wstrzymanie prac budowlanych zagrażających gatunkom chronionym dokonał prof. Wojciech Radecki („Paragraf i środowisko – Jerzyki” Aura nr 4/2010, s. 36). Można ją znaleźć m.in. na stronie Stołecznego Towarzystwa Ochrony Ptaków [www.stop.eko.org.pl](http://www.stop.eko.org.pl).

### 6.5.2. Straż miejska i jej uprawnienia

Funkcjonowanie straży miejskich (gminnych) reguluje ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o strażach gminnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 706, ze zm.). Zadanie straży określa art. 10. 1. „straż wykonuje zadania w zakresie ochrony porządku publicznego wynikające z ustaw i aktów prawa miejscowego”. Ministerstwo spraw Wewnętrznych i Administracji wydało w roku 2004 publikację „Straże gminne (miejskie) – zbiór opinii prawnych”. Wyjaśnia ona znaczenie ww. art. 10. (cyt.): „(...) biorąc pod uwagę zakres działalności strażników gminnych (miejskich) oraz intencje prawodawcy w stosunku do straży, należy stwierdzić, iż sporadycznie zdarzające się **przypadki zawężania uprawnień straży gminnych (miejskich) do niektórych kategorii wykroczeń (np. do wykroczeń za które strażnicy gminni mogą nakładać grzywny w drodze mandatu karnego) jest sprzeczne z obowiązującymi przepisami. Pojęcie „porządku publicznego” i „spokoju publicznego” należy rozumieć w szerokim**



znaczeniu. Generalnie straż gminna (miejska) jako organ powołany do ochrony porządku publicznego jest uprawniona w zakresie swego działania do ścigania wykroczeń i występowania z wnioskiem o ukaranie do sądu. Dodatkowo wobec niektórych kategorii wykroczeń strażnicy gminni (miejscy) mają prawo do nakładania grzywnien w drodze mandatu karnego.” W przypadku gdy strażnik miejski uzna, że nie ma wystarczających uprawnień, aby interweniować, gdy czyjeś niezgodne z prawem działania zagrażają zwierzętom, zawsze może wezwać policję.

### 6.5.3. Co zrobić jeśli urzędnik lub funkcjonariusz nie chce zareagować

Co zrobić, jeśli urzędnik lub funkcjonariusz nie chce zareagować w przypadku łamania prawa chroniącego zwierzęta? W razie niepowodzenia na poziomie podstawowym (funkcjonariusza lub urzędnika niskiego szczebla) od razu zwracamy się do przełożonych tych osób, a następnie do instancji nadrzędnej, tj. odpowiednio, np. Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego, Komendanta Straży Miejskiej lub Policji, Prokuratora Rejonowego itp. Jeżeli funkcjonariusz publiczny (którym jest w rozumieniu art. 231 kodeksu karnego np. organ nadzoru budowlanego, tj. dyrektor PINB) nie wypełni swoich obowiązków, może zostać podany do sądu, np. przez organizację ekologiczną albo obywatela, który domagał się od takiego funkcjonariusza działania. **Funkcjonariusz publiczny, który nie dopełniając swoich obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego (jakim jest ochrona środowiska), dopuszcza się przestępstwa z art. 231 par. 1 kodeksu karnego. Grozi mu za to kara pozbawienia wolności do lat 3.**

### 6.5.4. Organizacje ekologiczne

Pomóc w interwencji ratującej zwierzęta może organizacja zajmująca się ochroną przyrody lub zwierząt, np. lokalna grupa Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków czy Ptaków Polskich, Małopolskie Towarzystwo Ornitologiczne, oddział Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami lub OTOZ Animals czy PTOZ Salamandra, Ptasi Patrol Fundacji Noga w Łapę oraz inne, liczne w Polsce organizacje. Działania i żądania organizacji pozarządowej są często (np. przez PINB) traktowane poważniej niż działania „zwykłego” obywatela. Jeżeli organizacja taka nie ma doświadczenia w podobnych sprawach, warto podzielić się z nią poradnikiem interwencyjnym i wyciążeniem z przepisów. Organizacja ekologiczna może udzielić wsparcia w działaniach na rzecz ochrony zwierząt, jednak pamiętajmy, że nie ma takiego obowiązku i nie zawsze ma możliwość pomóc, podczas gdy urzędnicy i funkcjonariusze taki obowiązek mają. Za działaniami organizacji ekologicznej nierzadko stoi zaledwie jedna lub kilka osób, organizacje często nie mają pieniędzy, żeby zatrudnić osoby do interwencji, a spraw związanych z ochroną zwierząt czy przyrody jest zawsze więcej niż „mocy przerobowych”. Dlatego niejednokrotnie organizacja może udzielić wsparcia merytorycznego, poradzić, ale nie jest w stanie sama podjąć się interwencji.

## 6.6. Przykładowe interwencje

**Żeby ratować zagrożone zamurowaniem zwierzęta, NIE trzeba być przyrodnikiem ani nawet korzystać ze wsparcia organizacji ekologicznej.** Na dowód tego przedstawiamy kilka interwencji, które zakończyły się sukcesem.

### Uratowane kawki i pustułki w Tychach

Jako pierwszą przedstawiamy, interwencję z Tych, opisaną nam przez pewnego lekarza pediatrę, któremu drogie jest ptasie życie. Ponieważ ma chęć i odwagę, by działać, udało mu się ocalić więcej ptaków niż niejednemu zawodowemu ornitologowi. Jak widać na przykładzie tej historii: jeżeli PINB (Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego) nie chce pomóc zagrożonym ptakom, warto interweniować wyżej, w GUNB (Główny Urząd Nadzoru Budowlanego). Podobnie, jeżeli niekompetencją wykaże się policjant – należy interweniować wyżej, jeżeli zaś nie wykona swoich obowiązków RDOŚ – interweniować trzeba w GDOŚ-u. Oto relacja z interwencji nieprofesjonalisty i nie-ornitologa w obronie ptaków gnieźdzących się w remontowanym budynku.

*Mieszkam w Tychach, w jednym z trzypiętrowych bloków, obok których stoi niewielki wieżowiec. Rok temu pomyślałem sobie – niebawem przyjdzie czas, że zaczną go ocieplać i będzie pewnie problem. No i stało się. W drugiej połowie kwietnia, kiedy wracałem z pracy, zobaczyłem jak rozstawiają rusztowania. Praca szła bardzo szybko, bo rusztowania urosły pod sam dach w dwa dni. Niestety zaczęli akurat od tej strony, gdzie znajdowały się otwarte otwory wentylacyjne, a w nich leży kawek i pustulek.*

### Co i jak zrobiłem, po kolei

1. W dniu, gdy przyjechały rusztowania, zacząłem obserwować i fotografować budynek pod kątem gniazd. Chciałem zapytać kogoś z mieszkańców o szczegóły robót, bo na placu budowy nie powiesili tablicy informacyjnej – tu mój błąd, bo nie wiedziałem, że powinienem brak tablicy udokumentować i zgłosić do nadzoru budowlanego. Tablica zawisła dopiero po kilku dniach. Gdy obserwowałem budynek, z klatki wyszedł człowiek, którego zapytałem, czy będzie się tu odbywać termomodernizacja, bo na budynku gniazdują ptaki i jest środek sezonu lęgowego. Mężczyzna się mocno zdenerwował i okazało się po chwili, że jest prezesem wspólnoty mieszkaniowej – czyli inwestorem. No i się zaczęło – „co pana ptaki interesują, niech pan sobie odpuści” itd. Po chwili udało mi się z nim w miarę normalnie porozmawiać i okazało się, że prezes nie miał pojęcia lub nie chciał mieć o tym, jak się prowadzi tego typu inwestycję. W wydziale architektury kazali mi tylko powiesić kilka budek po remoncie i tyle. Zero zgód z RDOŚ na zniszczenie siedlisk czy gniazd ptasich etc. **Dostałem od prezesa propozycję żeby sprawę załatwić po cichu i przymknąć na wszystko oko.**

2. Na drugi dzień zadzwoniłem do RDOŚ, aby potwierdzić, że prace są nielegalne, nie występowano o odpowiednie zezwolenia itd. Następnie poszedłem zapytać

budowlańców, jako zwykły przechodzień, co z ptakami na gniazdach. Na pytanie, czy będą je zrzucać – nie zaprzeczyli. Podeszedłem do kierownika budowy i przedstawiłem się z moją legitymacją OTOP-u. Pan inżynier najpierw zaczął mi wmawiać, że już tutaj byli ekolodzy i wszystko jest załatwione, a następnie zaczął mnie wyśmiewać i zbywać. Udałem się więc na komisariat, który znajduje się na wprost tego wieżowca. Oficer dyżurny bardzo poważnie potraktował sprawę i ustaliliśmy, że na miejsce wyślą patrol, który sporządzi notatkę i porozmawia z kierownikiem budowy. Chciałem, żeby wiedzieli, jak poważna jest to sytuacja i to poskutkowało.

3. Skontaktowałem się również z Panią Aleksandrą Trzaską z Dąbrowy Górniczej, która aktywnie działa na rzecz ptaków na budynkach. Pani Ola zadzwoniła do spółdzielni zarządzającej budynkiem i poinformowała o tym, że prace prowadzą nielegalnie i muszą zamówić natychmiast opinię ornitologiczną. Było to bardzo pomocne, ponieważ pracuję do 15.00 i nie byłem w stanie wszystkiego od ręki sam załatwić, a czas gonił – prace postępowały. Płoszone ptaki krążyły nad dachem budynku. Wszystkie powyższe działania przyniosły skutek – prace od tej pory nadzorował ornitolog, rusztowania nie dochodziły do otworów wentylacyjnych, ponadto szybko je złożyli, aby rozstawić je po drugiej stronie budynku, gdzie nie było gniazdujących ptaków. Chciałbym również wspomnieć o kontakcie z Powiatowym Inspektorem Nadzoru Budowlanego. Najpierw zadzwoniłem aby zapytać, co można zrobić, gdy termomodernizacja rozpoczyna się nielegalnie w sezonie lęgowym. Pan inspektor mnie wyśmiał i powiedział, że to nie jego kompetencje. „Skoro urząd miasta wydał zgodę na prace, to musi być wszystko prowadzone prawidłowo” – takie były słowa inspektora. Powiedział również, że nie przyjmie w tej sprawie żadnego wniosku, co mnie strasznie wzburzyło. Zadzwoniłem do Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego ze skargą. Tam bardzo rzetelnie mnie poinformowano, że powiatowy inspektor nadzoru budowlanego musi przyjąć każdy wniosek oraz, że to właśnie jego obowiązek, aby nieprawidłowości przy termomodernizacji weryfikować. Kiedy owego pana inspektora odwiedziłem osobiście, poinformowałem go o jego zakresie obowiązków i wyjaśniłem, jakie będą konsekwencje, jeśli nic nie zrobi.

**Warto interweniować i domagać się respektowania przepisów, które chronią ptaki i ich siedliska na budynkach, z własnego doświadczenia wiem, że każdy, kto zechce coś w tej sprawie zrobić, może w istotny sposób wpłynąć na los miejskich ptaków. Ostatecznie wszystkie ptaki z sukcesem wyprowadziły lęgi, a po termomodernizacji powieszono budki dla kawek i pustulek.**

Relacja z interwencji: Dawid Ciemięga



Fot. 135. Remontowany blok (DC).



Fot. 136. Budka lęgowa dla pustulek zawieszona po remoncie (DC).

Kolejne udane interwencje, opisane poniżej, zostały przeprowadzone przez mieszkanki Warszawy, przy niewielkim wsparciu Stołecznego Towarzystwa Ochrony Ptaków (STOP).

- **Ratowanie pary jerzyków z ul. Dzielnej 9.**

W 2009 roku na ul. Dzielnej 9 lęg jerzyka został uratowany dzięki stanowczej postawie jednej z lokatorek budynku. Zauważyła, że w budce przeznaczonej dla szpaków, którą zawiesiła na swoim oknie, zagnieździły się jerzyki. Właśnie rozpoczynał

się remont elewacji. Wezwana na miejsce przedstawicielka Stołecznego Towarzystwa Ochrony Ptaków zajrzała do budki i potwierdziła, że znajdują się w niej jaja złożone przez jerzyka. STOP poinformował więc wykonawcę i administrację budynku, jak w czasie remontu elewacji ochronić lęg tego ściśle chronionego gatunku. Właścicielka budki na miejscu pilnowała, aby prace na elewacji były prowadzone zgodnie z zaleceniami i nie uszkodziły lęgu. W końcu młode jerzyki pomyślnie opuściły budkę i odleciały na zimowiska do Afryki.

- **Uwięzione pisklęta kawki - interwencja mieszkanki Grochowa**

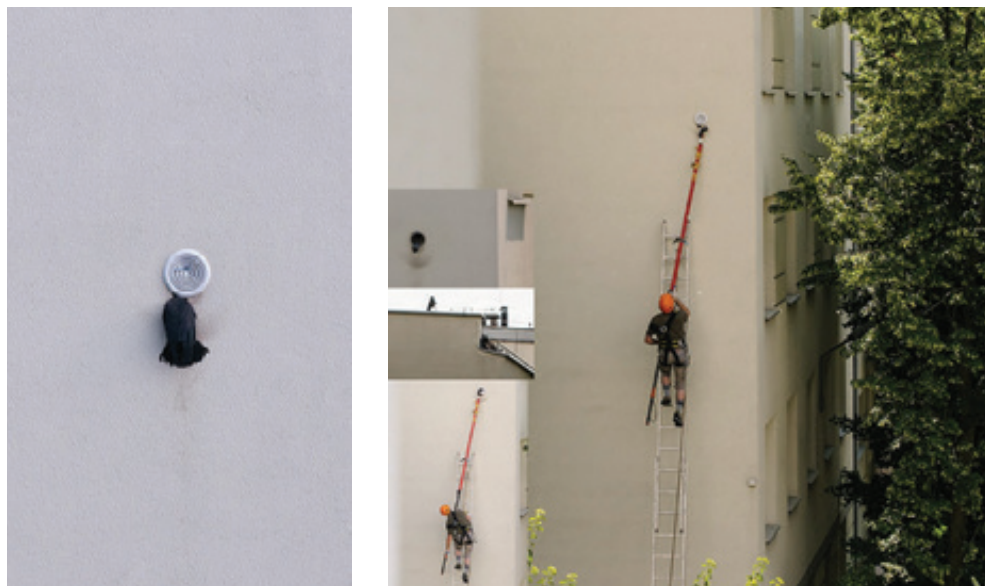
Wspaniały przykład skuteczności działania na rzecz zwierząt dała odważna i zdeterminowana mieszkanka warszawskiego Grochowa. Pani Karolina Jacek jest doskonałym dowodem na to, że aktywność obywatelska w połączeniu ze świadomością swoich praw i egzekwowaniem obowiązków instytucji sprawia, że osiąga się pożądaný efekt. W połowie czerwca 2013 r. pani Karolina zgłosiła się po pomoc do STOP-u. Zaobserwowała zamknięte kratką gniazdo kawek, gdzie uwięzione były żywe pisklęta. Otrzymała od nas poradę, jak działać oraz link do wyciągu z przepisów prawa i poradnika interwencyjnego. Pani Karolina nie jest typem roszczeniowej osoby, jakie bardzo często zgłaszają się po pomoc do organizacji pozarządowych. Nie żądała „To wy jesteście od tego, żeby to załatwić, więc to zróbcie!”. Rozumiała, że mała organizacja, której działanie oparte jest przede wszystkim na wolontariacie, nie mająca pracowników ani funduszy na ich zatrudnienie może przede wszystkim pełnić funkcję doradczą i pomocniczą w interwencjach aktywnych obywateli, wrażliwych na krzywdę zwierząt. Pani Karolina korzystając z naszych porad, sama doskonale sobie poradziła. Oto jej relacja z interwencji, która doprowadziła do uratowania uwięzionych piskląt kawki:

*W przychodni na ul. Kickiego 24 w Warszawie administrator budynku kazał zablokować wejście do gniazda kawek. Ptaki mają tam gniazdo od trzech lat, wydziobały dziurę w elewacji i mają duże gniazdo wewnątrz budynku, odchowwały już kilka pokoleń piskląt. Po zatkaniu kratką wejścia do gniazda kawki rozpaczliwie usiłowały przez dwa dni dostać się do środka, gdzie były żywe pisklęta. Wydziobały dziurę, przez którą dokarmiały młode. Niestety zauważyłam to dopiero w piątek, a od czwartku ptaki nie mogły dostać się do środka. Najpierw poszukałam informacji w Internecie i poszukałam pomocy w STOP-ie. Poszłam do przychodni, ale kierowniczkę już nie było, ustaliłam, gdzie jest administrator budynku, ale ten również już nie odbierał telefonu. Zadzwoniłam do straży miejskiej z prośbą o interwencję. Dzwoniłam jeszcze kilkakrotnie, ponieważ przyjazd bardzo się przedłużał. W końcu przyjechali koło godziny 20.30, ale było już za późno na zorganizowanie pomocy. Obiecali, że przyjadą rano i będą interweniować.*

*Rano patrol przyjechał ponownie. Z powodu braku możliwości skontaktowania się z administratorem, na wezwanie straży miejskiej udało się sprowadzić firmę wykonującą usługi na wysokościach i udało się odblokować wejście do gniazda oraz do-*

*stęp do jeszcze żywych piskląt. Mam nadzieję, że administrator poniesie konsekwencje swojego bezmyślnego działania. Strażnicy obiecali, że w poniedziałek skontaktują się z administracją w tej sprawie. Dodam jeszcze, że bardzo jestem zadowolona z działania straży miejskiej, natomiast muszę przyznać, że ważny jest upór i konsekwencja w działaniu, aby doszło do skutecznej interwencji. Trzeba się przypominać, stanowczo żądać działań, no i przede wszystkim być na miejscu. Nie wystarczy zgłosić sprawę, należy jeszcze pokazać miejsce i opowiedzieć o sprawie.*

Relacja z interwencji: Karolina Jacek



**Fot. 137. Kawka próbująca dostać się do zakratowanego gniazda i operacja odblokowywania dostępu do niego (KJ).**

## **6.7. Przykładowe pisma interwencyjne**

Poniżej zamieszczamy przykłady pism interwencyjnych oraz jedną z odpowiedzi PINB, mając nadzieję, że ułatwią one interwencje prowadzone przez użytkowników niniejszego poradnika.

## Interwencja w Warszawie – zagrożone lęgi ptaków w remontowanym budynku

Adres korespondencyjny:  
ul. Czeska 15 a lok. 5  
03-902 Warszawa  
Tel. 519-185-668  
info@stop.most.org.pl  
www.stop.most.org.pl



Warszawa, 23.05.2013

Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego dla m.st. Warszawy

ul. Bagatela 14, 00-585 Warszawa

Stołeczne Towarzystwo Ochrony Ptaków informuje, że w remontowanym budynku przy ul. [REDAKTOWANE] w Warszawie odbywają się lęgi objętego ścisłą ochroną gatunkową wróbla, *Passer domesticus*. Prawdopodobne jest też gniazdowanie innych gatunków objętych ścisłą ochroną (jerzyki, sikory, mazurki). **Sytuacja ta nakłada na inwestora oraz wykonawcę szereg ograniczeń wynikających z przepisów obowiązującego w Polsce prawa.** Ptaki te korzystają z gniazd do około końca sierpnia. **Do-piero po tym terminie możliwe jest zgodnie z prawem prowadzenie jakichkolwiek prac remontowych lub budowlanych w pobliżu gniazd.**

Obecnie gniazda na ścianie północnej zostały zastawione rusztowaniami (stan wg wizji lokalnej z dn. 22.05.br.) i są zaklejane styropianem, co nie tylko utrudnia lub uniemożliwia wróblom normalne z nich korzystanie, ale spowoduje śmierć zaklejonych żywcem piskląt w gniazdach. Sytuacja taka oznacza łamanie przepisów prawa przez wykonawcę prac, prace te zagrażają środowisku, a więc PINB ma obowiązek je wstrzymać.

Prowadzenie prac w pobliżu gniazd lub zniszczenie gniazd jest niezgodne z prawem. **Prace prowadzone przy gniazdach ptaków powodują, że dorosłe ptaki są płoszone, a pisklęta w gniazdach narażone są na śmierć z głodu.** Oznaczałoby to, że naruszone są m.in. następujące przepisy prawa: art. 52 ustawy o ochronie przyrody z dn. 16 kwietnia 2004 (Dz.U. 2009 nr 151, poz. 1220 ze zm. ), par. 7 rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 12 października 2011 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz.U. 2011 nr 237 poz. 1419), a co za tym idzie nieprzestrzegany jest art. 22 ust. 1 pkt. 1 ustawy prawo budowlane z dnia 7 lipca 1994 (Dz.U. 2006 nr 156, poz. 118 ze zm.). Aby prowadzić prace w pobliżu gniazd, wykonawca lub

inwestor musi zwrócić się z wnioskiem do Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska z wnioskiem o pozwolenie na płoszenie ptaków chronionych. Aby uzyskać zgodę na inne odstępstwa od zakazów obowiązujących wobec ściśle chronionych ptaków, konieczne jest uzyskanie zgody Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Inwestor nie posiada takich zgód.

Prowadzenie prac w pobliżu gniazd, zasłanianie ich rusztowaniami i siatkami oraz zaklejanie styropianem przy braku ww. zgód GDOŚ i RDOŚ jest niezgodne z prawem. **Prace zagrażające gniazdom są zagrożeniem dla środowiska i jako takie muszą być wstrzymane przez nadzór budowlany.** Ustawa prawo budowlane z dnia 7 lipca 1994 (Dz.U. 2006 nr 156, poz. 118 ze zm.) nakazuje dbałość o środowisko przyrodnicze w trakcie prowadzenia prac budowlanych. Nakłada szereg obowiązków o charakterze ius cogens (bezwzględnie obowiązujących) norm sankcjonujących, tj.:

art. 5. odnoszący się do prowadzenia budowy, m.in. zgodnie z zasadami ochrony środowiska;

art. 22 ust. 1 pkt. 1 mówiący, że do podstawowych obowiązków kierownika budowy należy zabezpieczenie elementów środowiska przyrodniczego na terenie budowy;

art. 50.1. stanowi, że właściwy organ wstrzymuje postanowieniem prowadzenie robót budowlanych wykonywanych w sposób mogący powodować zagrożenie środowiska.

Definicja legalna powołanej wyżej ustawy określa, że przez właściwy organ, który został w dotychczasowych przepisach powoływany należy rozumieć: organy administracji architektoniczno-budowlanej i nadzoru budowlanego, stosownie do ich właściwości. Art. 50 ust. 1 pkt. 2 oznacza, że właściwy organ (w tym przypadku PINB) musi wstrzymać prace, które zagrażają środowisku.

Prosimy zatem o natychmiastowe wstrzymanie przez PINB prac, które zagrażają ptakom gniazdującym w ww budynku. Prace prowadzi: [REDACTED]

[REDACTED] Warszawa, tel. [REDACTED]



## Interwencja w Warszawie dotyczy: zagrożone lęgi ptaków w remontowanym budynku – reakcja PINB

POWIATOWY INSPEKTOR  
NADZORU BUDOWLANEGO  
dla m. st. Warszawy

PINB.IVOT.5141.120.2013.AŁ

Warszawa, dnia 29.05.2013r.

### POSTANOWIENIE Nr IVOT/74/2013

Na podstawie art. 50 ust. 1 pkt 1 i 2, art. 83 ust.1 ustawy z dnia 07.07.1994r. Prawo budowlane (tekst jednolity: Dz. U. z 2010 Nr 243 poz. 1623 z późn. zm.) oraz art. 123 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz.U. z 2013r., poz. 267), po stwierdzeniu prowadzenia robót budowlanych, polegających na dociepleniu budynku mieszkalnego wielorodzinnego na nieruchomości przy ul. \_\_\_\_\_ w Warszawie, bez wymaganego pozwolenia oraz w sposób mogący spowodować zagrożenie środowiska,

#### **wstrzymuję prowadzenie robót budowlanych**

polegających na ociepleniu budynku mieszkalnego wielorodzinnego w Warszawie przy ul. \_\_\_\_\_ prowadzonych przez właściciela obiektu tj. Spółdzielnię \_\_\_\_\_ z siedzibą w Warszawie, bez wymaganego pozwolenia oraz w sposób mogący spowodować zagrożenie środowiska

#### **nakazuję**

wykonanie niezbędnych zabezpieczeń terenu budowy. Roboty zabezpieczające wykonać pod nadzorem osoby posiadającej uprawnienia budowlane w odpowiednim zakresie.

#### **oraz**

**nakładam na Spółdzielnię z siedzibą w Warszawie obowiązek przedstawienia w Powiatowym Inspektoracie Nadzoru Budowlanego dla m. st. Warszawy z siedzibą przy ul. Bagatela 14, 00 - 585 Warszawa w terminie 30 dni od dnia doręczenia niniejszego postanowienia**

1) opinii ornitologicznej wobec stwierdzonego występowania chronionych gatunków ptaków w budynku przy ul. \_\_\_\_\_ w Warszawie, która winna określić występujące siedliska chronionych gatunków ptaków. Opinia winna zawierać inwentaryzację gatunków ptaków chronionych oraz warunki określające możliwy termin do wykonywania robót budowlanych przy przedmiotowym budynku. Obowiązek winien być wykonany przez uprawnionego ornitologa.

W przypadku stwierdzenia występowania gatunków ptaków objętych ochroną ścisłą lub częściową należy uzyskać zezwolenie Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska na czynności podlegające zakazom określonym w art 56 ust 1 pkt 2) ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r. o ochronie przyrody (Dz. U. z 2009r. nr 151, 1220 - ze zm) tj. niszczenia gniazd i siedlisk ptaków oraz na ich umyślnie płoszenie i niepokojenie - w przypadku braku możliwości wskazania rozwiązań alternatywnych.

#### **Uzasadnienie**

W związku z informacją przesłaną do tut. Urzędu przez Stołeczne Towarzystwo Ochrony Ptaków STOP z siedzibą w Warszawie - w sprawie wykonywania robót budowlanych polegających na ociepleniu budynku mieszkalnego wielorodzinnego przy ul. \_\_\_\_\_ w Warszawie z naruszeniem przepisu art. 52 Ustawy z dnia 16.04.2004r. o ochronie przyrody (tekst jednolity; Dz. U. z 2009r., nr 151, poz. 1220 z późn. zm.), przedstawiciel Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego dla m.st. Warszawy przeprowadził oględziny robót budowlanych prowadzonych w j.w.

Podczas oględzin stwierdzono wykonywanie na ww. budynku robót budowlanych polegających na ociepleniu ściany szczytowej budynku od północnej strony, tj. przy ścianie budynku ustawione rusztowania; do ściany przymocowano styropian. Inwestor nie przedłożył decyzji o pozwoleniu na roboty budowlane związane z ociepleniem budynku, Przedłożono zgłoszenie z 17.03.2011r. do Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy dotycząca wykonania robót budowlanych polegających na malowaniu elewacji z drobną naprawą uszkodzonych tynków oraz naprawą uszkodzonych loggii.

Zgodnie z art. 29 ust. 2 pkt. 4 Pozwolenia na budowę nie wymaga wykonywanie robót budowlanych polegających na dociepleniu budynków o wysokości do 12 m. Ponieważ wysokość przedmiotowego budynku wynosi powyżej 12 m., do wykonywania robót budowlanych polegających na dociepleniu budynku można przystąpić jedynie po uzyskaniu decyzji o pozwoleniu na ich realizację wydanej przez właściwy organ administracji architektoniczno-budowlanej.

Ponadto, zgodnie z zapisem art 52 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r. o ochronie przyrody (DZ. U. z 2009r nr 151. poz 1220 - ze zm.) w stosunku do dziko występujących zwierząt gatunków objętych ochroną gatunkową mogą być wprowadzone m. in, następujące zakazy: umyślnego zabijania, umyślnego okaleczania lub chwytania, umyślnego niszczenia ich jaj, postaci młodocianych lub form rozwojowych, niszczenia siedlisk lub ostoi, będących ich obszarem rozrodu, wychowu młodych, odpoczynku, migracji lub żerowania, niszczenia, usuwania lub uszkadzania gniazd, mrowisk, nor, legowisk, żeremi, tam, tarłisk, zimowisk lub innych schronień, umyślnego płoszenia lub niepokojenia oraz umyślnego płoszenia lub niepokojenia w miejscach noclegu, w okresie lęgowym w miejscach rozrodu lub wychowu młodych lub w miejscach żerowania zgrupowań ptaków migrujących lub zimujących.

Informacja o występowaniu w budynku gatunku ptaków objętych ochroną ścisłą tj. wróbla (oraz prawdopodobnie jerzyków, sikor i mazurków) obciąża organ nadzoru budowlanego do podjęcia działań w ramach nadzoru budowlanego w trybie art 50 - 51 ustawy Prawo budowlane.

Stwierdzony stan wypełnia przesłankę normy prawnej zawartej w art. 50 ust.1 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. - Prawo budowlane, który mówi, iż w przypadkach innych niż określone w art. 48 ust.1 lub w art. 49b właściwy organ wstrzymuje prowadzenie robót budowlanych wykonywanych bez pozwolenia na budowę lub w sposób mogący spowodować zagrożenie bezpieczeństwa ludzi lub mienia bądź zagrożenie środowiska.

Do wyjaśnienia sprawy niezbędnym jest nałożenie na inwestora tj. Spółdzielnię ornitologicznej w zakresie występowania chronionych gatunków ptaków w budynku oraz ewentualnie (w przypadku ich występowania) zezwolenia Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska na czynności podlegające zakazom określonym w art 56 ust 1 pkt 2) ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r. o ochronie przyrody (Dz. U. z 2009r. nr 151, 1220 - ze zm) w przypadku braku możliwości wskazania rozwiązań alternatywnych.

Ustalenia wynikające z przedłożonych dokumentów stanowiąc będą podstawę do podjęcia rozstrzygnięcia w sprawie robót budowlanych (ocieplenia) wykonywanych w budynku mieszkalnym wielorodzinnym przy ul. \_\_\_\_\_ w Warszawie, w ramach posiadanych właściwości.

#### **W związku z powyższym postanowiono jak w sentencji.**

Postanowienie niniejsze traci ważność po upływie dwóch miesięcy od dnia doręczenia, jeżeli w tym terminie nie zostanie wydana decyzja o której mowa w art. 50a pkt 2 lub art. 51 ust. 1 wyżej cytowanej ustawy Prawo budowlane.

W myśl art. 143 wyżej cytowanej ustawy Kodeks postępowania administracyjnego wniesienie zażalenia nie wstrzymuje wykonania postanowienia.

#### **Pouczenie:**

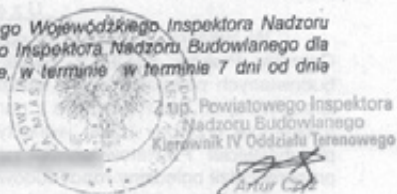
Na postanowienie służy stronom zażalenie do Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Warszawie, za pośrednictwem Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego dla m. st. Warszawy przy ul. Bagatela 14, 00-585 w Warszawie, w terminie w terminie 7 dni od dnia doręczenia.

#### **Otrzymuje:**

1. Spółdzielnia \_\_\_\_\_  
ul. \_\_\_\_\_ Warszawa
2. a/a

#### **Do wiadomości:**

1. Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska  
w Dzielnicy Praga Południe, ul. Grochowska 274, 03-814 Warszawa
2. Urząd Miasta Stołecznego Warszawy  
Wydział Architektury i Budownictwa  
w Dzielnicy Praga Południe
3. Stołeczne Towarzystwo Ochrony Ptaków STOP
4. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Warszawie



## Interwencja w Pułtusk – ptaki zagrożone przez remont budynku

Adres korespondencyjny:  
ul. Czeska 15 a lok. 5  
03-902 Warszawa  
Tel. 519-185-668  
info@stop.most.org.pl  
www.stop.most.org.pl



Warszawa, 03.06.2014

Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego  
06-100 Pułtusk, ul. Białowieńska 5

Stołeczne Towarzystwo Ochrony Ptaków informuje, że w remontowanym budynku przy ul. [redacted] w Pułtusk stwierdzone zostało występowanie objętych ścisłą ochroną gatunkową ptaków: Jerzyka *Apus apus*, wróbla *Passer domesticus* oraz oknówki *Delichon urbicum*. Gnieździ się tam obecnie co najmniej kilka par ptaków. Widziano ptaki próbujące się dostać do gniazd, wlatujące w tym celu pod rusztowania. Podczas kontroli zaobserwowaliśmy próbujące się dostać pomiędzy rusztowania Jerzyki (kilkę osobników) - żaloznie szamoczące się pod siatką rusztowań. Jednego widać pod siatką w centralnej części Fot. 2. Poza Jerzykami na ścianie z rusztowaniami gniazdują oknówki. Na Fot. 1 widać jedno aktywne gniazdo, do którego praktycznie uniemożliwiono ptakom dolić, po rozpaczyliwych próbach jedynie czasem udaje im się tam dostać. „Czasem” to jednak zbyt mało by pisklęta były wystarczająco karmione i przeżyły ten remont.

Przy budynku zostały ustawione rusztowania, w dodatku zawieszono siatkę, co uniemożliwia ptakom dostęp do gniazd. Nie tylko podesty, ale także same rurki będące częścią konstrukcji rusztowań, są niebezpieczne dla ptaków. Jerzyki latając z dużą prędkością w pobliżu ściany rozbijają się o rusztowania (także o rurki, nie tylko o podesty), co jest prawdopodobną przyczyną ich śmierci, jeżeli nie natychmiastowej, to odroczonej, spowodowanej opuchnięciem mózgu po uderzeniu. Rusztowania mogą więc spowodować śmierć ptaków chronionych ściśle, w dodatku śmierć dorosłych pociągnie za sobą śmierć młodych w gniazdach – gdy zginą dokonający je rodzice.

Obecnie trwa okres lęgowy. Jerzyki, wróble i oknówki, ich gniazda, jaja, pisklęta oraz siedlisko podlegają całorocznej ochronie na podstawie ustawy o ochronie zwierząt (Dz. U. 2003 nr 106, poz. 1002 ze zm.), ustawy o ochronie przyrody (Dz. U. 2009 nr 151, poz. 1220 ze zm.) oraz rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 12 października 2011 r. w sprawie gatunków dziko występujących zwierząt objętych ochroną (Dz. U. 2011 nr 237, poz. 1419). **Na budynku łamane jest prawo, ptaki są płoszone, siedliska niszczone, jest wysokie prawdopodobieństwo spowodowania śmierci ptaków pracami prowadzonymi w ten sposób.**

Gniazda ptaków, kiedy będą już puste, bez jaj i piskląt, będą mogły być zgodnie z prawem sunięte/zaklejone styropianem dopiero i jedynie za zgodą RDOŚ na zniszczenie gniazd i siedliska tych ptaków. Obecnie nie jest to możliwe, bo trwa okres lęgowy, ptaki korzystają z gniazd i siedlisk! W przypadku uzyskania zgody RDOŚ na zniszczenie siedlisk, inwestor będzie musiał dokonać kompensacji przyrodniczej, który to obowiązek nakłada na niego obowiązujące w Polsce prawo.

W okresie lęgowym ptaków żadne prace (remontowe i in.) nie mogą być prowadzone blisko gniazd, ponieważ oznacza to płoszenie ptaków, co powoduje zakłócenia karmienia piskląt, a w konsekwencji ich złą kondycję, a nawet śmierć. Dla bezpieczeństwa ptaków niezbędne jest jak najszybciej usunięcie nie tylko siatek i podestów, ale całej konstrukcji rusztowań z budynku. W razie nieusunięcia rusztowań wystąpimy o poniesienie przez inwestora i wykonawcę prac na budynku, konsekwencji za śmierć ptaków ściśle chronionych.

Ograniczenia w prowadzeniu prac i ustawianiu rusztowań na budynku będą konieczne prawdopodobnie nawet do trzeciej dekady września, a sytuacja będzie do tego czasu monitorowana przez STOP. Prace na budynku muszą być natychmiast wstrzymane przez inwestora, do czasu uzyskania przez niego rzetelnej opinii ornitologicznej dot. gniazdowania ptaków na budynku.

Sytuacja występowania ściśle chronionych ptaków na budynku nakłada na inwestora oraz wykonawcę szereg ograniczeń wynikających z przepisów obowiązującego w Polsce prawa. Dopiero po zakończeniu lęgów ptaków możliwe jest zgodnie z prawem prowadzenie jakichkolwiek prac remontowych lub budowlanych w pobliżu gniazd.

Obecnie gniazda zostały zastawione rusztowaniami (stan wg. wizji lokalnych z dn. 01 i 02.06.br.) i są blokowane naklejanym na ścianę styropianem, co nie tylko utrudnia lub uniemożliwia ptakom normalne z nich korzystanie, ale zagraża śmiercią piskląt w gniazdach. Sytuacja taka oznacza łamanie przepisów prawa przez wykonawcę prac, prace te zagrażają środowisku, a więc PINB ma obowiązek je wstrzymać. Sytuacja ta powtarza się dokładnie w takiej samej formie jak w zeszłym roku, gdy spółdzielnia w taki sam sposób ocieplała sąsiedni budynek niezgodnie z prawem.

Prowadzenie prac w pobliżu gniazd lub zniszczenie gniazd oraz ploszenie ptaków ściśle chronionych i utrudnianie im dołotu do gniazd jest niezgodne z prawem. **Prace prowadzone przy gniazdach ptaków powodują, że dorosłe ptaki są ploszone a pisklęta w gniazdach narażone są na śmierć z głodu.** Oznacza to, że naruszone są m. in. następujące przepisy prawa: art. 52 ustawy o ochronie przyrody z dn. 16 kwietnia 2004 (Dz. U. 2009 nr 151, poz. 1220 ze zm. ), par. 7 rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 12 października 2011 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz.U. 2011 nr 237 poz. 1419), a co za tym idzie nie przestrzegany jest art. 22 ust. 1 pkt. 1 ustawy prawo budowlane z dnia 7 lipca 1994 (Dz. U. 2006 nr 156, poz. 118 ze zm.). Aby prowadzić prace w pobliżu gniazd wykonawca lub inwestor musi zwrócić się z wnioskiem do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska z wnioskiem o pozwolenie na ploszenie ptaków chronionych. Aby uzyskać zgodę na inne odstąpienia od zakazów obowiązujących wobec ściśle chronionych ptaków konieczne jest także uzyskanie zgody Generalnej i/lub Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Inwestor nie posiada takich aktualnych zgód.

Prowadzenie prac w pobliżu gniazd, zasłanianie ich rusztowaniami i siatkami oraz zaklejenie styropianem przy braku ww zgód GDOŚ i RDOŚ jest niezgodne z prawem. **Prace zagrażające gniazdom są zagrożeniem dla środowiska i jako takie muszą być wstrzymane przez nadzór budowlany.** Ustawa prawo budowlane z dnia 7 lipca 1994 (Dz. U. 2006 nr 156, poz. 118 ze zm.) nakazuje dbałość o środowisko przyrodnicze w trakcie prowadzenia prac budowlanych. Nakłada szereg obowiązków o charakterze ius cogens (bezwzględnie obowiązujących) norm sankcjonujących, tj.:  
art. 5. odnoszący się do prowadzenia budowy, m.in. zgodnie z zasadami ochrony środowiska;  
art. 22 ust. 1 pkt. 1 mówiący, że do podstawowych obowiązków kierownika budowy należy zabezpieczenie elementów środowiska przyrodniczego na terenie budowy;  
art. 50. 1. stanowi, że właściwy organ wstrzymuje postanowieniem prowadzenie robót budowlanych wykonywanych w sposób mogący powodować zagrożenie środowiska.

Definicja legalna powołanej wyżej ustawy określa, że przez właściwy organ, który został w dotychczasowych przepisach powoływany należy rozumieć: organy administracji architektoniczno-budowlanej i nadzoru budowlanego, stosownie do ich właściwości. Art. 50 ust. 1 pkt. 2 oznacza, że właściwy organ (w tym przypadku PINB) musi wstrzymać prace, które zagrażają środowisku.

**Wnosimy zatem o natychmiastowe wstrzymanie przez PINB prac, które zagrażają ptakom gniazdującym w ww budynku.**  
Prace prowadzi: Spółdzielnia w Pultusku

W przypadku, jeżeli PINB (funkcjonariusz publiczny w rozumieniu art. 231 kodeksu karnego) nie wstrzyma prac na ww budynku ze skutkiem natychmiastowym będzie to oznaczało działanie wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 50 ust. 1 Prawa budowlanego, które w zaistniałej sytuacji nakazuje wstrzymanie prac budowlanych. Niepodjęcie interwencji będzie w tym przypadku działaniem na szkodę interesu publicznego poprzez niedopełnienie obowiązku wynikającego bezpośrednio z ustawy Prawo budowlane. Przypominamy o odpowiedzialności osoby fizycznej będącej organem nadzoru budowlanego za przestępstwo z art. 231 k. k.. W przypadku jeżeli PINB nie wstrzyma prac na ww budynku podejmiemy odpowiednie kroki, m.in. wystąpimy o interwencję do GUNB.



Fot. 1. Gniazdo oknówki uwięzione między rusztowaniami. Budynek ul. Pultusk.



Fot. 2. Jerzyk (na zdjęciu obwiedziony na czerwono) rozpaczliwie szamoczący się pod siatką.

Załącznik: Interpretacja przepisów Prawa budowlanego nakazujących wstrzymanie prac zagrażających płakom na budynku.

Dorota Zielińska  
Wiceprezes

Do wiadomości:

1. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, ul. H. Sienkiewicza 3, 00-015 Warszawa
2. Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, ul. Wawelska 52/54, 00-922 Warszawa
3. Główny Urząd Nadzoru Budowlanego, ul. Krucza 38/42, 00-926 Warszawa
4. Wojciech Dębski, Burmistrz Pultuska, URZĄD MIEJSKI W PULTUSKU, ul. Rynek - Ratusz 41, 06-100 Pultusk
5. Samodzielny Referat Gospodarki Komunalnej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska, URZĄD MIEJSKI W PULTUSKU, ul. Rynek - Ratusz 41, 06-100 Pultusk
6. Wincenty Bogusz, Kierownik Wydział Obrony Cywilnej, Spraw Wojskowych i Straży Miejskiej, URZĄD MIEJSKI W PULTUSKU, ul. Rynek - Ratusz 41, 06-100 Pultusk
7. insp. Zbigniew Matusiak, Komendant Powiatowy Policji w Pultusku, Komenda Powiatowa Policji w Pultusku, ul. Rynek 23, 06-100 Pultusk
8. Radca prawny, Antoni Plewnia, Fundacja 'Lex Animal', Kasztanowa 9, 41-908 Bytom
9. Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków, ul. Odrowąża 24, Marki
10. Redaktor Ewa Podolska, radio TOK FM, ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa

## LITERATURA

1. Bat Conservation Trust, 2006: *A review of the success of bat boxes in houses*. Scottish Natural Heritage Commissioned Report No. 160 (ROAME No. F01AC310).
2. Biaduń W. 2008: Spadek liczebności populacji wróbla *Passer domesticus* w Lublinie. [w:] P. Indykiewicz, L. Jerzak, T. Barczak (red.) *Fauna miast. Ochronić różnorodność biologiczną w miastach*. SAR „POMORZE”, Bydgoszcz: 115-123.
3. Biaduń W. 2008: Spadek liczebności populacji wróbla *Passer domesticus* w Lublinie. [w:] P. Indykiewicz, L. Jerzak, T. Barczak (red.) *Fauna miast. Ochronić różnorodność biologiczną w miastach*. SAR „POMORZE”, Bydgoszcz: 115-123.
4. Birdwatch, June 2009: Screaming for help.: <http://www.birdwatch.co.uk/website/content/view/2618/32/>
5. Bocheński M., Ciebiera O., Dolata P. T., Jerzak L., Zbyryt A., 2013: *Ochrona ptaków w mieście*. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Gorzowie Wielkopolskim.
6. Bokotey A. A, Gorban I. M. 2005: Numbers, distribution, and ecology of the House Sparrow in Lvov (Ukraine). *International Studies on Sparrows* 30: 7-22.
7. Chamberlain D. E, Gough S., Vaughan H., Vickery J. A., Appleton G. F. 2007a: Determinants of bird species richness in public green spaces. *Bird Study* 54: 87-97.
8. Chamberlain D. E., Toms M. P., Cleary-McHarg R., Banks A. N. 2007b: House sparrow (*Passer domesticus*) habitat use in urbanized landscapes. *Journal of Ornithology* 148: 453-462.
9. Chylarecki P. i in. 2018: *Trendy liczebności ptaków w Polsce*. GIOŚ, Warszawa.
10. De Laet J., Summers-Smith J. D. 2007: The status of the urban house sparrow *Passer domesticus* in north-western Europe: a review. *Journal of Ornithology* 148 (Suppl 2): S275-S278
11. Dietz Ch., Helversen O., Nill D. 2007: *Nietoperze Europy i Afryki północno-zachodniej*. Multico Oficyna Wydawnicza
12. Dolata P. T, Kamiński P., Winiecki A. 2005: Kawka *Corvus monedula* w Polsce – przegląd badań. [w:] Jerzak L., Kavanagh B.P., Tryjanowski P. (red.). *Ptaki krukowate Polski [Corvids of Poland]*. Bogucki Wyd. Nauk., Poznań: 65-88.
13. Dulisz B., Zasiłko E. 2008: Zmiany występowania wróbla *Passer domesticus* w różnych typach zabudowy w latach 1993-2007 pod wpływem modernizacji budynków.[w:] P. Indykiewicz, L. Jerzak, T. Barczak (red.) *Fauna miast. Ochronić różnorodność biologiczną w miastach*. SAR „POMORZE”, Bydgoszcz: 103-114.
14. Gotzman J., Jabłoński B. 1972: *Gniazda naszych ptaków*
15. Grzeniewski M., Kowalski M., 2010: *Ochrona ptaków gniazdujących w budynkach*. Towarzystwo Przyrodnicze „Bocian”
16. Grzybek J., Sobuś T. 2006: Niezwykłe miejsce gniazdowania kraski *Coracias garrulus*. *Notatki Ornitologiczne* 47: 53-55.

17. Grzywaczewski G. 2006: Stan populacji pójdzki *Athene noctua* w Polsce. *Notatki Ornitologiczne* 47: 147-158.
18. Geue D., Partecke J. 2008: Reduced parasite infestation in urban Eurasian blackbirds (*Turdus merula*): a factor favoring urbanization? *Canadian Journal of Zoology*, Vol. 86, 2008
19. Howard J., Richardson P., 2009: *Bats in traditional buildings*. English Heritage, National Trust and Natural England
20. Hundt L. 2012: *Bat Surveys: Good Practice Guidelines, 2<sup>nd</sup> edition*, Bat Conservation Trust.
21. <http://isap.sejm.gov.pl/>
22. <http://www.koo.org.pl/aktualnosci/93-boze-narodzenie-czy-wielkanoc>
23. Indykiewicz P. 2008: Ochrona kolonii lęgowych jerzyków *Apus apus* w budynkach poddanych pracom termomodernizacyjnym. [w:] P. Indykiewicz, L. Jerzak, T. Barczak (red.) *Fauna miast. Ochronić różnorodność biologiczną w miastach*. SAR „POMORZE”, Bydgoszcz: 96-102.
24. Krupiński D. 2006: Liczebność, lokalizacja miejsc lęgowych oraz preferencje siedliskowe płomykówki *Tyto alba* na południowym Podlasiu. *Notatki Ornitologiczne* 47: 80-88.
25. Kruszewicz A.G. 2006: „Ptaki Polski”. Multico Oficyna Wydawnicza.
26. Kurek P., Ciach M. 2006: Gniazdowanie jerzyka *Apus apus* na stanowiskach naturalnych w Polsce. *Notatki Ornitologiczne* 47: 53-55.
27. Lesiński G. 2006: *Wpływ antropogenicznych przekształceń krajobrazu na strukturę i funkcjonowanie zespołów nietoperzy w Polsce*. Wydawnictwo SGGW
28. Luniak M. 1994: The development of bird communities in new housing estates in Warsaw. *Memorabilia Zoologica* 49: 257-267.
29. Luniak M. 2004: Synurbization - adaptation of animal wildlife to urban development.. [w:] Shaw i in. (red.) *Proceedings 4th International Urban Wildlife Symposium.*, 50-55.
30. Luniak M. 2005a: Ochrona kawki *Corvus monedula* wobec termomodernizacji budownictwa. [w:] L. Jerzak, B. Kaanagh, P. Tryjanowski (red.). *Ptaki krukowate Polski*. Bogucki Wyd. Naukowe, Poznań: 299-312.
31. Luniak M. 2005b: Czy kawki znikną z naszych miast? *Przyroda Polska* marzec 2005: 14-15.
32. Luniak M. 2008a: Ochrona ptaków a modernizacja budownictwa. [w:] P. Indykiewicz, L. Jerzak, T. Barczak (red.) *Fauna miast. Ochronić różnorodność biologiczną w miastach*. SAR „POMORZE”, Bydgoszcz: 90-95.
33. Luniak M. 2008b: *Ptaki w budynkach*. Wyd. Stołeczne Tow. Ochrony Ptaków, Warszawa.
34. Luniak M. 2008c: Bogactwo gatunkowe i liczebność fauny wielkiego miasta – przykład Warszawy. [w:] P. Indykiewicz, L. Jerzak, T. Barczak (red.) *Fauna miast. Ochronić różnorodność biologiczną w miastach*. SAR „POMORZE”, Bydgoszcz: 17-26.
35. Luniak M., Kozłowski P., Nowicki W., Plit J. 2001: *Ptaki Warszawy 1962-2000*. Seria Atlas Warszawy, zeszyt 8. Wyd. Inst. Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania im. St. Leszczyckiego, PAN.

36. Mikusek R. (red.) 2005: *Metody badań i ochrony sów*. Fundacja Wspierania Inicjatyw Ekologicznych
37. Milvus, 2009: *Inwentaryzacja jerzyka Apus apus na terenie miasta Jaworzno w roku 2009*.
38. Milvus, 2010: *Inwentaryzacja jerzyka Apus apus na terenie miasta Jaworzno w roku 2010*.
39. Mitchel-Jones A. J. 2004: *Bat mitigation guidelines*. English Nature.
40. Mitchel-Jones A. J., McLeish A.P., 2004: *Bat workers' manual*. Joint Nature Conservation Committee.
41. Murgui E. 2009: Seasonal patterns of habitat selection of the House Sparrow *Passer domesticus* in the urban landscape of Valencia (Spain). *Journal of Ornithology* 150: 85–94.
42. Nowakowski W. 2010: Praktyka budowlana, a ochrona siedlisk jerzyka i innych chronionych gatunków synantropijnych – nowe spojrzenie na prawo. Materiały po spotkaniu szkoleniowo-dyskusyjnym, Warszawa.
43. Nowicki W. 2001: *Ptaki śródmieścia Warszawy*. Wyd. Muzeum i Instytut Zoologii PAN.
44. Ockendon N., Orsman Ch., Peach W. 2006: An experimental study of the causes of decline in London House sparrows. [w:] De Laet J., Ockendon N., Summers-Smith D. 2006: *Meeting on the decline of the urban House Sparrow (Passer domesticus)*, London 2007 (22-23 Feb). *International Studies on Sparrows* 31: 27-37.
45. Peach W. J., Vincent K. E., Fowler J. A., Grice P. V. 2008: Reproductive success of house sparrows along an urban gradient. *Animal Conservation* 11 (6): 1–11.
46. Rattenborg N. C. 2006: Do birds sleep in flight? *Naturwissenschaften* 93: 413–425.
47. Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 6 października 2014 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz.U. 2014, poz. 1348): <http://isap.sejm.gov.pl/>
48. Russ J. 2012: *British Bat Calls – A guide to species identification*. Pelagic Publishing
49. Sachanowicz K., Ciechanowski M. (2005). *Nietoperze Polski*, Multico Oficyna Wydawnicza
50. Shaw L., M., Chamberlain D., Evans M. 2008: The House Sparrow *Passer domesticus* in urban areas: reviewing a possible link between post-decline distribution and human socioeconomic status. *Journal of Ornithology* 149: 293–299.
51. Simon M. et al. 2004: *Ecology and Conservation of Bats in Villages and Towns*. Bonn
52. Siriwardena G. M., Robinson R. A., Crick H. Q. P. 2002: Status and population trends of the House Sparrow *Passer domesticus* in Great Britain. [w:] Crick H. Q. P., Robinson R. A., Appleton G. F., Clark N. A., Rickard A. D. (red.). *Investigation into the causes of the decline of starlings and House Sparrows in Great Britain*. BTO Research Report No 290: 33–51.
53. Summers-Smith J. D. 2003: The decline of the House Sparrow: a review. *British Birds* 96 (9): 439–446.
54. Summers-Smith J. D. 2005: Changes in the House Sparrow population in Britain. *International Studies on Sparrows* 30: 23–37.



55. Tigges U. 2000: On the breeding phenology of the Common Swift (*Apus apus*) - the last diurnal return to the nest with reference to environmental and social factors. *APUSlife* 2340: 1438-2261.
56. Tomiałojć L., Tadeusz Stawarczyk T. 2003: *Awifauna Polski. Rozmieszczenie, liczebność i zmiany*, PTPP „pro Natura”, Wrocław.
57. Ustawa Kodeks karny z dnia 6 czerwca 1997 r. (Dz. U. 1997, poz. 553, ze zm.): <http://isap.sejm.gov.pl/>
58. Ustawa o ochronie przyrody z dn. 16 kwietnia 2004 r. (t.j. Dz. U. 2013, poz. 627 ze zm.): <http://isap.sejm.gov.pl/>
59. Ustawa o ochronie zwierząt z dn. 21 sierpnia 1997 r. (Dz. U. 2013, poz. 856): <http://isap.sejm.gov.pl/>
60. Ustawa o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie z dn. 13 kwietnia 2007 r. (Dz. U. 2007, poz. 493): <http://isap.sejm.gov.pl/>
61. Ustawa prawo budowlane z dnia 7 lipca 1994 r. (t.j. Dz. U. 2013, poz. 1409 ze zm.): <http://isap.sejm.gov.pl/>
62. Ustawa prawo ochrony środowiska z dn. 27 kwietnia 2001 r. (t.j. Dz.U. 2013, poz. 1232 ze zm.): <http://isap.sejm.gov.pl/>
63. van Oudheusden R. 2006: A call for help. Vocal behaviour of the Common Swift *Apus apus*. The Science Shop for Biology, Groningen University <http://biologie.wewi.eldoc.ub.rug.nl/FILES/root/publ/2006/gierzwaluwen/rap73.pdf>
64. Vázquez et al., 2010: Screening for several potential pathogens in feral pigeons (*Columba livia*) in Madrid, *Acta Veterinaria Scandinavica*, 52:45
65. Węgrzynowicz A. 2006: Changes in numbers of the House Sparrow (*Passer domesticus*) and Tree Sparrow (*Passer montanus*) in Warsaw, Poland, during 1971-2006. *International Studies on Sparrows* 31: 13-26.
66. Węgrzynowicz A. 2012: the use of nest-boxes by two species of Sparrows (*Passer domesticus* and *P. montanus*) with opposite trends of abundance – the study in warsaw. *International Study of Sparrows* 36: 18-29
67. Węgrzynowicz A. 2017: Breeding parameter changes in two syntopic urban Sparrow species with contrasting population trends. *Ornis Fennica* 94: 113-124.
68. Wylegała P., Jaros R., Dzieciółowski R., Kepel A., 2008: *Standardy montowania ukryć dla ptaków i nietoperzy jako element prac dociepleniowych*. Poznań
69. Wylegała P., Jaros R., Dzieciółowski R., Kepel A., Szkudlarek R., Paszkiewicz R. 2009: *Docieplanie budynków w zgodzie z zasadami ochrony przyrody*. Poznań.
70. Zatoński, J. 2016: Population of common swift in Poznan (Poland) and ecosystem services provided by it. *Ekonomia i Środowisko* 4: 263-273.

## PODZIĘKOWANIA

Pośredni wkład w powstanie niniejszej publikacji miały osoby, które wpłynęły na wybór oraz przebieg mojej drogi jako przyrodnika. Pragnę podziękować przede wszystkim dr hab. Dariuszowi Wysockiemu z Wydziału Biologii Uniwersytetu Szczecińskiego za zarażenie mnie pasją do ornitologii w trakcie moich studiów, a w późniejszym czasie zupełnie nieświadome pokierowanie mnie w stronę poznawania i ochrony ptaków związanych z budynkami. Dziękuję Dorocie Zielińskiej ze Stołecznego Towarzystwa Ochrony Ptaków za wsparcie mnie przy realizacji projektu, którego częścią jest ta publikacja oraz za inspirację, którą jej wiedza dawała mi w początkach mojej drogi. Dziękuję Piotrowi Piliczewskiemu z Wydziału Biologii Uniwersytetu Szczecińskiego, który aktywnie wsparł mnie w moich działaniach związanych z ochroną ptaków i nietoperzy związanych z budynkami i bez którego moja droga chiropterologa byłaby znacznie bardziej wyboista lub nie rozpoczęła się wcale. Dziękuję także pani Zofii Brzozowskiej z Fundacji Ratujmy Ptaki oraz panu Marcinowi Siedleckiemu z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Szczecinie, których bezkompromisowa krytyka mojej pracy sprawiała, że nieustannie stawiałem sobie poprzeczkę coraz wyżej.

Podziękowania należą się osobom, które wniosły bardzo cenne uwagi podczas tworzenia niniejszego przewodnika: Annie Zapart, Martynie Jankowskiej-Jarek, Konradowi Bidzińskiemu, Markowi Bebłotowi, Malwinie Ćwikle, Piotrowi Piliczewskiemu, Aleksandrze Trzasce i Natalii Józwiak.

Inne osoby, których wiedza stała się częścią mojej praktyki, stanowiły moją inspirację w pracy, bądź były w pewnym momencie mojego życia kluczowe dla mojego rozwoju i którym należą się podziękowania to: Dr Jacek Kaliciuk, Dr Kazimierz Walasz, Dr Lubomira Vavrova, Ulrich Tigges, Dick Newel, Edward Mayer, Dr Mateusz Ciechanowski, Adam Tarłowski.

Dawid Zyskowski

Szczecin, dnia 4 grudnia 2014

## Zasady dotyczące ochrony ptaków i nietoperzy w budynkach podczas prac remontowych i innych do stosowania przez Wydziały Architektury i Budownictwa dla dzielnic m.st. Warszawy

I. W budynkach i innych obiektach budowlanych (np. mosty, wiadukty, kominy fabryczne i in.) bytują ptaki i nietoperze. Dotyczy to zarówno budynków niskich, jak i wysokich. Wszystkie te zwierzęta oraz ich siedliska (czyli miejsca, w których występują w budowlach ludzkich) są pod ochroną wynikającą z przepisów zawartych w aktach prawnych:

1. Rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 6 października 2014 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz. U. 2014, poz. 1348);
2. Ustawie o ochronie przyrody z dnia 16 kwietnia 2004 r. (Dz. U. 2015, poz. 1651 z późn. zm.).

Do gatunków objętych ochroną mogą mieć również zastosowanie poniższe akty prawne:

1. Ustawa o ochronie zwierząt z dnia 21 sierpnia 1997 r. (Dz. U. 2013, poz. 856 z późn. zm.);
2. Ustawa prawo budowlane z dnia 7 lipca 1994 r. (Dz. U. 2013, poz. 1409 z późn. zm.);
3. Ustawa Kodeks karny z dnia 6 czerwca 1997 r. (Dz. U. 1997, Nr 88, poz. 553 z późn. zm.);
4. Ustawa o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie z dnia 13 kwietnia 2007 r. (Dz. U. 2014, poz. 1789 z późn. zm.);
5. Ustawa prawo ochrony środowiska z dnia 27 kwietnia 2001 r. (Dz. U. 2013, poz. 1232 z późn. zm.).

II. Remonty, czy przebudowa obiektów budowlanych dotyczące elementów tj. ściany zewnętrzne, dach, stropodach, orywnowanie a także rozbiórka obiektów powodują bardzo często śmierć zwierząt chronionych (ptaki, nietoperze) bytujących w elementach konstrukcji lub zniszczenie ich siedlisk.

Samo istnienie przepisów chroniących ptaki i nietoperze nie zapewnia w praktyce ochrony zwierząt i ich siedlisk w czasie prac remontowych i budowlanych. Potrzebne są w tym zakresie stosowne działania. Dlatego też, przy wydawaniu zgody lub przyjmowaniu zgłoszenia dotyczącego planowanych remontów części zewnętrznych budynków (ściany zewnętrzne, dach, stropodach, orywnowanie) lub rozbiórek należy zawsze **(bez względu na wielkość budynku oraz porę roku, w której prowadzone mają być prace):**

- informować każdego wnioskodawcę a także zgłaszającego ww. prace remontowe, budowlane, rozbiórkowe, że najgorszym terminem dla ww. prac jest okres od początku maja do połowy sierpnia, ponieważ wtedy w obiektach budowlanych jest najwięcej zwierząt objętych ochroną i dlatego najłatwiej jest złamać przepisy ochrony gatunkowej.

- Najlepszym miesiącem do prowadzenia prac jest wrzesień. Każdemu wnioskodawcy/zgłaszającemu powinna być przekazywana ulotka dotycząca gatunków (ptaków i nietoperzy) objętych ochroną, bytujących w obiektach budowlanych;
- w każdej decyzji pozwolenia na budowę wpisywać warunek dostarczenia przed zamierzonym terminem rozpoczęcia robót, aktualnej (wykonanej lub uaktualnionej maksymalnie na 7 dni przed rozpoczęciem prac) opinii przyrodniczej stwierdzającej obecność lub brak gatunków chronionych (tj. ptaków i nietoperzy) lub ich siedlisk;
  - w każdej decyzji pozwolenia na budowę wpisywać informację, o konieczności stosowania się do zaleceń zawartych w opinii przyrodniczej, a w szczególności dostosowania terminu i sposobu wykonania prac do gatunków chronionych i ich siedlisk, co będzie sprawdzane przez inspektorów nadzoru inwestorskiego;
  - w każdej decyzji budowlanej wpisywać informację, że w przypadku stwierdzenia na budynku gatunków chronionych lub ich siedlisk inwestor musi uwzględnić ich ochronę podczas prowadzonych prac lub uzyskać zgodę właściwych organów (GDOŚ, RDOŚ) na odstępstwa od zakazów obowiązujących wobec tych gatunków (np. zakaz płoszenia, zakaz niszczenia siedlisk);
  - w formularzu zgłoszeniowym dotyczącym prac podlegających zgłoszeniu powinna być informacja o posiadaniu opinii przyrodniczej, którą wnioskodawca powinien składać wraz z wnioskiem (zgłoszeniem prac).

ZASTĘPCA DYREKTORA  
BIURA OCHRONY ŚRODOWISKA  
MIEJSKI ARCHITEKT KRAJOBRAZU  
  
Paweł Lisicki

26. STY. 2016

  
Paweł Lisicki  
27/01

*Opracowanie:*

*Biuro Ochrony Środowiska Wydział Spraw Zwierząt we współpracy ze Stołecznym Towarzystwem Ochrony Ptaków*

*Zaopiniowane przez Regionalną Dyрекcyję Ochrony Środowiska w Warszawie*



## ZASTĘPCA PREZYDENTA MIASTA STOŁECZNEGO WARSZAWY

pl. Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa,  
tel. 22 443 10 17, 22 443 10 18, faks 22 443 99 21  
sekretariat-molszewski@um.warszawa.pl, www.um.warszawa.pl

OŚ-VII.6122.3.2015.JJA  
Nr pisma w sprawie: 4

Warszawa, dnia 27 stycznia 2016 r.

### Burmistrzowie Dzielnic wg rozdzielnika

*Janowi Pociąg*

W celu ujednoczenia w dzielnicach m.st. Warszawy zasad odnoszących się do ochrony ptaków i nietoperzy w budynkach, w których prowadzone są m.in. prace remontowe, w załączeniu przesyłam do stosowania przez Wydziały Architektury i Budownictwa dla dzielnic m.st. Warszawy dokument pn. „Zasady dotyczące ochrony ptaków i nietoperzy w budynkach podczas prac remontowych i innych do stosowania przez Wydziały Architektury i Budownictwa dla dzielnic m.st. Warszawy”.

Dokument został opracowany przez Biuro Ochrony Środowiska Urzędu m.st. Warszawy we współpracy ze Stołecznym Towarzystwem Ochrony Ptaków oraz zaopiniowany przez Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska w Warszawie.

Jednocześnie informuję, że ulotka o której mowa w ww. dokumencie dot. gatunków ptaków i nietoperzy objętych ochroną i bytujących w obiektach budowlanych, zostanie Państwu przekazana przez Biuro Ochrony Środowiska w terminie późniejszym.

*2 przebieg*  
ZASTĘPCA PREZYDENTA  
MIASTA STOŁECZNEGO WARSZAWY  
*M. Olszewski*  
Michał Olszewski

#### W załączeniu:

Dokument pn. „Zasady dotyczące ochrony ptaków i nietoperzy w budynkach podczas prac remontowych i innych do stosowania przez Wydziały Architektury i Budownictwa dla dzielnic m.st. Warszawy”

---

Osoba do kontaktów w sprawie:  
Justyna Staniec, tel.(22) 44 32 599, jstaniec@um.warszawa.pl

rozdzielnik:

1. **Pan Marek Lipiński**  
Burmistrz Dzielnicy Bemowo m.st. Warszawy  
ul. Powstańców Śląskich 70, 01-381 Warszawa
2. **Pan Piotr Jaworski**  
Burmistrz Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy  
ul. Modlińska 197, 03-122 Warszawa
3. **Pan Tomasz Witold Mencina**  
Burmistrz Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy  
ul. Żeromskiego 29, 01-882 Warszawa
4. **Pan Bogdan Olesiński**  
Burmistrz Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy  
ul. Rakowiecka 25/27, 02-517 Warszawa
5. **Pani Katarzyna Łęgiewicz**  
Burmistrz Dzielnicy Ochota m.st. Warszawy  
ul. Grójecka 17a, 02-021 Warszawa
6. **Pan Paweł Liciecki**  
Burmistrz Dzielnicy Praga Północ m.st. Warszawy  
ul. Ks. Kłopotowskiego 15, 03-708 Warszawa
7. **Pan Tomasz Kucharski**  
Burmistrz Dzielnicy Praga Południe m.st. Warszawy  
ul. Grochowska 274, 03-841 Warszawa
8. **Pan Mieczysław Gołónka**  
Burmistrz Dzielnicy Rembertów m.st. Warszawy  
al. Gen. A. Chruściela „Montera” 28, 04-401 Warszawa
9. **Pan Piotr Kazimierzczak**  
Burmistrz Dzielnicy Śródmieście m.st. Warszawy  
ul. Nowogrodzka 43, 00-691 Warszawa
10. **Pan Sławomir Antonik**  
Burmistrz Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy  
ul. Kondratowicza 20, 00-983 Warszawa
11. **Pani Urszula Kierzkowska**  
Burmistrz Dzielnicy Ursus m.st. Warszawy  
Plac Czerwca 1976 r. nr 1, 02-495 Warszawa
12. **Pan Robert Kempa**  
Burmistrz Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy  
Al. Komisji Edukacji Narodowej 61, 02-777 Warszawa
13. **Pan Łukasz Jeziorski**  
Burmistrz Dzielnicy Wawer m.st. Warszawy  
ul. Żegańska 1, 04-713 Warszawa
14. **Pan Edward Kłos**  
Burmistrz Dzielnicy Wesoła m.st. Warszawy  
ul. 1. Praskiego Pułku 33, 05-075 Warszawa
15. **Pan Ludwik Rakowski**  
Burmistrz Dzielnicy Wilanów m.st. Warszawy  
ul. Franciszka Klimczaka 2, 02-797 Warszawa
16. **Pan Michał Wąsowicz**  
Burmistrz Dzielnicy Włochy m.st. Warszawy  
al. Krakowska 257, 02-133 Warszawa
17. **Pan Krzysztof Strzałkowski**  
Burmistrz Dzielnicy Wola m.st. Warszawy  
Al. Solidarności 90, 01-003 Warszawa
18. **Pan Krzysztof Bugła**  
Burmistrz Dzielnicy Żoliborz m.st. Warszawy  
ul. Juliusza Słowackiego 6/8, 01-627 Warszawa



## PREZYDENT MIASTA STOŁECZNEGO WARSZAWY

pl. Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa,  
tel. 22 443 10 00, 22 443 10 01, faks 22 443 10 02  
sekretariatprezydenta@um.warszawa.pl, www.um.warszawa.pl

Znak: UD-XIII-WAB.1022. AB. 6740.137.2016.EGR

Warszawa, dnia 18 października 2016r.

### DECYZJA Nr 915 / 2016

Na podstawie art. 28 ust. 1 i 2, art. 33 ust. 1, art. 34 ust. 4 i art. 36, art. 82 ust. 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. – Prawo budowlane (Dz.U. z 2016r., poz. 290) oraz art. 104 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2016r., poz. 23) oraz art. 11a ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2016 r. poz. 446), art. 92, ust. 1 pkt 2 i ust. 3 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. z 2015 r. poz. 1445) w związku z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 15 marca 2002 r. o ustroju Miasta Stołecznego Warszawy (Dz. U. z 2015 r., poz. 1438)

po rozpatrzeniu wniosku z dnia 25 lutego 2016r uzupełnionego po wezwaniu w dniu 16 marca 2016r.; uzupełnionego po postanowieniu Nr 363/2016 w dniu 5 września 2016r. oraz w dniu 18 października 2016r.; postępowanie zawieszono w okresie od 31 maja 2016r. do 3 października 2016r.; treść wniosku zmieniona w piśmie z dnia 5 września 2016r. dokumentacja wypożyczona w okresie od 2 maja 2016r. do 5 września 2016r. oraz 18 października 2016r.

**zatwierdzam projekt budowlany**

**i udzielam pozwolenia**

na budowę budynku mieszkalnego jednorodzinnego z usługami w parterze (nieprzekraczającymi 30% powierzchni całkowitej budynku) wraz z rozbiórką istniejącego budynku garażowego, na działce ew. nr z obrębu w Warszawie przy Al. Dzieci Polskich w Dzielnicy Wawer w Warszawie (kat.I),

powierzchnia zabudowy - 692 m<sup>2</sup>

powierzchnia użytkowa – 1571,38 m<sup>2</sup> (w tym pow. użytkowa części mieszkalnej- 1241,57 m<sup>2</sup>; powierzchnia użytkowa części usługowej – 329,81 m<sup>2</sup>);

powierzchnia całkowita całego budynku - 1832,87 m<sup>2</sup> ( w tym powierzchnia całkowita kondygnacji nadziemnych 1140,87 m<sup>2</sup> ; powierzchnia całkowita części usługowej – 399,77 m<sup>2</sup>);

kubatura - 6633 m<sup>3</sup>

liczba lokali mieszkalnych – 1

liczba lokali usługowych o powierzchni całkowitej nieprzekraczającej 30 % powierzchni całkowitej budynku - 1

liczba miejsc postojowych – 16 (w tym 3 m.p. wewnątrz budynku)

dla Pani

według projektu budowlanego stanowiącego integralną część niniejszej decyzji, wykonanego przez technika budowlanego posiadającego uprawnienia nr wpisanego na listę członków Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa pod numerem ; sprawdzonego przez mgr inż. arch. Jadwigę posiadającą uprawnienia nr w specjalności architektonicznej, wpisaną na listę Mazowieckiej Okręgowej Izby Architektów RP pod nr ; przez mgr. inż. posiadającego uprawnienia nr w specjalności instalacyjnej w zakresie sieci, instalacji i urządzeń cieplnych, wentylacyjnych, gazowych, wodociągowych i kanalizacyjnych, wpisanego na listę Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa pod nr ; przez mgr. inż. elektryka posiadającego uprawnienia nr w specjalności instalacyjno-inżynierskiej w zakresie sieci i instalacji elektrycznych- obejmującej instalacje elektryczne, napowietrzne i kablowe

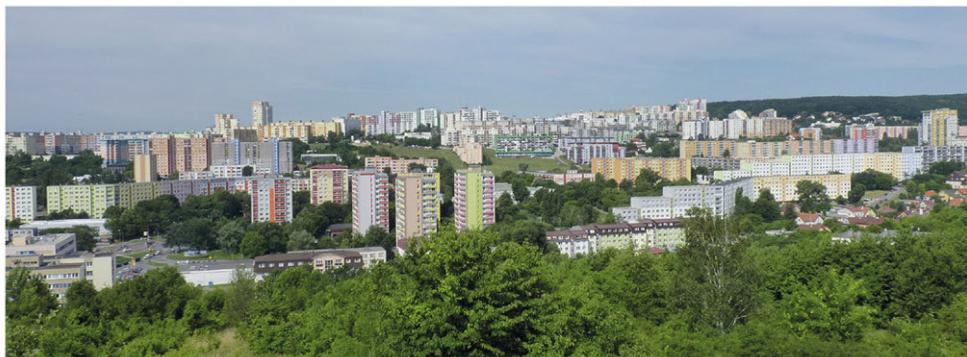
linie energetyczne, stacje i urządzenia elektroenergetyczne, wpisanego na listę Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa pod nr MAZ/IE/6420/03; projekt rozbiórki opracowany przez technika budowlanego Bernarda Czyżewskiego posiadającego uprawnienia Nr Wa-420/94 w specjalności architektonicznej, wpisanego na listę Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa pod nr MAZ/BO/3702/01;

z zachowaniem następujących warunków, zgodnie z art. 36 ust.1 oraz art. 42 ust.2 i 3 ustawy Prawo budowlane:

- 1) szczególne warunki zabezpieczenia terenu budowy i prowadzenia robót budowlanych:
  - a) roboty budowlane można rozpocząć jedynie na podstawie decyzji o pozwoleniu na budowę
  - b) teren budowy zabezpieczyć przed wejściem osób trzecich oraz oznaczyć tablicę informacyjną budowy
  - c) wytyczyć geodezyjnie obiekty w terenie,
  - d) prowadzić dziennik budowy i realizować inwestycję zgodnie z zatwierdzoną dokumentacją budowlaną w sposób nieuciążliwy dla otoczenia, zachowując porządek na placu budowy i drogach dojazdowych, stosując się do przepisów prawa budowlanego, przepisów przeciwpożarowych, ochrony środowiska, bez naruszania praw osób trzecich,
  - e) wykonać geodezyjną inwentaryzację powykonawczą obejmującą położenie obiektów i urządzeń budowlanych w terenie
- 2) szczegółowe wymagania dotyczące nadzoru na budowie:
  - a) zapewnić objęcie kierownictwa budowy przez osobę posiadającą uprawnienia budowlane odpowiedniej specjalności (art. 42 ust. 1 Prawa budowlanego) należącego do właściwej izby samorządu zawodowego (art. 17 ust. 7 Prawa budowlanego)
- 3) kierownik budowy jest zobowiązany do:
  - a) prowadzenia dziennika budowy oraz umieszczenia na budowie, w widocznym miejscu, tablicę informacyjną oraz ogłoszenie zawierające dane dotyczące bezpieczeństwa pracy i ochrony zdrowia;
  - b) kierownik budowy jest zobowiązany do stosowania się do zaleceń zawartych w opinii przyrodniczej o której mowa w pkt 4 lit. c, d niniejszej decyzji, a w szczególności dostosowania terminu i sposobu wykonania prac do okresów lęgowych gatunków chronionych i ich siedlisk;
- 4) inwestor jest obowiązany do:
  - a) zawiadomienia właściwego organu nadzoru budowlanego o zakończeniu budowy 14 dni przed przystąpieniem do użytkowania obiektu;
  - b) w trakcie prowadzenia prac oraz po ich zakończeniu, nawierzchnia A1. Dzieci Polskich na odcinku stanowiącym dojazd do ww. inwestycji, zostanie przez inwestora i na jego koszt doprowadzona do poprzedniego stanu użyteczności
  - c) zastosowania się do przepisów dotyczących ochrony ptaków i nietoperzy w budynkach podczas prowadzenia prac remontowych, rozbiórkowych, zawartych w rozporządzeniu Ministra Ochrony Środowiska z dnia 16 października 2014 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz. U. 2014, poz. 1348) i ustawie o ochronie przyrody z dnia 16 kwietnia 2004 r. (Dz. U. 2015, poz. 1651 z późn. zm.);
  - d) przed zamierzonym terminem rozpoczęcia robót budowlanych wykonać opinię przyrodniczą (maksymalnie na 7 dni przed rozpoczęciem robót), stwierdzającą obecność brak gatunków chronionych (tj. ptaków i nietoperzy) lub ich siedlisk i zastosować się do zawartych w niej zaleceń w szczególności w zakresie dostosowania terminu i sposobu wykonania robót;
  - e) przed zgłoszeniem budynku do użytkowania inwestor winien uzyskać zgodę organu na budowę, wszystkich przyłączy oraz budowę zjazdu lub jego przebudowę;
  - f) zastosowania się do:
    - warunków przyłączenia do sieci elektroenergetycznej nr ND/BC/14208/2015 stanowiących załącznik do umowy z dnia 29 lipca 2015r. wydanych przez RWE Stoen Operator sp. z o.o.
  - g) przed przystąpieniem do robót rozbiórkowych należy odłączyć budynek od wszystkich mediów;



# PRZEWODNIK DO INWENTARYZACJI ORAZ OCHRONY PTAKÓW I NIETOPERZY ZWIĄZANYCH Z BUDYNKAMI



Niniejsza publikacja to bogato ilustrowane kompendium wiedzy na temat zagadnień dotyczących ochrony ptaków i nietoperzy związanych z budynkami. W książce między innymi:

- Opisy gatunków.
- Przewodnik wykonania inwentaryzacji i sporządzenia opinii ornitologicznej i chiropterologicznej krok po kroku.
- Przykłady śladów obecności pozostawianych na budynkach przez ptaki i nietoperze.
- Wskazówki co do sposobu prowadzenia obserwacji.
- Przykłady kompensacji za zniszczone siedliska ptaków i nietoperzy z Polski, Słowacji, Wielkiej Brytanii, Holandii i Azerbejdżanu.
- Kompleksowy poradnik prawny.
- Przewodnik interwencyjny prowadzący czytelnika krok po kroku przez sytuacje zagrożenia ptaków i nietoperzy.

**Dawid Zyskowski** – uzyskał tytuł Doktora Nauk Biologicznych na Katedrze Anatomii i Zoologii Kręgowców na Wydziale Biologii Uniwersytetu Szczecińskiego, członek Federacji Zielonych Gaja, Zachodniopomorskiego Towarzystwa Przyrodniczego oraz PTOPT Salamandra. Od ośmiu lat specjalizuje się w inwentaryzacjach i ochronie ptaków i nietoperzy związanych z budynkami, autor wielu opinii ornitologicznych i chiropterologicznych wykonanych na potrzeby prac remontowo-budowlanych.

**Dorota Zielińska** – prezeska Stowarzyszenia Stołeczne Towarzystwo Ochrony Ptaków, absolwentka Wydziału Biologii Uniwersytetu Warszawskiego. Jest jedną z pierwszych osób w Polsce zajmujących się ochroną ptaków gniazdujących w budynkach. Uważa, że kluczem do ochrony tych zwierząt jest edukacja i aktywizacja społeczeństwa. Prowadzi liczne szkolenia i pisze teksty dotyczące ochrony ptaków związanych z budynkami.